



GŁOS POMORZA

Dziennik Pomorza Środkowego



Wtorek 26 czerwca 2012

www.gp24.pl

Redaktor wydania: Grzegorz Hilarcki

ROK VI • ISSN 0137-9526 Indeks 348570 • Wydanie A • Nakład 33 378 egz. nr 147 (1660) 1,80 zł (z 8% VAT)

Nie rań otyłych słowami

LUDZIE – Najbardziej mi przykro, gdy słyszę, że jestem olbrzymem i obżartuchem. Widzę każdy ironiczny uśmiech ludzi, którzy mnie mijają. A ja po prostu jestem chora – mówi Grażyna Końska z podsłupskiej Objazdy.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Najgorsze są reakcje obcych ludzi. Dlatego kobieta przyszła do nas, by za pośrednictwem „Głosu Pomorza” zaapelować o wyrozumiałość.

Pani Grażyna ma 41 lat. Przy wzroście 160 centymetrów waży 142 kilogramy. Z powodu tak ogromnej tuszy od kilku lat porusza się o kulach. Być może niebawem będzie jej musiała zamienić na specjalny balkonik.

Przez nadwagę cierpi też na schorzenia stawów kolanowych, kręgosłupa, biodra. Bez kul nie mogłabym się poruszać – mówi pani Grażyna. – Mam obrzęki limfatyczne całego ciała. W miednicach rąk i nóg robią mi się bulwy. Z mojego organizmu nie jest odprowadzana woda. Ta choroba nazywa się też słoniowatością.

Stara się być samodzielną, ale nawet zwykłe ubranie skarpetek jest dla niej wielkim wysiłkiem. Dlatego o pomoc w ubraniu się musi prosić sąsiadki.

– Wiele osób, które mnie mijają, twierdzi, że jestem otyła z obżarstwa. Słyszę, jak mówią: „ale idzie bomba”, widzę ich ironiczne uśmiechy, jeden pan nawet mi powiedział, że się spasmał, poszłam na rentę i za darmo biorę pieniądze. Szczególnie gdy jadę autobusem, to muszę zająć dwa miejsca, bo na jednym po prostu się nie zmieszczę – mówi, nie ukrywając żalu pani Grażyna. – Kiedyś nawet lekarz mi powiedział, że nie może zrobić badań, bo jestem za gruba i powinienam schudnąć.

Jej problemy zaczęły się 11 lat temu, po śmierci mamy, którą kobieta się opiekowała.

– Wcześniej byłam bardzo aktywną osobą. Byłam szczupłą – opowiada pani Grażyna. – Przez 16 lat pracowałam w szpitalu jako sallowa. Byłam też wolontariuszką w hospicjum. Jako dziecko byłam bardzo szczupłą, typowy niejadek.

Kobieta utrzymuje się sama z renty i dodatku pielęgnacyjnego, w sumie miesięcznie dostaje 1050 złotych. – Na same lekarstwa i opa-



– Przed chorobą byłam szczupłą – mówi pani Grażyna.

Fot. Łukasz Capar

trunki wydaję miesięcznie ponad 300 złotych. Zdarza się, że pieniędzy nie wystarczy mi na wszystkie le-

karstwa – mówi kobieta. – Muszę też używać specjalnych środków higienicznych, olejków i maści. Moja dieta

W USA szydzili

Kilka dni temu w internecie zostało rozpowszechnione wideo, na którym widać jak grupa 12 i 13-latków z USA obraża 68-letnią opiekunkę w szkolnym autobusie w stanie Nowy York. Nastolatki wyzywali ją od grubasów i wykonywali ordynarne gesty, doprowadzając ją do łez. Szkoła ma ukarać uczniów. Internauci poruszeni sytuacją przyłączyli się do zbiórki pieniędzy na wakacje życia dla 68-letniej kobiety, by ta mogła odreagować zaznane krzywdy. Zebrano już 630 tysięcy dolarów. (DA)

Kto pomoże

Osoby, które chcą udzielić wsparcia pani Grażynie, na przykład przy remoncie łazienki lub zakupie leków i środków higienicznych, mogą się z nią kontaktować telefonicznie pod numerem 59 814 24 57.

jajko z kromką chleba, na obiad zupę, a na kolację jakieś warzywo, na przykład pomidora.

Waga kobiety sprawia, że szybciej eksploatują się sprzęty domowe, których używa.

– Moja łazienka wymaga remontu. Z powodu tuszy połamał się brodzik. Niestety, na jego wymianę nie mam pieniędzy – mówi mieszkanka Objazdy.

Mimo problemów, pani Grażyna stara się wychodzić do ludzi, a nawet pomagać innym. Gdy tylko może, dobrym słowem podtrzymuje na duchu znajomą, która walczy z chorobą nowotworową. Nie prosi o przywileje czy współczucie. Chce tylko, aby zdrowi nie upokarzali osób takich, jak one.

– My też mamy prawo do chodzenia ulicami. Nie chcemy, żeby nas wytykano palcami. To nie moja wina, że ważę ponad 140 kilo. Jestem chora, a nie obżartuch – mówi pani Grażyna. ■

CZYTAJ ROZMOWE na str. 5

Słupsk

Ulgi w autobusach

Rada miejska zadecyduje, czy wszyscy za przejazd słupskim autobusem zapłacimy 1,70 zł.



REBIS
Największy wybór płytek ceramicznych na Pomorzu Środkowym

Do końca czerwca **bez VATU**
armatura, kabiny wanny, umywalki i akcesoria

Słupsk, ul. Bałtycka 10, tel. 59 840 01 44
Koszalin, ul. Morska 2, tel. 94 343 00 44

1535412K01A

REKLAMA

regionalny futbol
Mistrzostwa Europy
w piłce nożnej 2012

Więcej na stronie 24

GÓRAŹDŹE
WEIDELBERGCEMENT GROUP

1430312K01E

Palikotowcy uderzają w krzyż

WARSZAWA Dziesięciu posłów Ruchu Palikota chce skierować pozwy przeciw Sejmowi o naruszenie dóbr osobistych. Wolność sumienia i wyznania posłów-ateistów ma naruszać krzyż wiszący w sali obrad.

- To pozwy o naruszenie dóbr osobistych, w szczególności wolności sumienia i wyznania. Żądanie pozwów polega na zaprzestaniu naruszania tych dóbr poprzez wniosek o usunięcie krzyża z sali obrad - powiedziała wczoraj sekretarz zarządu krajowego Ruchu Palikota Anna Kubica.

Pozwy mają trafić do Sądu Okręgowego w Warszawie najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu. Wśród autorów są m.in. przewodniczący RP Janusz Palikot, rzecznik klubu Andrzej Rozenek, Roman Kotliński, Maciej Mroczek.

- To będzie około 10 pozwów przeciwko Sejmowi - dodaje Kubica. - Posłowie, autorzy wniosków, są ateistami i wykonują swoje obowiązki poselskie, biorąc udział w posiedzeniach na sali plenarnej. Krzyż, który jest zawieszony nad głową pani marszałek, znacząco wpływa zarówno na podejmowane przez posłów decyzje oraz na wolność ich

sumienia i wyznania.

Według Kubicy to, że krzyż wisi w sali obrad jest także niezgodne z konstytucją, Konkordatem oraz ustawą o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Ruch Palikota od początku obecnej kadencji Sejmu domagał się zdjęcia krzyża z sali obrad.

Krytycznie do zapowiedzi pozwów podchodzi większość klubów parlamentarnych.

- To pierwszy przypadek, który znam - może od czasów rewolucji francuskiej, a później bolszewickiej - żeby krzyż obraził czyjekolwiek uczucia - twierdzi eurodeputowany PO Paweł Zalewski. - Nie rozumiem inicjatywy RP i uważam, że nie będzie w żaden sposób poważnie rozpatrywana przez nikogo w Polsce. Myślę, że pan Palikot i jego koledzy powinni się zastanowić nad formułowaniem swoich poglądów w tej sprawie.

Według sekretarza klubu Platformy Pawła Olszew-



Pozwy mają trafić do sądu w tym tygodniu. Wśród autorów są m.in. przewodniczący RP Janusz Palikot i rzecznik klubu Andrzej Rozenek. Fot. PAP/Rafał Guz

skiego Janusz Palikot zoba-
czył, że spadł poniżej progu
wyborczego i próbuje wracać do starych tematów.

- To żalosne - znowu wprowadzać do dyskusji publicznej kwestie, które zostały już - wydawałoby się - raz na zawsze rozstrzygnięte - stwierdził.

Również zdaniem Stanisława Żelichowskiego (PSL) Ruch Palikota chce zwrócić na siebie uwagę w związku z tym, że traci w sondażach. Jego zdaniem partia liczy na to, że - podobnie jak przed wyborami - również teraz uwypuklenie antyklerykalnych akcentów, przyniesie wzrost poparcia.

- Jeśli posłowie Palikota uważają, że krzyż wiszący w Sejmie narusza ich dobra osobiste, nie powinni byli startować - powiedział polityk Stronnictwa.

Szef klubu PiS Mariusz Błaszczak działanie Ruchu Palikota nazwał obniżaniem standardów działalności politycznej.

- Mamy do czynienia z grupą ludzi, którzy obniża-

ją standardy działalności politycznej. To poziom Wojewódzkiego, Figurskiego, Dody. Krzyż powinien wisieć w Sejmie. Jest najważniejszym symbolem dla chrześcijan, a więc znakomitej większości naszego kraju. Ci, którzy nie szanują uczuć religijnych innych osób, zachowują się jak barbarzyńcy - powiedział Błaszczak.

- To typowe pajacowanie charakterystyczne dla Ruchu Palikota - dodaje rzecznik klubu Solidarnej Polski Patryk Jaki.

Inicjatywy Ruchu Palikota nie chciał komentować szef SLD Leszek Miller.

- SLD nie uczestniczy i nie będzie uczestniczył w żadnych happeningach prowadzonych przez Ruch Janusza Palikota - powiedział Miller. - To czy krzyż na sali posiedzeń narusza czyjekolwiek dobra osobiste, jest kwestią indywidualnych odczuć posłów i osób odwiedzających Sejm.

(pap)

Kwaśniewski obserwuje proces Julii Tymoszenko

UKRAINA Do 10 lipca odroczył wczoraj sąd w Charkowie proces Julii Tymoszenko. Była premier Ukrainy, skazana w ubiegłym roku na siedem lat więzienia za nadużycie władzy, oskarżona jest o malwersacje finansowe z lat 90.

Sąd podjął decyzję o odroczeniu na wniosek oskarżenia, które domaga się ekspertyzy medycznej. Sąd ustali, czy cierpiąca na schorzenie kręgosłupa Tymoszenko rzeczywiście nie może uczestniczyć w procesie. Byłby premier nie było w poniedziałek na sali sądowej.

Do Charkowa przybyli natomiast wysłannicy Parlamentu Europejskiego na Ukrainę, były prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i były przewodniczący PE Pat Cox, którzy monitorują postępowania sądowe wobec Tymoszenko. Rozmawiali ze zwolennikami opozycyjnej polityki, odmówili jednak rozmowy z dziennikarzami i

stwierdzili, że nie będą udzielać komentarzy aż do zakończenia procesu. W niedzielę były polski prezydent i były szef PE spędzili ponad 3,5 godziny w charkowskim szpitalu, gdzie Tymoszenko przechodzi kurację.

Julia Tymoszenko oskarżona jest o malwersacje z lat 90., gdy kierowała firmą Jednolite Systemy Energetyczne Ukrainy (JSEU), która handlowała m.in. gazem. Prokuratura zarzuca jej organizowanie uchylania się od spłaty podatków, kradzież i fałszowanie dokumentów. Gotowe są kolejne oskarżenia wobec Tymoszenko. Tym razem władze zamierzają zarzucić jej udział w zabójstwie w Doniecku w latach 90. parlamentarzysty i biznesmena Jewhena Szczerbana.

UE ocenia, że sprawa Tymoszenko ma podłoże polityczne, a władze wybiórczo stosują prawo w procesach byłej premier.

(pap)

Są aresztowania w sprawie zabójstwa małego Szymona

BIELSKO Domniemani rodzice półtorarocznego Szymona, którego ciało zostało znalezione ponad dwa lata temu w Cieszynie, zostali aresztowani na trzy miesiące.

Prokuratura zarzuca 40-letniej Beacie Ch. zabójstwo. Grozi jej dożywocie. Kobieta nie przyznaje się do winy. Jej 41-letni konkubent Jarosław R. usłyszał zarzut nieudzielenia pomocy dziecku w polączeniu z nieumyślnym doprowadzeniem do śmierci. Grozi za to do 5 lat więzienia. Prokuratura wystąpiła o areszt dla obojga zatrzymanych w obawie przed mataczeniem w sprawie. Zdaniem śledczych oboje starali się zaciążyć ślady zbrodni.

Wczoraj rozpoczęła się kontrola w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Będzinie. Kontrolerzy sprawdzają, czy pracownicy socjalni dopełnili obowiązków. Pracownicy będzińskiego MOPS złożyli się z rodziną Szymona

w latach 2008 i 2009, kiedy złożyła w ośrodku wniosek o pomoc materialną. Podczas wywiadów środowiskowych w mieszkaniu widziano trójkę dzieci.

Później nie było potrzeby kontaktu - mówi rzeczniczka będzińskiego magistratu Agnieszka Siemińska. - Wywiady środowiskowe nie wskazywały na nic niepokojącego - dzieci były zadbane.

Kolejny raz MOPS zainteresował się rodziną w listopadzie 2010 r., czyli po śmierci Szymona. Do ośrodka dotarło pismo z przychodni z pytaniem, czy rodzina nie zmieniła miejsca zamieszkania, ponieważ dzieci nie były poddawane szczepieniom.

- Chłopczyk został zaszczepiony, ale już wiemy, że to nie był ten chłopczyk - dodaje rzeczniczka. Według mediów matka Szymka mogła policjantom pokazywać syna swej dorosłej córki, twierdząc, że to jej własny syn.

(pap)

Smoleńsk: oskarżono byłego wiceszefa Biura Ochrony Rządu

PROKURATURA Do sądu trafił akt oskarżenia wobec generała Pawła Bielawnego. Dotyczy m.in. niedopełnienia obowiązków w związku z wizytami prezydenta i premiera w Smoleńsku w kwietniu 2010 r.

- Akt oskarżenia, obejmujący dwa zarzuty, został przesłany do Sądu Rejonowego Warszawa-Mokotów - mówi rzeczniczka Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, prok. Renata Mazur.

W lutym tego roku prokuratorzy postanowili o badaniu kwestii zabezpieczenia wizyt premiera i prezydenta przez BOR. W tym śledztwie dwa zarzuty usłyszał gen. Bielawny. Nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Po przedstawieniu zarzutów został zdymisjonowany przez ministra spraw wewnętrznych Jacka Cichockiego ze stanowiska wiceszefa BOR.

Pierwszy z zarzutów doty-

czy niedopełnienia obowiązków związanych z planowaniem, organizacją i realizacją zadań ochronnych, podejmowanych przez Biuro od 18 marca do 10 kwietnia 2010 r. Miało to skutkować znacznym obniżeniem bezpieczeństwa prezydenta i premiera.

Drugi z zarzutów dotyczy poświadczenia 30 marca 2010 r. nieprawdy w piśmie skierowanym do ambasadora w Moskwie i dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, poprzez wskazanie, że Ireneusz F. jest funkcjonariuszem BOR i będzie pełnił zabezpieczenie prasowe wizyty Prezesa Rady Ministrów w Federacji Rosyjskiej, co było niezgodne z prawdą i doprowadziło do wystawienia noty dyplomatycznej, skutkującej wydaniem Ireneuszowi F. wizy pobytowej w Federacji Rosyjskiej.

(pap)

Skarbowka nie sprawdzi telewizora

Urzednicy skarbowi nie będą sprawdzać, kto ma w domu telewizor i czy płaci abonament rtv - zapowiedział Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej Andrzej Parafianowicz. - Jeżeli będziemy dostawać z Poczty Polskiej tytuły wykonawcze w sprawie zaległego abonamentu rtv, to będziemy je realizować i to wszystko.

Agnieszka Pachciarz ma być szefem NFZ

Rada Narodowego Funduszu Zdrowia pozytywnie zaopiniowała kandydaturę wiceminister zdrowia Agnieszki Pachciarz na stanowisko prezesa Funduszu. Kandydaturę zarekomendował minister zdrowia Bartosz Arłukowicz. Teraz decyzję w sprawie powołania nowego prezesa podejmie premier Donald Tusk.

Żyjemy na bombach. Ekologicznych

Tyka u nas około 50 bomb ekologicznych - twierdzi Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. Do likwidacji wytypowano 41 - to m.in. składowiska trujących odpadów. Wykaz zawiera m.in. składowisko ok. 200 tysięcy ton trujących odpadów po zakładach azotowych w Jaworznie. Do tej pory zlikwidowano siedem takich miejsc.

Dochnał: trzy lata więzienia za korupcję

Na karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia oraz 450 tys. zł grzywny skazał wczoraj sąd w Pabianicach lobbystę Marka Dochnała, którego prokuratura oskarżyła o korupcję. Śledczy zarzucili Dochnałowi wręczenie byłemu posłowi SLD Andrzejowi Pęczakowi korzyści majątkowych i osobistych na kwotę ponad 800 tys. zł.

Niemiecka prasa wieszczy upadek euro

Upadek euro jest opcją, z którą należy się liczyć - napisał dziennik „Sued-deutsche Zeitung”. Jej skutkiem byłaby recesja i niepewna przyszłość UE. Z tego powodu rząd Niemiec powinien zdecydować się na ratowanie euro, chociaż będzie kosztowne. Autor artykułu uważa, że tylko Niemcy mogą udźwignąć ten ciężar.

Papież chce rozwiązać kryzys w Watykanie

Przed nadejściem wakacji, w Watykanie nasiliły się działania, by wyjaśnić okoliczności skandalu z masowym wyciekami tajnych dokumentów. W rozwiązywanie kryzysu zaangażował się papież. Największą zagadką pozostaje to, kto stał za procederem wynoszenia poufnych listów do papieża z jego apartamentu.

(opr. pap)



Ofiara: to kradzież po wypadku

SŁUPSK Adam T. z Koszalina, ofiara ostatniego wypadku na słupskiej obwodnicy uważa, że ktoś okradł jego samochód, pozostawiony na strzeżonym parkingu pod nadzorem policji.

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Przypomnijmy, w niedzielę, 17 czerwca, przed północą doszło do groźnego wypadku na obwodnicy Słupska. W efekcie pięć osób, w tym troje Chorwatów jadących na mecz do Gdańska, trafiło do szpitala.

Do wypadku doszło, bo jadący fordem galaxi Chorwat zjechał ze swojego pasa i zderzył się z mercedesem vito, którego prowadził mieszkaniec Koszalina.

Zderzenie było tak silne, że fragmenty samochodów oraz ciągniętej przez mercedesa przyczepki wypełnionej meblami z Ikei policjanci i strażacy znajdowali w pro-

mieniu 200 metrów od miejsca zdarzenia.

Gdy czekaliśmy na strażaków, którzy mieli mnie uwolnić z zakleszczonej karoserii mercedesa, moja żona zaczęła zbierać rzeczy, które w czasie zderzenia wypadły jej z torebki. Wtedy policjant powiedział jej, żeby tego nie robiła, bo cały ładunek w samochodzie znajdzie się pod ochroną policji. Całe szczęście, że zabrała ze sobą ipada – mówi pan Adam (nazwisko do wiadomości redakcji).

Gdy razem z żoną znaleźli się w słupskim szpitalu, nie myślał o stratach. Jednak 20 czerwca policja poinformowała go, że następnego dnia musi zabrać zniszczoną

przyczepkę i rozbity samochód z parkingu w Kobylnicy, bo kończy się okres policyjnej ochrony. Żona pana Adama przy pomocy firmy holowniczej z Koszalina zrobiła to zgodnie z policyjną instrukcją.

Dopiero w Koszalinie przyjrzelśmy się zawartości paki mercedesa vito, do której włożyliśmy wszystkie drobniaczki kupione przez nas w Ikei. Wtedy okazało się, że brakuje 12 rzeczy o łącznej wartości 366 złotych – twierdzi pan Adam. Według niego, ktoś zabrał z samochodu 8 kubków, 2 opakowania papierowych serwetek, 2 kocyki, 3 komplety sztućców, 2 kosze na śmieci, ociekacz do suszenia sztu-

ćców, a nawet nieużywany, choć już nienowory ręcznik.

Nie mogę nikogo bezpośrednio oskarżać, bo zdaje sobie sprawę, że przy uprzątnięciu miejsca po wypadku pracowało wiele osób, ale to jakoś nie pasuje do zapewnień policji o tym, że nasze rzeczy będą bezpieczne – dodaje pan Adam, który oficjalną skargę policji zamierza przedstawić podczas przesłuchania planowanego w związku z wypadkiem. Jako dowód ma paragon z Ikei.

Po wypadku jego teren był przeszukiwany przy sztucznym świetle. Nad ranem powtórzono tę czynność. Potem wszystko załadowano do samochodów,

które trafiły na parking firmy Auto Trans, odpowiadającej za to mienie. Tam do samochodów powypadkowych dostęp mają tylko osoby upoważnione – tłumaczy Wojciech Bugiel, p.o. rzecznika prasowego policji.

Nie rozumiem, o co chodzi właścicielowi mercedesa. Jego żona odebrała samochód i rzeczy. Podpisała wszystkie dokumenty i nie miała żadnych uwag, a samochód był wydawany w obecności policjanta – mówi Lucjan Szewczuk, właściciel parkingu. Podkreśla także, że po wypadku przyczepa była w rowie, okno w mercedesie wybite w czasie zderzenia, a rzeczy zbierano w promieniu nawet 200 metrów.

Jak zabezpieczyć się przed złodziejem

Złodziej może zaatakować w każdej chwili. Zwłaszcza wtedy, gdy w pobliżu rozbitego samochodu kręci się wiele osób: policjanci, strażacy, drogowcy, a także zwykli gapie, którzy zwykle szybko pojawiają się obok miejsca wypadku. Choć więc nie wierzę, że pan Adam odzyska skradzione rzeczy, to zwrócił uwagę na konieczność takiego zabezpieczenia miejsca wypadku, aby jego ofiara nie została jeszcze ofiarą kradzieży. To moim zdaniem kolejne zadanie dla twórców prawa, gdy zwykła przyzwoitość nie wystarcza.

ZBIGNIEW MARECKI

Śledztwo w sprawie śmierci 4-latki

PRAWO Wczoraj zostało wszczęte śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci czterolatki.

Wczoraj poinformowaliśmy o tragedii, do jakiej doszło w niedzielę w Warszawie niedaleko Sławna. Przypomnijmy, we wraku samochodu stojącym na podwórku spłonęła czterolatka dziewczynka.

Jej sześciolatek brat zdołał uciec z palącego się auta.

Jak dowiedzieliśmy się w Prokuraturze Rejonowej w Sławnie, wczoraj zostało wszczęte śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci.

Prokurator powołał biegłego patomorfologa, który przeprowadzi sekcję zwłok. Wkrótce zostanie przesłuchany sześciolatek, odbędzie się to w obecności psychologa. Przyczyny nagłego pojawienia się ognia wciąż nie są jeszcze znane.

To niewyobrażalna tragedia – kręci głową wójt

gminy Sławno i jednocześnie mieszkaniak Warszowa Ryszard Stachowiak. – Doskonale znam tę rodzinę. Ta dziewczynka i jej brat uczęszczali do miejscowego punktu przedszkolnego, który pomagałem założyć. W domu była jeszcze dwójka rodzeństwa, a matka wychowywała ich praktycznie sama.

Gmina tuż po tragicznych zdarzeniach zapewniła rodzinie kontakt z psychologiem.

– Jest cały czas do ich dyspozycji. Na razie to chyba najważniejsza forma pomocy. Z czasem zastanowimy się nad wsparciem materialnym, czym zajmie się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – zapewnił nas wczoraj wójt sławieńskiej gminy.

(AK, NAG)

Okolice Łysomic, niedziela, godz. 14

Kurki już są, sezon na grzyby rozpoczęty



Choć jagód w lasach w otaczających Słupsk jak na lekarstwo, to można natrafić już pierwsze grzyby.

Sezon na kurki trzeba uznać za rozpoczęty, bo nie tylko w miejscach znanym jedynie wytrawnym zbieraczom i trzymanym przez nich w głębokiej tajemnicy znajdziemy pierwsze dorodne okazy.

– Na leśnej polanie, w lasach w okolicach Łysomic, gdzie zawsze jeździmy na grzyby, zebraliśmy małe wiaderko kurek – chwali się pani Anna, która zbierała grzyby z synkiem (na zdjęciu). – To efekt ostatnich deszczów. Jeśli jeszcze trochę popada, to będziemy mieli wysyp nie tylko kurek ale i kozaków – prognozuje. (OLO)

Fot. AR

GŁOS
Dziennik Pomorza

Dyrektor zarządzający oddziału
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nałęcz
Zastępcy
Przemysław Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

media regionalne

Wydawca:
Media Regionalne Sp. z o.o.
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Drukarnia
Media Regionalne
ul. Słowiańska 3a, 75-846 Koszalin
tel. 94 340 35 98, drukarnia@mediaregionalne.pl

IZBA WYDAWCÓW PRASY
KOLEJNY KRAJOWY KONFERENCJA PRASY

Głos Koszaliński – www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 99
fax 94 347 35 40
tel. reklama 94 347 35 12
redakcja.gk24@mediaregionalne.pl
reklama.gk24@mediaregionalne.pl

Głos Pomorza – www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19
76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 00
fax 59 848 81 04
tel. reklama 59 848 81 01
redakcja.gp24@mediaregionalne.pl
reklama.gp24@mediaregionalne.pl

Głos Szczeciński – www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3
71-875 Szczecin
tel. 91 48 13 300
fax 91 43 34 864
tel. reklama 91 481 33 92
redakcja.gs24@mediaregionalne.pl
reklama.gs24@mediaregionalne.pl

PRENUMERATA:
tel. 94 34 73 537

LOTTO

6

W GŁOSIE

**Multi Multi z dn. 24.06
godz. 22.15**

2, 4, 8, 15, 17, 28, 29, 33, 44,
45, 49, 56, 59, 62, 64, 70, 71, 77,
78, 79
Plus 62

**Multi Multi z dn. 25.06
godz. 14**

6, 9, 11, 16, 23, 28, 30, 41, 43,
46, 48, 50, 55, 56, 58, 60, 65, 68,
74, 75
Plus 58

KURSY WALUT

	kurs średni	zmiana
EUR	3,4025	+1,21% ▲
USD	4,2710	+0,29% ▲
CHF	3,5564	+0,30% ▲
GBP	5,3158	+0,70% ▲

(NAG)

K O N D O L E N C J E / N E K R O L O G

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 24 czerwca 2012 roku odeszła od nas na zawsze
ukochana Żona i Mamusia

śp. **TERESA BANASIK**

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 27 czerwca 2012 roku
na Starym Cmentarzu w Słupsku. Wystawienie w kaplicy
cmentarnej o godz. 12.10. Wyprowadzenie do miejsca spoczynku
o godz. 12.40. Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w Kościele Mariackim.

Pogrążona w smutku Rodzina

428312K03A

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu

**Kazimierzowi
Żurawskiemu
oraz Rodzinie**

z powodu śmierci

Syna Mariusza

składa
Beata Główczeńska

Wyrazy szczerzego współczucia

**Państwu Elżbiecie
i Tadeuszowi Pietkun**
z powodu śmierci

**matki
i teściowej**

składają
pracownicy Słowińskiego
Parku Narodowego

428312K03A

428312K03A

W Tesco zakupów w Słupsku nie zrobimy

SŁUPSK Międzynarodowa sieć sklepów spożywczych wycofuje się z inwestycji. Market Tesco nie powstanie w budowanym centrum handlowym przy ul. 11 Listopada.

Alek Radomski

aleksander.radomski@mediaregionalne.pl

Pierwotnie pierwsze w Słupsku Tesco miało znaleźć się w CH Arena przy ul. Szczecińskiej. Jednak po planowanym największym centrum handlowo-rozrywkowym w regionie pozostała tylko działka, która do dziś jest pusta.

We wrześniu zeszłego roku informowaliśmy, że mi-

ędzynarodowa sieć hipermarketów spożywczych Tesco nie zamierza jednak czekać i decyduje się na inną lokalizację w mieście. Zamiast wielkopowierzchniowego hipermarketu, w myśl najnowszych trendów miał powstać mniejszy market na osiedlu Niepodległości, dokładnie przy ul. 11 Listopada, gdzie bloki krzyżują się z dyskontami.

Dwukondygnacyjną ga-

lerię handlową, z marketem na powierzchni około 600-metrowej początkowo miała wybudować spółka dewelopersko-inwestycyjna Koncepta.

Firma zapowiadała, że market powstanie do połowy 2012 roku, ale dopiero w marcu na placu budowy wjechał ciężki sprzęt. W międzyczasie zmienił się też inwestor.

– Tesco w Słupsku będzie

małym supermarketem o 600 mkw. powierzchni sprzedaży – mówił nam w marcu Michał Sikora, rzecznik prasowy Tesco. – Zwykle tego typu sklep to kilka tysięcy produktów na półkach i 15-20 miejsc pracy. Pierwszych klientów chcielibyśmy powitać jeszcze przed końcem wakacji – podkreślał wtedy.

Tymczasem, choć galeria handlowa przy pętli przy ul. Rzymowskiego i 11 Listo-

pada pnie się w górę, to, jak się okazuje, marketu tej sieci w niej będzie.

– Decyzję co do wejścia na ten rynek i do tego obiektu podjęliśmy dwa lata temu. Od tamtej pory sporo się zmieniło – mówi dziś rzecznik sieci. – Wzrosła lokalna konkurencja w tym miejscu. Po kolejnych analizach stwierdziliśmy, że ta inwestycja nie byłaby naszym zdaniem ekonomiczna.

Nie oznacza to jednak, że sieć Tesco Słupsk i region omija szerokim łukiem.

Jak zaznacza Michał Sikora, cały czas firma szuka nowych działek i lokalizacji pod kątem swojej działalności i niewykluczone, że sklep powstanie w najbliższej przyszłości, ale w innym miejscu. ■

PODYSKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

Oszukiwali w kraju

Bytowski policjanci zatrzymali czterech mężczyzn, którzy wyludzali materiały budowlane. Sąd aresztował ich na dwa miesiące.

– W piątek wieczorem dyżurny bytowskiej komendy otrzymał informację od właściciela hurtowni budowlanej w Wieliczce, że telefonicznie w jego placówce zamówiono towar o wartości 30 000 złotych. Chodziło o rury miedziane. Jeszcze tego samego dnia przedsiębiorca otrzymał pocztą mailową zeskanowany druk przelewu z pieczęcią potwierdzającą jego dokonanie. Właściciel hurtowni podejrzewał, że ten druk przelewu może być fałszywy – powiedział nam Ja-

rosław Juchniewicz z bytowskiej policji.

Kryminalni natychmiast podjęli czynności w sprawie, które doprowadziły do zatrzymania czterech mężczyzn na gorącym uczynku. Oszuści wpadli w Bytowie, w momencie, gdy chcieli odebrać zamówiony towar. Mężczyźni mają od 23 do 37 lat. Są mieszkańcami powiatu słupskiego. Jak ustalili policjanci, mają na swoim koncie kilkanaście takich przestępstw popełnionych na terenie całego kraju. Jeden ze sprawców został zatrzymany przez bytowskich policjantów w ubiegłym roku za takie samo przestępstwo.

(ANG)

Trzy kolizje na Zatorzu

SŁUPSK Wczoraj w ciągu pół godziny na słupskim Zatorzu doszło do trzech groźnie wyglądających kolizji.



Na ul. Banacha kierujący volkswagenem potrafił przechodzącą ulicą kobietę. Policja ustala, czy winny był kierowca, czy piesza wtargnęła na jezdnię.

Fot. Kamil Nagórski

Wczoraj doszło do dwóch potrażeń pieszych i kolizji, którą spowodował pijany kierowca. Wcześniej kolizję spowodował ksiądz.

Przed godziną 10 31-letni ksiądz z Wielkopolski wyjechał seatem ibizą z ulicy Pomorskiej w Poznańską w Słupsku. Nie zachował ostrożności i zderzył się z jadącym w kierunku Kobylnicy autokarem słupskiego PKS-u.

– Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale policjanci, którzy byli na miejscu, zatrzymali dowody rejestracyjne obu pojazdów – mówi Wojciech Bugiel ze słupskiej policji. – 31-latek został ukarany mandatem w wysokości 220 złotych.

Potem po godz. 13 funkcjonariusze z drogówki dostali trzy wezwania naraz.

Najpierw o godz. 13.10 na

ul. Mochneckiego 52-latek kierujący autem marki audi potrafił przechodzącą ulicą 87-letnią kobietę. Z urazem głowy trafiła do szpitala. Obie panie mieszkają na Mochneckiego.

Chwilę później, około godz. 13.30 na ul. Banacha przy szkole podstawowej mężczyzna kierujący volkswagenem polo potrafił kobietę mieszkającą przy tej ulicy. Ofiarę z urazem nogi karetka zabrała do szpitala.

Zaledwie 15 minut później policjanci zostali wezwani do kolizji przy banku na ul. Banacha. Okazało się, że tam kierujący fordem, który uderzył w renault, wydmuchał trzy promile alkoholu.

– Ustalamy okoliczności wszystkich tych zdarzeń – mówi Wojciech Bugiel.

(NIK)

Cykl artykułów „Postaw na innowacje”

GENERATOR IDEI

Choć kreatywność stanowi naturalną cechę każdego człowieka, w wielu firmach potencjał intelektualny pracowników jest jednym z najsłabiej wykorzystywanych źródeł innowacyjności. Tymczasem w ramach treningu można świadomie uruchamiać pokłady wyobraźni drzemące w każdym człowieku.

Na rozmaitych warsztatach, z zarządzania czy rozwoju osobistego, stosuje się techniki pozwalające uruchomić pokłady kreatywności, na co dzień wytłumione i najczęściej nie wykorzystywane. Dlaczego tak się dzieje – to oddzielna historia, choć w sporej mierze za wspomniany stan umysłów odpowiada nasz system edukacyjny.

Kiedy zleci się zebraniem proste zadanie, np. skonstruowanie dwumetrowej wieży z gazety lub wygodne posadzenie (nie na podłodze i bez opierania się o ścianę!) 12 osób w pustym pokoju – okazuje się, że w głowach uczestników otwierają się furty z pomysłami. Niektóre z nich są tylko śmieszne, inne abstrakcyjne, jeszcze inne pozbawione sensu, ale przede wszystkim nowe bo nie myślimy o nich na co dzień. Możliwości podobnych zadań inicjujących kreatywność jest nieskończenie wiele. W przypadku innowatorów może to być np. zaproponowanie 50 strategii rozwoju firmy Apple bez Steve'a Jobsa.

Dlaczego metoda jest tak skuteczna? Odpowiedzi na pytanie udziela psychologia: człowiek myślący o rzeczach znanych łatwo wpada w rutynę. Chcąc tworzyć nowe idee potrzebuje więc treningu w obszarze, gdzie niemal każdy pomysł nosi walor świeżości.

Mówiąc potocznie: wszystkie dobre, odkrywcze czy innowacyjne pomysły biznesowe mają wspólną cechę – kiedyś przyszły komuś do głowy. W rzeczywistości nie pojawiają się jednak bez powodu i u osób przypadkowych. Stanowią zwykle nowe złożenie znanych od dawna faktów, zjawisk i informacji, czasem uzupełnione jakimś istotnym elementem, uszeregowanych w nowym, nieoczekiwanym porządku. Tak było na przykład z igłą do maszyny Singera: wprawdzie igła znana była już co najmniej od czasów biblijnych, ale dopiero wynalazek polegający na przesunięciu ucha w stronę czubka umożliwił jej zastosowanie w produkcji przemysłowej.

Z reguły pomysły pojawiają się jednak nie w chwili intensywnego myślenia, lecz w momencie odprężenia, wytchnienia, na zasadzie luźnej gry skojarzeń. Stąd wzięła się popularna „burza mózgów” – jedna z najczęściej stosowanych obecnie w firmach metoda generowania nowych idei i rozwiązań. Na wstępie przeprowadza się ćwiczenia służące rozluźnieniu umysłu i obniżeniu poziomu krytycyzmu (wewnętrzna autocenzura jest największym wrogiem kreatywności). Potem

zaczyna się generowanie pomysłów na temat będący faktycznym powodem spotkania – lecz z tym samym zastrzeżeniem: nie oceniamy, nie krytykujemy żadnych propozycji (swoich ani cudzych), choćby nawet wydawały się kompletnie bez sensu. Dalej uczestnicy starają się wyodrębnić ze zgłoszonych koncepcji jak najwięcej „wartości dodanej”. Teraz wolno je krytykować, ponieważ główny cel stanowi ich rozwinięcie i dopasowywanie do realnego problemu. Dopuszczalne jest oczywiście wskazanie możliwości zastosowania wygenerowanych rozwiązań w obszarach pierwotnie nie będących przedmiotem zainteresowania.

W ten sposób można wspomagać i uaktywniać procesy, będące naturalnym stanem umysłu każdego człowieka (zwłaszcza w okresie dzieciństwa). Wyobraźnię, nieskrępowaną wiedzą i blokadami, że czegoś „nie da się zrobić” np. wyprodukować auto z napędem wiatrowym, telewizor o grubości 0,5 milimetra czy stworzyć niezniszczalną tkaninę, odporną na brud, wilgoć, wysokie temperatury i wszelkiego typu urazy mechaniczne.

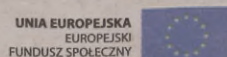
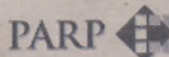
Kreatywność w aspekcie biznesowym określa się zwykle jako szczególną umiejętność pracowników do poszukiwania nieszablonych rozwiązań, redefiniowania problemów, dostrzegania nowych możliwości i nisz rynkowych. Zgodnie z koncepcją „everyday creativity” czyli codziennej kreatywności potencjał tego typu posiada, w mniejszym lub większym stopniu, każdy człowiek. Zależy ona od zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań, będących jej stymulatorami lub barierami np. zdolności intelektualnych, osobowości i wiedzy, ale również rodziny, edukacji i atmosfery w miejscu pracy.

Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że bogactwo pomysłów proponowanych przez pracowników zaskoczyłoby szefów większości firm. Ileż pożytku można by zatem odnieść organizując co jakiś czas treningi kreatywności, a w efekcie znajdować nowe zastosowania dla wiedzy, na co dzień zupełnie nie uwzględnianej?

– Kreatywność pracowników jest największym, a jednocześnie, biorąc pod uwagę jej potencjał, najsłabiej wykorzystywanym źródłem innowacyjności w polskich przedsiębiorstwach – mówi Grzegorz Rozeslański z PARP. – Tymczasem umożliwienie personelowi zgłaszania własnych rozwiązań i pomysłów to jeden z elementów nowoczesnego i skutecznego zarządzania, który stwarza firmie szansę na ciągły rozwój i zdobycie przewagi nad konkurentami.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Kampania współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Ulgowy bilet dla wszystkich

KOMUNIKACJA Jeśli miejscy radni się zgodzą, to w Słupsku bilet autobusowy będzie kosztował 1,70 zł. Stracą korzystający z ulg, zyskają niemający ich oraz przewoźnik.

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Według projektu Zarządu Infrastruktury Miejskiej ta cena ma obowiązywać wszystkich korzystających z połączeń w strefie „A”. Obecnie normalny bilet jednonaprzędowy w strefie „A” kosztuje 2,50 zł. Bilet ulgowy kosztuje o połowę mniej. ZIM, który przygotowuje projekty uchwał dotyczące cen biletów komunikacji miejskiej i podmiejskiej, tym razem nie proponuje podwyżki.

– Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że pod-

wyżki cen biletów powodują, że kolejne grupy pasażerów rezygnują z komunikacji miejskiej. Chcemy ten proces powstrzymać – mówi Marcin Grzybiński, zastępca dyr. ZIM.

Tym razem przewoźnik proponuje bilet ulgowy dla wszystkich. Nowe rozwiązanie, które jest właśnie dyskutowane przez radnych miejskich, zakłada, że bilet normalny będzie kosztował 3,40 zł, ale w kioskach go nie będzie. Pojawi się tylko w ratuszowej dokumentacji, aby można było wydrukować o połowę tańszy bilet ulgowy dla wszystkich.

W praktyce to oznacza, że dotychczasowy bilet ulgowy, który kosztuje 1,25 zł, podróżny o 45 groszy, a korzystający z niego wszyscy pasażerowie między 6 a 75 rokiem życia. Wtedy pasażerowie podróżujący w strefie „A” płaciliby za bilet 1,70 zł.

– Naszym zdaniem taka cena zachęcałaby całe rodziny do korzystania z komunikacji publicznej. Na takie rozwiązanie zdecydowały się już inne miasta. Takie rozwiązanie jest ukłonem w kierunku pracujących rodzin, które kupują bilety dla dzieci i dorosłych – przekonuje Grzybiński.

Projekt uchwały przewiduje także „uśrednienie” ceny biletu miesięcznego. Ma ono polegać na tym, że zamiast biletu normalnego (74 zł w strefie „A”) oraz ulgowego (37 zł w strefie „A”) miałby być wprowadzony jeden bilet średni w wysokości 52 zł. To oznacza, że uczniowie zapłaciliby za swój bilet więcej, a ich rodzice mniej.

Zdaniem Grzybińskiego, gdyby po tej zmianie nie doszło do ubytku pasażerów, to MZK na zmianie systemu płatności za bilety mogłoby zarobić od 20 tys. zł miesięcznie (wariant bez zmian)

do 180 tys. zł (wariant optymistyczny, zakładający powrót części pasażerów utraconych po poprzednich zmianach cen).

– Teraz dziennie przewożymy w mieście 49 tysięcy osób. To dużo, bo w Koszalinie tamtejsza komunikacja miejska przewozi tylko 40 tysięcy pasażerów dziennie. Liczymy, że nowy system opłat może powstrzymać niebezpieczną tendencję rezygnacji z usług komunikacji miejskiej od 2 do 3 procent naszych klientów po każdej podwyżce opłat – dodaje dyr. Grzybiński.

Od kilkunastu dni trwa

dyskusja na temat tej zmiany na forum komisji resortowych Rady Miejskiej w Słupsku. Na razie pozytywnie ten projekt zaopiniowała jedynie Komisja Budżetu.

– Uzналиśmy, że to rozwiązanie jest nowatorskie i ciekawe. Stwierdziliśmy, że przez pół roku należy je przećwiczyć. Jeśli opinie na jego temat będą pozytywne, to będziemy je kontynuowali – mówi Bogusław Dobkowski, szef Komisji Budżetu.

Ten pomysł jednak wejdzie w życie tylko wtedy, jeśli na niego zgodzi się większość Rady Miejskiej w Słupsku. Głosowanie w środę. ■

Zmiany w komunikacji i bezpłatny rozkład jazdy

KOMUNIKACJA Od kilku tygodni komunikacja autobusowa w Słupsku kursuje według zmienionego rozkładu. Wszystkie zmiany znajdziesz w sobotę w naszym rozkładzie jazdy, dołączonym do „Głosu”.

Pętla autobusowa przy ul. Dmowskiego już nie istnieje. Autobusy, które tam zabrały – linie nr 1, 2, 5, 8, 9, 11, 21, 25 przeniosły się na nową pętlę przy ul. Kołobrzeskiej.

W związku z wydłużeniem tras tych autobusów zmieniły się godziny odjazdów z poszczególnych przystanków w mieście.

To nie wszystkie zmiany w słupskiej komunikacji.

Linia nr 8, jej odjazd spod

szpitala przy ul. Hubalczyków został przyspieszony o pięć minut.

Ponadto odjazd linii nr 1 z ul. Gdynskiej przyspieszono o trzy minuty.

Ponadto kursy wszystkich linii, które kończą bieg przy Centrum Handlowym Jantar i jeżdżą na bazę do Kobylnicy przy ul. prof. Poznańskiego, zmieniają numer na 10 i odcinek do bazy pokonują już jako „dziesiątki”.

Specjalnie dla czytelników „Głosu Pomorza” przygotowaliśmy rozkład jazdy, który zawiera wszystkie zmiany wprowadzone niedawno w komunikacji miejskiej.

Rozkład jazdy w formie poręcznej książeczki będzie bezpłatnie dodawany do „Głosu Pomorza” w najbliższą sobotę, 30 czerwca, (tylko w wydaniu słupskim). Znajdziecie w nim m.in. nowe godziny odjazdów au-

tobusów uwzględniające wydłużony czas jazdy z nowej pętli.

Ale to nie wszystko. W rozkładzie także godziny odjazdów linii podmiejskich Nord Express oraz wakacyjny rozkład jazdy na trasie Słupsk – Ustka.

Nie przegap. W sobotę, 30 czerwca, bezpłatny rozkład jazdy autobusów miejskich i podmiejskich oraz do Ustki. (KRAB)

W czwartek w „Głosie”

Wakacyjne zajęcia dla dzieci



Dzieci i młodzież odliczają dni do wakacji. Przed nimi dwa miesiące laby. Niektórzy pojedą na kolonie, inni na wczasy z rodzicami lub do babci na wieś. Jednak znaczna część zostanie w

domu. Te ostatnie wcale nie muszą się w mieście nudzić. Przygotowaliśmy raport o wakacyjnych propozycjach w regionie dla dzieci. Czytaj w czwartek w „Głosie Pomorza”

Problemem są szyderstwa z innych ludzi

ROZMOWA z Małgorzatą Facciolo, psychoterapeutką, trenerką z Prywatnej Poradni Pomocy Psychologicznej w Słupsku.

– Do czego mogą doprowadzić szykany i wyśmiewanie się z innych osób?

– Zarówno szykany czy wyśmiewanie zalicza się do przekraczania granic naszej sfery osobistej. Ludzie, których granic nie uszanowano cierpią m.in. na zaburzenia lękowe, ataki paniki, paraliż ciała, nerwice, samookaleczają się. Ponadto wiele osób ucieka w alkohol, dochodzi też do prób samobójczych.

– Skąd bierze się u nas chęć obrażania innych?

– Bardzo często z dzieciństwa lub innego etapu życia, w którym zostaliśmy bardzo zranieni i chcemy ten żal i ból odreagować. Tego typu zachowania nazywam syndromem kundla. Kundel obszczekuje każdego, natomiast wilczur szczeka tylko wtedy, gdy ktoś zagraża jego terytorium. Tak samo ludzie, człowiek, który zna swoją wartość nie czuje potrzeby ubliżania innym.

– Jednak często to wła-



Małgorzata Facciolo, psychoterapeutka.

Fot. Kamil Nagórek

śnie dzieci stosują szykany w stosunku do innych osób. Dlaczego?

Dzieci też mogą doświadczać negatywnych emocji ze strony innych ludzi. Dziecko, które jest wyśmiewane przez rodziców, będzie szukało od reagowania w szkole. Człowiek poraniony będzie ranił innych.

– Czy bolesne wydarzenia w naszym życiu mogą mieć wpływ na otyłość?

– Jak najbardziej. Zdrowie to objaw tego, co wydarzyło się wcześniej. Miałam kiedyś pacjenta, studenta, który bardzo szybko przytył 30 kg. Matka przygotowywała mu nawet specjalną dietę, ale ta

nie pomagała. Później okazało się, że przyczyną leżała w przekroczeniu pewnych granic ze strony kobiety, która wymusiła na chłopaku kierunek studiów i uczenie, na którą uczęszczał. Stresująca sytuacja doprowadziła do wzrostu jego wagi.

ROZMAWIAŁA

DOROTA ALEKSANDROWICZ

Rozkład jazdy autobusów

W sobotę, 30 czerwca
wraz z Głosem Pomorza
otrzymasz bezpłatny
rozkład jazdy.

A w nim godziny odjazdów autobusów komunikacji miejskiej w Słupsku, autobusów podmiejskich Nord Express.

Ponadto wakacyjny rozkład jazdy przewoźników na trasie Słupsk – Ustka.





Nie wszystkie bramy do szkoły są otwarte

BEZPIECZEŃSTWO Jerzy Jaśkiewicz, czytelnik ze Słupska, twierdzi, że ogrodzenie II Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Mickiewicza utrudnia dojazd straży pożarnej do kamienic przy ulicy Wileńskiej i Wolności.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@mediaregionalne.pl

– Zabieram głos w imieniu lokatorów budynków mieszczących się przy ulicach Wileńskiej i Wolności. Przez wiele lat był dojazd na nasze podwórka przez boisko należące do liceum przy ulicy Mickiewicza. Istniały bowiem dwie bramy przeciwpożarowe. Teraz ich nie ma, bo zostały zaspawane. Nie chodzi o naszą wygodę, ale o bezpieczeństwo – twierdzi Jerzy Jaśkiewicz.

Mieszkaniec mówi, że samochody straży pożarnej nie mogą już podjechać pod kamienice od strony ich podwórek.

– To utrudni i wydłuży ewentualną akcję ratowniczą – zauważa mężczyzna.

Nasz czytelnik od dłuższego czasu koresponduje w tej sprawie ze słupskim ratuszem. Poprosił również o ocenę sytuacji straży pożarnej. Grzegorz Falkowski, zastępca komendanta słupskiej straży



Jedna z dwóch czynnych bram wjazdowych na teren szkoły znajduje się przy ul. Prusa.

Fot. Kamil Nagórek

pożarnej, w piśmie skierowanym do naszego czytelnika stwierdza, że główne wejścia do kamienicy znajdują się od ulicy Wileńskiej i straż ma do nich dostęp. Dodaje jednak, że dojazd jednostek do tej kamienicy i innych przez szkolne boisko zdecydowanie ułatwiłoby prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych.

Mariusz Domański, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku, mówi, że obecnie są dwie bramy wjazdowe, od strony ulic Mickiewicza i Prusa.

– Jeśli są zamknięte, to nie ma problemu z szybkim ich otwarciem w razie konieczności dojazdu straży pożarnej, karet i innych służb – oznajmia Mariusz Domański. – Brama od ulicy Mickiewicza jest stale otwarta w czasie zajęć szkolnych. Natomiast brama od ulicy Prusa jest w tym czasie zamknięta ze względu na bezpieczeństwo uczniów.

Dodaje, że jeśli były inne

bramy, to wiele lat temu (w latach 90. bramy stały się przesłami ogrodzenia).

Słupski ratusz uważa sprawę za zamkniętą, z uwagi na liczną korespondencję z mieszkańcami.

– Ogrodzenie szkoły pozostanie w dotychczasowej formie – zakomunikował mieszkańcom w czerwcu tego roku Bogdan Leszczuk, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu w Urzędzie Miejskim w Słupsku.

Urzednicy podkreślają, że szkoła musi być ogrodzona, bo takie są przepisy. Na dyrektora szkoły nie został nałożony obowiązek zapewnienia dojazdu do innych nieruchomości.

– Ubolewam nad zaistniałą sytuacją, ale aby zapewnić bezpieczeństwo na innych posesjach, należy zwrócić się do administratora każdej nieruchomości i jemu przedstawić problem – odpowiedział mieszkańcom Krzysztof Sikorski, wiceprezydent Słupska. ■

Zostawcie jaskółki w spokoju, nie wolno niszczyć ich gniazd

PTAKI Pani Bożena, mieszkanka osiedla Batorego w Słupsku, za pośrednictwem „Głosu Pomorza” apeluje, żeby ludzie nie niszczyli gniazd, które jaskółki założyły za naszymi oknami.

Zdaniem naszej czytelniczki, wielu mieszkańców nie tylko tej części Słupska nie chce mieć za oknami takich sąsiadów.

– Widzę, jak ludzie walczą z jaskółkami czy jerzykami i nie pozwalają im zakładać gniazd. Na wielu oknach powiewają reklamówki, które mają sprawić, że ptaki zrezygnują z założenia tam gniazda – twierdzi pani Bożena. – Niestety, wiele osób niszczy już gotowe gniazda. I

to nawet wtedy, gdy są w nich już jajka, albo nawet wtedy, gdy wyklują się już młode.

Zdaniem naszej czytelniczki, takie zachowanie jest niedopuszczalne.

– Ja wiem, że gdy przy oknie mieszkają ptaki, to brudzą parapet i nie wygląda to ładnie. Ale trudno mi uwierzyć, że komuś podoba się powiewająca reklamówka – mówi słupszczanka. – Tymczasem widzę, że z roku na rok jaskółek i jerzyków jest w

Słupsku coraz mniej. To, niestety, głównie wina człowieka.

Jacek Antczak, ornitolog ze słupskiej Akademii Pomorskiej, przypomina, że niszczenie gniazd jaskółek jest niezgodne z prawem.

– Przy naszych oknach gniazda tworzy tylko jeden gatunek jaskółek – oknówki. Dymówki gnieźdzą się wewnątrz budynków, a jerzyki w niszach na starych kamienicach – tłumaczy Jacek Ant-

czak. – Wszystkie te trzy gatunki to ptaki chronione, zatem nie można niszczyć już zajętych gniazd. Nie mam pojęcia, dlaczego ludzie tak nie lubią oknówek za swoimi oknami i wywieszają reklamówki, które mają odstrążyć te ptaki. Tym bardziej że nikt jeszcze nie udowodnił, żeby ptaki się ich bały.

Zapewnia, że są proste sposoby, aby ograniczyć problem ptasich odchodów.

– Mieszkańcy domków

mocują pod gniazdami deseczki i wtedy odchody nie zanieczyszczają podłoża. Natomiast w blokach można przecież przykryć parapet folią – proponuje Jacek Antczak. – Jaskółki to bardzo pożyteczne ptaki. One zjadają dziennie kilkaset owadów, między innymi komary i muchy. A jeśli karmią młode, to żerują przez cały dzień. Mamy więc do wyboru albo jaskółkę za oknem, albo plagę owadów w domu.

Ornitolog dodaje, że jeśli ktoś nie chce mieć za sąsiada jaskółki, a ta jednak zaczęła budować gniazdo, wówczas można je zniszczyć. Potem już nie, bo są w nich jajka.

– Jaskółki przylatują do nas na przełomie kwietnia i maja, odlatują w połowie lipca. Jeśli młode wychowują się w gnieździe na naszym oknie, jest duża szansa, że za rok ponownie do nas przylecą – mówi Jacek Antczak.

DANIEL KLUSEK

Siemianice

Brudna woda po awarii

Brązowa woda popłynęła z kranów w domach przy ulicach Migdałowej i Akacjowej w Siemianicach. Poinformował nas o tym pan Tomasz z ulicy Migdałowej, który do redakcji przywiózł słoik z zabrudzoną wodą. – Nikt nas nie powiadomił, jak mocno zabrudzona woda może lecieć z kranów. Nie rozumiem takiego postępowania, gdy jednocześnie powiadamia się nas, że od lipca woda będzie droższa – mówi pan Tomasz. Adam Drozd, kierownik Działu Infrastruktury Technicznej w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Jezierzycach, któremu podlega wodociąg w Siemianicach, tłumaczy, że jego firma, aby nie denerwować brakiem wody klientów, prace związane z usunięciem rozszczelnienia wodociągu prowadziła w nocy.



Woda, która płynęła z kranu w mieszkaniu pana Tomasza, nie nadawała się do użycia.

Fot. Kamil Nagórek

– Po ich zakończeniu przepłukaliśmy wodociąg. Woda szybko wróciła do standardowych wartości. Pewne zabrudzenia mogły jednak zostać w tych jego fragmentach, które pro-

wadza bezpośrednio do podłączeń w budynkach – tłumaczy Drozd i przeprasza za kłopot, którego nie da się uniknąć w trakcie prac awaryjnych.

ZBIGNIEW MARECKI

Z miasta

Pustostan zniknie za kilka dni

Trwa rozbórka piętrowego budynku przy ul. Przechodniej w Słupsku. Od lat był on niezamieszkały. Niewielki budynek przy ulicy Przechodniej w Słupsku od lat był pustostanem. Wcześniej było tam kilka lokali socjalnych. – Budynek był w fatalnym stanie technicznym. Wykonaliśmy jego ekspertyzę techniczną, z której wynikało, że nadaje się on tylko do rozbioru – mówi Aleksandra Podsiadły, rzeczniczka prasowa Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, które administrowało kamienicą. – Gdybyśmy chcieli go wyremontować, koszty byłyby większe niż postawienie nowego budynku. Rozbórka kamienicy jest już bardzo zaawansowana i powinna się zakończyć jeszcze w czerwcu.



Budynek przy ul. Przechodniej za kilka dni przestanie istnieć.

Fot. Kamil Nagórek

O kamienicy przy ul. Przechodniej pisaliśmy wielokrotnie. Mieszkańcy okolicznych domów skarżyli się na bezdomnych, którzy kilka lat temu upodobili sobie to miejsce na alkoholowe libacje.

Jak się dowiedzieliśmy w PGM, administracja nie ma w planach rozbioru kolejnych budynków mieszkalnych. Niebawem znikną natomiast stare garaże przy ul. Kołtąjącej.

DANIEL KLUSEK

Schody już do chodzenia

ABSURD Czy aby wejść do słupskiej biblioteki pedagogicznej trzeba mieć siedmiomilowe buty? Nasz internauta przysłał zdjęcie tabliczki na gmachu – zakaz korzystania ze schodów.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Internauta naszego portalu www.gp24.pl, Arkadiusz Kin ze Słupska, przysłał do galerii absurdalnych zdjęć fotografię tabliczki wiszącej nad wejściem do gmachu Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej przy ul. Jaracza w Słupsku, tzw. okrągłaka. Jej treść rzeczywiście mogła wydać się absurdalna, komunikat brzmiał bowiem: „zakaz korzystania ze schodów”.

Zdjęcie chętnie komentowali nasi czytelnicy.

– Być może panie z biblioteki nie chcą, żeby im przeszkadzać w pracy. Ciekawe tylko, jak one się dostały do budynku. Czyżby złamały zakaz, który same ustanowiły? – pytał, nie kryjąc rozbawienia, pan Janusz ze Słupska. – Wszystkie biblioteki walczą o czytelników, ta nie, bo do niej dostać się nie można.

Wczoraj rano konserwator placówki zjął tabliczkę ze ścian budynku.

– Ależ my zapraszamy wszystkich chętnych – mówi



Tabliczka „zakaz korzystania ze schodów” jest wywieszana, gdy stopnie z lastriko są zabezpieczane płynem konserwującym. Już została zdjęta.

Fot. Internauta Arkadiusz Kin

Renata Mazurek, dyrektor biblioteki. – Tabliczka wisiała tylko chwilę i zakaz korzystania ze schodów nie miał nikogo odstraszać, a był konieczny, bo musieliśmy zakonserwować schody specjalnym środkiem.

Schody przy bibliotece zostały wyremontowane w ubiegłym roku. Nowe są wykonane z lastriko i, jak twierdzi pani dyrektor, co kilka miesięcy muszą być zabezpieczane.

– Po posmarowaniu ich preparatem, przez kilka godzin nie można po nich chodzić, bo płyn musi się wchłonąć i wyschnąć – mówi Renata Mazurek. – Schody są na gwarancji i taka konserwacja musi być przeprowadzana co kilka miesięcy. Robimy to po godzinach pracy biblioteki, żeby dla nikogo nie było to kłopotem, bo nie chcemy przed nikim zamykać drzwi naszej placówki. Niech przyjdzie do nas każdy, kto chce, mamy ciekawy księgozbiór. Nie zamykamy biblioteki na wakacje, miłośnicy dobrej książki na pewno znajdą coś na przykład na urlop. ■

BANK POMOCY

Czytelnicy pomagają czytelnikom

Oddam

■ Pani Irena ze Słupska ma do oddania obuwie dziecięce (dla dziewczynki w wieku do pięciu lat). Kontakt: 664 097 150.

■ Pani Sylwia ze Słupska ma do oddania łóżeczko niemowlęce. Kontakt: 506 910 610.

■ Pan Artur z Redzikowa ma do oddania obornik. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 606 553 363.

Potrzebuję

■ Pani Dorota ze Słupska prosi o pralkę automatyczną. Kontakt: 724 415 102.

■ Pan Grzegorz ze Słupska prosi o rower. Kontakt: 663 797 838.

■ Pan Lechosław ze Słupska prosi o wersalkę. Kontakt: 696 596 512.

■ Pan Marian ze Słupska prosi o ławę. Kontakt: 511 706 900.

■ Pani Magda ze Słupska prosi o piecyk gazowy. Kontakt: 697 507 270.

■ Pani Agnieszka ze Słupska prosi ubranka dla dziewczynki. Kontakt: 501 267 574.

■ Środowiskowy Dom Samopomocy w Słupsku prosi o sprzęt ortopedyczno-rehabilitacyjny. Kontakt: 59 842 26 53 (w godz. 8-15.30).

(DMK)

Jak pomóc

Rzeczy do oddania można zgłaszać e-mailowo pod adresem: daniel.klusek@mediaregionalne.pl lub telefonicznie pod numerem 59 848 81 21.

WODOCIĄGI USTKA

Wodociągi Ustka dbają o uzdrowisko

Ustka, jako miejscowość uzdrowiskowa, to nie tylko powietrze pełne jodu, wspaniały klimat, lasy i atrakcje turystyczne. To też wysokiej jakości woda dostarczana do wszystkich gospodarstw domowych, ośrodków wczasowych, zakładów pracy oraz obiektów użyteczności publicznej. Wodociągi Ustka to także ponad 75 lat doświadczenia i praktycznie nieprzerwanej obecności na lokalnym rynku. Na przestrzeni tych lat przedsiębiorstwo podlegało wielokrotnym przekształceniom zmieniającym strukturę i obszar działania. Od 1 stycznia 1976 roku zakład wodociągów i kanalizacji został włączony do utworzonego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Słupsku. Następne zmiany miały miejsce w 1991 i 1992 roku. Od 1 lipca 1992 roku przedsiębiorstwo przekształcono w Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z nazwą „Wodociągi Ustka”. Właścicielem Spółki jest miasto Ustka. Obszar działania obejmuje teren miasta Ustka. Przedsiębiorstwo przyjmuje jednak dodatkowo ścieki z przyległych do miasta miejscowości należących do gminy wiejskiej Ustka.

Od początku działalności, ustęskie wodociągi mają na celu ochronę środowiska oraz, ze względu na położenie miejscowości, ochronę czystości kąpielisk. Właśnie dlatego w 2009 roku oddały do użytku zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków. Inwestycja została sfinansowana kwotą ponad 27 mln zł. Pie-

niądze pochodziły ze środków własnych spółki Wodociągi Ustka i Gminy Ustka, z dotacji fundacji Ekofundusz oraz z otrzymanej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku pożyczki.

– Dzięki tej inwestycji uzyskaliśmy trwałe efekty oczyszczanych ścieków, zmniejszyliśmy ilość odpadów powstających w procesie oczyszczania ścieków i wprowadziliśmy proces wytwarzania biogazu – mówi prezes Wodociągów Ustka Grzegorz Warsiński. – Dzięki temu ograniczyliśmy energochłonność funkcjonowania całości obiektu.

W modernizacji oczyszczalni wykorzystano nowatorskie technologie ograniczające emisję substancji odoroczynnych.

– Ma to niebagatelne znaczenie dla naszej miejscowości, która ma status uzdrowiska – dodaje prezes Warsiński. – Zastosowane przy realizacji tej inwestycji technologie znalazły uznanie i zostały docenione przez Polską Izbę Ekologii, która w 2010 roku wyróżniła nas nagrodą Ekolaur w kategorii GOSPODARKA WODNO-ŚCIEKOWA.

Wodociągi Ustka eksploatują na co dzień 8 studni głębinowych, które czerpią wodę z pokładów miocenich z głębokości do 80 m oraz jedną sięgającą aż do pokładów kredowych na głębokości ponad 150 m. Firma dostarcza rocznie niemal 950 tys. m sześciennych wody, a oczyszcza 1,8 mln m sześciennych ścieków.

Czyste ciepło z EMPEC Ustka



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „EMPEC” Sp. z o.o. w Ustce powstało w czerwcu 1992 r. w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

20 lat doświadczeń i działanie w służbie ekologii – tak najkrócej można scharakteryzować miejską spółkę EMPEC w Ustce. 20-lecie istnienia miejskiego przedsiębiorstwa także zobowiązuje. To główny dostawca ciepła dla mieszkańców i dlatego jakość oraz dostępność usług ma tutaj priorytetowe znaczenie. Na przestrzeni lat przedsiębiorstwo przeszło szereg reorganizacji mających na celu polepszenie usług dla mieszkańców, przedsiębiorstw oraz obiektów użyteczności publicznej. Dziś, pakiet większościowy udziałów w spółce posiada Gmina Miasto Ustka. Pozostałe udziały podzielone są pomiędzy Sydkraft EC Słupsk i osoby fizyczne. Spółka zarządza jedną kotłownią rejonową KR-1 o mocy 35,08 MW, dwiema lokalnymi kotłowniami olejowymi o łącznej mocy 0,06 MW, siecią wysokiego i niskiego parametru o łącznej długości 24 km oraz węzłami ciepłowniczymi.

Dzisiaj ustęski EMPEC jest nowoczesną spółką, która już w 1992 rozpoczęła modernizację wszystkich grupowych węzłów ciepłych zasilających największe osiedla wielorodzinne Ustki. Ponad 10 lat temu dzięki uzyskaniu dotacji z Ekofunduszu, EMPEC mógł rozpocząć inwestycje przyłączeniowe po zachodniej stronie miasta. Od tamtej pory wciąż podłączani są nowi odbiorcy energii cieplnej. Wśród nich jest m. in. osiedle Walki Młodych, budynki WAM przy ul. Darłowskiej, Zespół Szkół Technicznych i Zakład Karny, domki jednorodzinne i wiele, wiele innych obiektów. Obecnie w tym rejonie ciepło dostarczane jest do 75 budynków. Dzięki temu zlikwidowano

dużą kotłownię na terenie Stoczni Ustka oraz szereg lokalnych, węglowych źródeł ciepła – ograniczając w ten sposób tzw. niską emisję w tej części Ustki. Oczywiście spółka nie poprzestaje na inwestowaniu w rozwój infrastruktury grzewczej oraz w ochronę środowiska. W ostatnich latach spółka rozbudowuje sieć ciepłowniczą w rejonie Starego Miasta w części wschodniej, zapewniając dostarczanie ciepła rewitalizowanym budynkom w rejonie ulic Kaszubskiej (b. Fintera) i Kosynierów. Do sieci ciepłowniczej podłączono także nowe apartamentowce przy Bulwarze Portowym, Hotel „Rejs”, Żłobek Miejski oraz Dom Parafialny przy ul. M. Polskiej. Dodatkowo rozbudowywana jest sieć w rejonie ulicy Wczasowej, gdzie podłączono już zespół czterech apartamentowców oraz nowe osiedle UTBS przy ul. Grunwaldzkiej. Od roku 2010 razem z gminą miejską Ustka, dzięki pozyskanym środkom unijnym do sieci ciepłowniczej podłączono 33 domki jednorodzinne w rejonie ulic Cisowa-Klonowa-Łąkowa-Bukowa. Z własnych pieniędzy spółka EMPEC podłączyła budynek Urzędu Gminy Ustka przy ul. Duni-
na.

Wszelkie prace usprawniające działanie infrastruktury ciepłowniczej prowadzone są z zachowaniem rygorystycznych norm środowiskowych. Dzięki temu przeprowadzona m.in. modernizacja układu odpylania, zapewniła spełnienie wszystkich obowiązujących norm ochrony środowiska, tak aby kotłownia nie zagrażała właściwościom uzdrowiskowym Ustki, a ciepło sieciowe było bezpiecznym i komfortowym sposobem zaspokajania wszystkich potrzeb ciepłych mieszkańców Ustki. Za działania na rzecz środowiska oraz za jakość świadczonych usług spółka EMPEC otrzymała już dwukrotnie nagrodę **Gazeta Biznesu** w roku 2009 i 2011.

Droga od domu do salonu

SPOSÓB NA BIZNES Salon fryzjerski cały w drewnie i do tego w stylu zakopiańskim. Właścicielka skorzystała z unijnej dotacji.

Alek Radomski

aleksander.radomski@mediaregionalne.pl

Drewno to motyw przewodni w firmie Alicji Szambelan, która oprócz salonu fryzjerskiego zajmuje się jeszcze... budową domów z bali.

– Zamilowanie do drewna odziedziczyłam po ojcu, który jest z zawodu cieślą. Zdarzało się, że razem z nim pracowałam na budowach – zdradza Alicja Szambelan. – Do tego umiem strzyc. Stąd taki, a nie inny zakres działalności firmy – dodaje młoda bizneswoman.

Swoją firmę Alicja Szambelan założyła dzięki unijnemu wsparciu finansowemu. Dofinansowanie w wysokości 35 tys. zł z programu „Mój biznes, mój sukces” z Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego zostało przeznaczone na remont i wyposażenie zakładu fryzjerskiego. Częściowo też zakup firmowego samochodu oraz reklamę.

Wystrój salonu fryzjerskiego nawiązuje do głównego charakteru działalności firmy pani Alicji. Choć salon



Alicja Szambelan w swoim drewnianym salonie fryzjerskim.

Fot. Kamil Nagórek

jest cały w drewnie i do tego w zakopiańskim stylu to, jak zdradza jego właścicielka jest tylko wabikiem na klientów i sposobem na obrót w pierwszych miesiącach po pod-

jęciu działalności gospodarczej.

Najważniejsze jest drewno, a dokładnie budowa domów z bali, ale nie tylko. Firma zarządzana przez

Alicję Szambelan zajmuje się też produkcją wiat, altan, ławek, krzeseł czy drzwi z litego drewna. W swojej ofercie ma też drewniane place zabaw dla dzieci.

Firma to rodzinny interes, bo panią Alicję wspiera jej ojciec Zbigniew, który pochwalić może się sporym cieśliskim doświadczeniem. Ten pochodzący z rejonu No-

Dostałeś dotację, napisz

Zakładasz działalność gospodarczą lub prowadzisz firmę od niedawna i skorzystałeś ze wsparcia finansowego z funduszy unijnych? Napisz do nas maila na adres: aleksander.radomski@mediaregionalne.pl. Przedstawimy twoją firmę i jej ofertę na łamach „Głosu Pomorza” oraz w wydaniu elektronicznym gazety na portalu gp24.pl.

wego Sącza góral wybudował już sporo drewnianych domów, a jego klientem był nawet Krzysztof Zanussi.

– Obecnie budowa drewnianego domu jest tańsza niż tego budowanego tradycyjnie. Metr kwadratowy takiego domu, razem z robocizną i materiałami w stanie zamkniętym, kosztuje około 1200 złotych – wylicza Zbigniew Szambelan.

W salonie fryzjerskim obok tradycyjnych nożyczek i grzebieni zobaczymy też dłuta. – To tylko wystrój wnętrza – objaśnia A. Szambelan i zapewnia, że włosów w jej zakładzie nie będzie się ciosać, tylko strzyc. ■

sweetdeal.pl

Słupsk

Ostadzamy życie.

DZIŚ 50% rabatu



na letni chłodziak litewski oraz śledzia z pieczonymi ziemniakami w Restauracji et Cetera

EXTRA 51% rabatu



na peeling kawitacyjny i sonoforezę w Gabinetie Podologii i Estetyki RobAnOla

Kupuj taniej!
wejdź na

www.sweetdeal.pl

W sezonie PKS-em z Ustki pojedziemy w Świętokrzyskie

KOMUNIKACJA W okresie wakacji słupski PKS uruchamia dwa nowe sezonowe połączenia – do Ostrowca Świętokrzyskiego i do Katowic przez Wrocław.

Trasa do Ostrowca Świętokrzyskiego to nowy kierunek w połączeniach słupskiego PKS-u.

– Chcemy poszerzyć siatkę naszych połączeń i jednocześnie wejść na rynek w tamtym regionie – mówi Elżbieta Płotka z PKS w Słupsku.

Od 2 lipca autobus do Ostrowca Świętokrzyskiego będzie wyjeżdżał z Ustki o godz. 16:40 (pętla przy ul. Portowej), a ze Słupska o godz. 17:10 (dworzec PKS). Dalej trasa będzie wiodła przez Bytów (odjazd g. 18:10, dworzec PKS), Chojnice, Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Łódź, Piotrków Trybunalski, Końskie, Kielce, Skarżysko-Kamienną, Starachowice. Przyjazd do Ostrowca Świętokrzyskiego zaplanowany jest na godz. 5:16 (dworzec PKS).

Kurs powrotny będzie się rozpoczynał w Ostrowcu o godz. 16:45. W Bytowie autobus będzie o godz. 4:08, w Słupsku o godz. 5:15, a w Ustce o godz. 5:40.

Drugim nowym sezonowym połączeniem słupskiego przewoźnika będzie linia z Ustki do Katowic przez Wrocław. Autobus będzie od-



Pekaesem ze Słupska można dojechać w różne regiony kraju.

Fot. Łukasz Capar

jeżdżać z Ustki o godz. 19 (pętla ul. Portowa), a ze Słupska o godz. 19:30 (dworzec PKS). Następne przystanki zaplanowano w Pile, Poznaniu, Wrocławiu (godz. 3:40), Opolu i Gliwicach. W Katowicach przyjazd o godz. 7:50.

W drogę powrotną au-

tobus wyjedzie z Katowic o godz. 20. Do Słupska dojedzie o godz. 8:10, a do Ustki o godz. 8:35.

Przy przejazdach na nowych połączeniach obowiązują zniżki m.in. dla osób powyżej 60. roku życia, młodzieży szkolnej do 24 lat, studentów do 26 lat i osoby do-

rosłej z dzieckiem poniżej 16 lat.

Nowością w słupskim PKS-ie jest także zmiana pętli Niebieskiej Linii, kursującej na trasie Słupsk – Ustka – Słupsk. Autobusy kończą i rozpoczynają bieg w Słupsku przy CH Jantar.

(WF)

Pomorze na obrazkach dzieci

REGION Rozstrzygnięciem konkursu plastycznego dla dzieci zakończyło się tegoroczne VIII Pomorskie Forum Edukacji Regionalnej w Słupsku. Brali w nim udział uczniowie szkół ze Słupska, Bierkowa i Bytowa.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Tegoroczne Pomorskie Forum Edukacji Regionalnej organizowane przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku rozpoczęło się 30 maja.

W programie były m.in. wykłady i prelekcje o wielokulturowej historii regionu, wystawy i wieczór pieśni żydowskich. – W programie znalazł się też konkurs plastyczny dla dzieci z regionu zatytułowany „Moja mała ojczyzna”. Jednak ze względu na czas wycieczek szkolnych nie mogliśmy wcześniej zorganizować jego finału, tak by zaprosić wszystkich laureatów – mówi Grażyna Przybylak, prowadząca forum, konsultant do spraw historii i edukacji regionalnej w ODN w Słupsku.

Młodzi finaliści konkursu spotkali się więc w sali Słupskiego Ośrodka Kultury w miniony czwartek. Przyjechali ze słupskich szkół, z Bytowa i z Bierkowa.



Prace zwycięzców konkursu zostały wystawione w sali SOK-u.

Zwycięzcy

W kategorii klas I-III pierwsze miejsca zajęli: Michał Czula, SP nr 5 w Bytowie, Amelia Czuba, SP nr 5 w Bytowie, Oliwia Hinc, SP nr 5 w Bytowie, Maja Kalinowska, SP nr 7 w Słupsku, Kornelia Ciesielska, SP nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Słupsku. W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsca zajęli: Julia Czuba, SP nr 5 w Bytowie, Martyna Mach, SP nr 5 w Bytowie, Gabriela Bąska SP w Bierkowie.

Zakończeniu konkursu i wręczeniu nagród towarzyszyła wystawa prac młodych artystów.

– Na moim rysunku jest nasz stary dom w Strzelinku, a obok niego boczny, które się kochają. Z tym domem mam bardzo miłe wspomnienia, dlatego go namalowałam na konkurs – mówi Maja Kalinowska, drugoklasistka ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Słupsku.

Na konkurs wpłynęło 45 prac, a jury wybrało i nagrodziło 21 z nich.

Fot. Łukasz Capar

Stracili boisko i mają żal

Kilka dni temu podstawówka z Kobylnicy prowadziła w konkursie organizowanym przez Snieżkę, producenta farb. Byli o krok od wygranej. Decyzją organizatorów spadła na trzynaste miejsce.

Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy, jako jedyna w powiecie słupskim, bierze udział w ogólnopolskim programie „Kolorowe boiska... czyli Szkolna Pierwsza Liga”. Dzieci musiały przygotować pracę plastyczną prezentującą barwy i atrybuty szkolnej reprezentacji piłkarskiej oraz kibiców drużyny. Na ich pracę można było do minionego poniedziałku głosować na stronie internetowej. Wystarczyło wcześniej się zarejestrować. Jest o co walczyć, bo go wygrania jest wielofunkcyjne boisko szkolne.

Do niedzieli – 17 czerwca – prezentacja szkoły z Kobylnicy była oceniana najwyższej w całym kraju. Z liczbą około 120 tys. oddanych głosów zajmowała pierwsze miejsce na liście. Nic dziwnego, w ogólnopolskim wyścigu szkół zaangażowane były całe rodziny. – Ale właśnie w niedzielę organi-

zator usunął około 20 tys. głosów – mówi pan Ewelina, nasza czytelniczka. – Z kolei w poniedziałek (18 czerwca – dop. red), czyli w dniu, kiedy zakończył się pierwszy etap konkursu, liczba oddanych na naszą szkołę głosów zmalała o 60 tys. Spadliśmy wówczas z pierwszego miejsca na trzynaste. Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami konkursu i poznać powody takiej decyzji, bezskutecznie – dodaje.

W akcję zaangażowanych było bardzo dużo osób, nie tylko mieszkańców Kobylnicy czy rodziców dzieci tamtejszej szkoły podstawowej. Również sama gmina na swoich stronach internetowych zachęcała, by brać udział w konkursie. Liczba oddanych głosów wzrosła też po naszej informacji w piątkowych wydaniach „Głosu Pomorza”. Kiedy skontaktowaliśmy się z Laboratorium Komunikacji – organizatorem konkursu i zapytaliśmy o powody odjęcia tak dużej liczby kliknięć, usłyszeliśmy, że to wynik weryfikacji oddanych wcześniej głosów.

Organizator podkreśla, że zgodnie z regulaminem pojedyncza osoba nie może od-

dawać głosu z dwóch kont mailowych, a takie sytuacje się zdarzały. Z podwójnymi głosującymi osobami skontaktowano się drogą elektroniczną, prosząc o potwierdzenie swoich danych osobowych.

– Taka weryfikacja prowadzona była od początku trwania konkursu. Już 25 maja informowaliśmy o tym w naszych stronach – informuje Jowita Niedźwiecka z firmy Laboratorium Komunikacji, koordynator projektu. – Wiele szkół w większym lub mniejszym stopniu straciło w ten sposób głosy. Nie usuwaliśmy ich bez wcześniejszego poinformowania o tym zainteresowanej osoby.

Jednak czytelnicy, którzy skontaktowali się z naszą redakcją, zapewniają, że nikt z nimi nie skontaktował się, prosząc o podanie danych.

Z kolei, jak informują organizatorzy, najwidoczniej akurat w tych wypadkach nie było takiej potrzeby.

– Zależy nam na tym, aby konkurs był sprawiedliwy i naszym obowiązkiem jest eliminowanie wszelkich oszustw – kwituje całą sprawę Niedźwiecka.

(OLO)

EDUKACJA

Gimnazjum z superwynikiem

Spółeczne Gimnazjum Usteckiego Towarzystwa Oświatowego osiągnęło w tym roku szkolnym świetne wyniki podczas egzaminu gimnazjal-

nego. Ponieważ zabrakło ich w naszej sobotniej tabeli średnich wyników w regionie słupskim, dzisiaj uzupełniamy tę informację.

Oto wyniki przedstawione przez dyrekcję UTO:

język polski – 82,8 proc.; matematyka – 78,6 proc.; historia/WOS – 84,7 proc.; przyroda – 67,5 proc.; j. angielski podstawowy – 92,3 proc.; język niemiecki – 79,3 proc.

(MAZ)

POŻYCZKI NA DOWOLNY CEL DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH

SPRAWDŹ SAMI!

DLA WSZYSTKICH
JUŻ OD 25 000 ZŁ

NIESAMOWITIE NISKIE RATY

SPLATA NAWET DO 30 LAT

SPECJALNA OFERTA DLA ZADŁUŻONYCH

UPROSZCZONE PROCEDURY DLA FIRM

ZNAJDŹ SWÓJ ODDZIAŁ I ZADZWOŃ

BIĄŁYSTOK	85 6537060	KROSNO	13 4251343	RZESZÓW	17 8621320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBLIN I	81 5284508	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN II	81 5323237	ŚLĄPSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁÓDŹ	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	SWIDNICA	74 8519763
GLIWICE	32 2315611	NOWY SĄCZ	18 4145353	TARNÓW	14 6277175
KALISZ	62 7671009	OLSZTYN	89 5321060	TORUŃ	56 6220392
KATOWICE I	32 2000434	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4360546
KATOWICE II	32 7826060	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4203340
KIELCE	41 3434711	POZNĄŃ I	61 8510090	WROCŁAW I	71 3428718
KRAKÓW I	12 4261081	POZNĄŃ II	61 8352234	WROCŁAW II	71 3357607
KRAKÓW II	12 4331035	RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

www.dobrapozyczka.com.pl

infolinia: 801 003 160**, 608 921 608**

Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. **Koszt połączenia wg stawki operatora.



Portfele miejskich radnych

SAMORZĄD Rafał Gierszewski to najbogatszy bytowski miejski radny. Większość radnych to majątkowi średniacy.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@mediaregionalne.pl

■ Aleksander Pradella nie ma nic na koncie. Mieszka w 99-metrowym lokum o wartości 200 tys. zł. Zarobił w 2011 r. jako pracownik Zarządu Dróg Powiatowych nieco ponad 39 tys. zł. Diety to prawie 10 tys. zł. Jeździ pasatem z 2000 roku.

■ Anna Sinkiewicz na koncie zgromadziła około 6 tys. zł. Mieszka w domu o wartości 300 tys. zł. Ma działki i nieruchomości – 36 tys. zł. Jako lekarz zarobiła 95 tys. zł. Dieta radnej to 8 tys. zł. Jeździ suzuki vitara z 2003 roku.

■ Barbara Kosmowska nie ma nic na koncie. Mieszka w domu o wartości 250 tys. zł. Ma też mieszkanie – 100 tys. zł. Dochody radnej w 2011 to

łącznie około 80 tysięcy złotych. Jeździ subaru z 2006 roku.

■ Barbara Pobłocka nie ma nic na koncie. Mieszka w domu – 400 tys. zł. Jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego – 60 tys. zł. Jej emerytura – 14,6 tys. zł. Dieta radnej – 10 tys. zł.

■ Bartosz Majkowicz zgromadził na koncie 10 tys. zł. Jako główny księgowy zarobił 55 tys. zł. Dieta radnego – 8 tys. zł. Jeździ audi z 1995 roku. Spłaca kredyt – 17 tys. zł.

■ Bogdan Adamczyk nie ma nic na koncie. Jest właścicielem mieszkania – 180 tys. zł. Jako grafik komputerowy zarobił 15 tys. zł. Dieta radnego – 7,6 tys. zł.

■ Janusz Miąskowski ma akcje – 47 tys. zł. Mieszka w domu o wartości 400 tys. zł.

Jest właścicielem gospodarstwa rolnego – 130 tys. zł. Jako właściciel piekarni wykazał przychód w wysokości 433 tys. zł i zerowy dochód. Diety – 14 tys. zł. Jeździ mercedesem z 2010 roku. Ma samochodowy kredyt – 33 tys. zł.

■ Jarosław Gawin nie ma nic na koncie. Mieszka w domu o wartości 350 tys. zł. Ma gospodarstwo rolne – 250 tys. zł. Prowadzi zakład naprawy pojazdów. Dochód – 68 tys. zł. Diety radnego – prawie 9 tys. zł. Spłaca dwa kredyty – prawie 95 tys. zł.

■ Jerzy Wyczk nie ma nic na koncie. Mieszka w domu – 100 tys. zł. W Druceksie jako kontroler jakości zarobił 41 tys. zł. Renta inwalidzka – 8,6 tys. zł. Diety – 17,2 tys. zł. Jeździ volkswagenem z 2000 roku.

■ Ludwik Lenc ma na

koncie 28 tys. zł, dom – 200 tys. zł, mieszkanie – 75 tys. zł (50-procentowy udział). Dochody: dyrektor szkół – 25 tys. zł, emerytura – 29 tys. zł, diety – 5760 zł. Jeździ mazdą z 2005 roku.

■ Marek Osiński ma na koncie 62 tys. zł, dom – 250 tys. zł, łakę – 10 tys. zł. Jako właściciel zakładu tapicerskiego zarobił 60 tys. zł. Diety radnego – prawie 10 tys. zł. Ma dwa kredyty – 170 tys. zł.

■ Maria Mielewczyk ma na koncie 20 tys. zł, mieszkanie – 200 tys. zł, domek letniskowy – 80 tys. zł. Zarobiła 75 tys. zł, emerytura – 10 tys. zł, diety – 8 tys. zł.

■ Marian Miazga nie ma nic na koncie. Nie jest właścicielem domu ani mieszkania. Posiada grunty orne – 24 tys. zł. Jako dyrektor ZDP w Bytowie

zarobił 81 tys. zł, diety – 14,6 tys. zł. Ma kredyt hipoteczny – ok. 110 tys. zł.

■ Mieczysław Bachórz ma dom – 320 tys. zł. Nauczycielska emerytura – 26 tys. zł, dieta radnego – 14 tys. zł. Jeździ fiattem z 2008 roku.

■ Rafał Gierszewski ma na koncie prawie 10 tys. zł, dom – 450 tys. zł, działki i grunty rolne – 750 tys. zł. Jako dyrektor w Druceksie zarobił 300 tys. zł. Dieta radnego – 14 tys. zł. Jeździ passatem z 2006 roku. Zobowiązania: 180 tys. zł – pożyczka na zakup gruntów.

■ Stanisław Borzyszkowski ma na koncie 3,2 tys. zł, mieszkanie – 130 tys. zł, działki, grunty – 190 tys. zł. Emerytura – 34 tys. zł, diety – 8 tys. zł. Jeździ seatem z 2000 roku.

■ Stanisław Kozyrzkowski ma na koncie 22 tys. zł, miesz-

kanie – 150 tys. zł. Jako dyrektor szkoły zarobił 75 tys. zł., diety – 14 tys. zł, umowa-zlecenie – 3 tys. zł. Jeździ fordem z 2003 roku.

■ Stanisław Marmolowski nie ma nic na koncie. Dom – 350 tys. zł, emerytura – 36 tys. zł, Fundacja Edukacji Europejskiej – 15 tys. zł, diety – 5 tys. zł. Jeździ renault megane z 1996 r. Kredyty: hipoteczny – 42 tys. franków szwajcarskich, konsumpcyjny – 40 tys. zł.

■ Tomasz Redo ma na koncie 10 tys. zł, dom – 350 tys. zł. Zarobki – 80 tys. zł, diety – 9,9 tys. zł. Kredyt hipoteczny – 300 tys. zł.

■ Wiesław Dykier ma na koncie 5 tys. zł, dom – 250 tys. zł, nieruchomości – 280 tys. zł. Dochody: 60 tys. zł ze sprzedaży nieruchomości, diety – 7,8 tys. zł. ■

BYTÓW

Woda spłynęła, bo uszkodzono wodociąg

Wczoraj około godziny 14 pracownicy firmy układającej ciepłociąg na ulicy Kościuszki uszkodzili magistralę wodną. Piach z wodą spłynął dalej na ulicę 1 Maja i Wolności.

– Byłam obok Biedronki, kiedy zobaczyłam, jak z góry płynie mnóstwo wody. Poszłam tam zobaczyć. Okazało się, że uszkodzono sieć wodociagową. Nie wiem, jak długo płynęła woda, ale było jej dużo – mówi mieszkanka Bytowa, która zaalarmowała nas o awarii. Marcin Rychter, dyrektor Wodociągów w By-

towie, potwierdza, że doszło do uszkodzenia wodnej magistrali przez firmę, która układa ciepłociąg na modernizowanej właśnie ulicy Kościuszki. – Woda została zakrecona po około dziesięciu minutach od informacji o wycieku. Teraz szukamy dokładnego miejsca przerwania sieci. Usunięcie awarii potrwa kilka godzin – mówił nam przed godziną 15 Rychter. Przez ten czas wody nie mieli mieszkańcy okolicznych domów. Koszty naprawy nowego wodociągu poniesie firma, która go uszkodziła.

(ANG)

IMPREZA



Na mecie rajdu było ognisko z kielbaskami i konkursy.

Fot. Andrzej Gurba

Rajd na orientację

Około 10 kilometrów przeszli uczestnicy rajdu na orientację Krainą Lasów i Jezior, który odbył się w Miastku i okolicy. Uczestnicy byli podzieleni na grupy i musieli w jak najkrótszym czasie odnaleźć wstążki. Każdy chętny mógł wejść na wieżę przeciwpożarową miastecznego nadleśnictwa i podziwiać z niej piękne widoki. Metę

rajdu zorganizowano na placu rekreacyjnym nadleśnictwa. Było ognisko z kielbaskami, konkursy (m.in. plastyczny, sportowe, ze znajomości gatunków drzew). Rajd zorganizowała Lokalna Grupa Działania Wrzeciono w Miastku.

(ANG)

FOTOGALERIA Z RAJDU NA
www.gp24.pl

Studzienice, 23 czerwca, godz. 16.

Tańcząc, przywitali lato



W sobotnie popołudnie nad jeziorem w Studzienicach odbył się festyn, na którym bawiono się zgodnie z tradycją obchodów nocy świętojańskiej. Było ognisko i puszczano wianki. Festyn uświetniły m.in. występy dziecięcego zespołu folklorystycznego Kacper i Lenka ze Szkoły Podstawowej w Niezabyszewie. (ZIDA)

Fot. Sylwia Lis

Przekonywali wiceministra do samodzielnego sądu

SĄDY Samorządowcy z Bytowa spotkali się w Warszawie z wiceministrem sprawiedliwości Grzegorzem Wałęjką w sprawie reorganizacji sądów.

Jak informowaliśmy, ostatni projekt rozporządzenia w sprawie reorganizacji sądów zakłada, że w powiecie bytowskim nie będzie już samodzielnego sądu rejonowego. Sąd w Bytowie ma stać się oddziałem zamiejscowym sądu w Łęborku, a sąd w Miastku oddziałem zamiejscowym sądu w Słupsku. Na to nie zgadzają się władze powiatowe i miejskie w Bytowie. – Przedstawiliśmy wiceministrowi nasze stanowisko. Powiat bytowski powinien mieć choć jeden samodzielny sąd rejonowy. Argumentów za tym jest wiele. To powierzchnia powiatu, liczba mieszkańców, liczba

zalatwianych spraw – mówi Jacek Żmuda-Trzebiatowski, starosta bytowski. Minister wysłuchał samorządowców, ale stwierdził, że w tej sprawie decyzję podejmuje minister Jarosław Gowin. – Ma zostać przekazane mu nasze stanowisko – zanacza starosta. Niezależnie od tego z ministrem ma rozmawiać jeszcze senator Zaborowski.

Starosta podkreśla, że w myśl projektu nowego rozporządzenia samodzielną mają zachować sądy, w których pracuje 8 sędziów. – W sądach w Bytowie i Miastku razem jest dziesięć sędziowskich etatów – mówi Żmuda-Trzebiatowski. Do-

daje jeszcze, że gdyby włączyć w to Czarną Dąbrówkę (obecnie przynależy do łęborskiego sądu) to liczba sędziów mogłaby wzrosnąć do 12.

W spotkaniu z wiceministrem miał uczestniczyć Roman Ramion, burmistrz Miastka.

– Nie pojechałem do Warszawy, bo w tym dniu miałem sesję absolutoryjną – oznajmia Ramion. Wspominamy o władzach Miastka, bo radni we wcześniej przyjętym stanowisku chcą, aby miasteczki sąd stał się filią słupeckiego, zgodnie z projektem ministerialnego rozporządzenia.

(ANG)

Z POLICJI

Kolizja na Gdańskiej

200-złotowym mandatem została ukarana kierująca seatem, która na ulicy Gdańskiej w Bytowie doprowadziła do kolizji. Kobieta, skręcając w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu volkswagenem i doszło do zderzenia się pojazdów. Straty w autach – 2000 złotych.

Uderzył w płot

W Studzienicach kierujący volkswagenem wpadł w poślizg na łuku drogi i uderzył w ogrodzenie posesji. Straty w pojeździe i ogrodzeniu wyniosły 3400 złotych. Kierowca dostał mandat w wysokości 500 złotych.

BMW z volkswagenem

W Kartkowie 21-latek kierujący BMW nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go volkswagena passata uderzając w jego tył. Straty w pojazdach wyniosły 7 tysięcy złotych.

(ANG)



Urzednicy: zdrozalo paliwo, zdrozec musi tez woda

LEBORK O siedem procent więcej mogą zapłacić leborczanie za wodę i odprowadzanie ścieków. O podwyżce w środę zdecydują radni.

Grzegorz Bryszewski
grzegorz.bryszewski@mediaregionalne.pl

Wprowadzenie nowych, wyższych opłat za wodę i odprowadzanie ścieków będzie jednym z punktów najbliższej sesji rady miejskiej zaplanowanej na środę, 27 czerwca. Tego dnia radni będą dyskutowali nad wprowadzeniem nowej taryfy, zaproponowanej przez spółkę Miejskiej Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w

Leborku. Aktualnie stawka za metr sześcienny wody wynosi 1,63 zł netto, a za ścieki 3,49 zł netto (razem 5,12 zł), a jeśli propozycje spółki zostaną przyjęte, to nowa stawka będzie wynosiła odpowiednio – 1,71 zł netto za wodę i 3,77 zł netto za ścieki (razem 5,48 zł). Łączny wzrost opłat wynosi więc 0,36 zł, czyli siedem procent.

Skutki podwyżki dla czteroosobowej rodziny w miesiącu wynoszą 4,31 zł

brutto – tłumaczy Elżbieta Milewska, dyrektor zarządu MPWiK w Leborgu. – A powodem podwyżki jest wzrost cen energii i paliwa a także koszt amortyzacji i opłat związanych z poborem wód gruntowych i ścieków (tzw. opłata marszałkowska).

Jeśli radni przegłosują nową taryfę, to będzie obowiązywała aż do 31 lipca 2013 roku, już teraz można jednak prognozować, że ten punkt programu sesji będzie gorąco dysku-

wany przez radnych opozycji, którzy krytykowali wcześniejsze podwyżki opłat.

Tak było rok temu, gdy spółka tłumaczyła podwyżkę potrzebą pokrycia straty spowodowanej przez niższe zużycie wody przez lokalne firmy, a taka argumentacja zdenerwowała opozycyjnych radnych.

– Czy już naprawdę nie ma innej możliwości pokrycia tej straty niż podwyżka? Mieszkańcy Leborga nie mają pie-

niędzy i odbije się to na ich kieszeni. Spółka powinna być też prześwietlona przez zewnętrzną firmę audytorską, żeby w ten sposób niezależnie sprawdzić, czy jest dobrze zarządzana – proponował z mównicy Zbigniew Rudyk, radny miejski z PiS. Maciej Szreder, radny niezależny, krytykował natomiast brak konkursów na nowe stanowiska w spółce, zbyt wysokie wynagrodzenia dla pracowników wodociągów i nieprzemyślane

pomysły inwestycyjne. Oprócz tematu podwyżki, wodociągi przykuwają także uwagę z powodu kończącej się wkrótce dwuletniej kadencji Elżbiety Milewskiej, dotychczasowego dyrektora zarządu spółki. Nieoficjalnie można usłyszeć, że w spółce zmienia się władze, a o to stanowisko ubiega się kilka osób. Także dotychczasowa dyrektorka chce dalej prowadzić spółkę i złożyła wniosek o przedłużenie kadencji.

Otwarcie Polomarketu w Lebie już w środę, tort, promocje i konkursy na początek

HANDEL Na najbliższą środę zaplanowano otwarcie Polomarketu w Lebie. Dla klientów przygotowano wiele atrakcji.

Z kilkudniowym opóźnieniem, czyli w środę, 27 czerwca (wcześniej mówiono o piątku 22 czerwca) zostanie otwarty w Lebie Polomarket. Budowa tego pierwszego wielkopowierzchniowego marketu spożywczego w Lebie zakończyła kilka tygodni temu. Sklep powstał na działce w pobliżu alei św. Mikołaja.

Teren pod sklep gmina Leba sprzedała w ubiegłym roku, inwestorowi udało się jednak uzyskać pozwolenie na budowę dopiero 15 marca bieżącego roku. Jednocześnie ze startem budowy ruszyła także rekrutacja, w której pomagali samorządowcy z Leby. Ogłoszenie o poszukiwaniu pracowników umieszczono na stronie internetowej miejscowości, a kilkadziesiąt osób zainteresowanych pracą w sklepie przyszło na spotkanie rekrutacyjne, które zorganizowano 17 kwietnia w lebskim Centrum Informacji Turystycznej.



Pierwszy w historii miejscowości duży market spożywczy ruszy w środę, 27 czerwca.

Fot. Grzegorz Bryszewski

W lebskim Polomarkecie zatrudnienie znajdzie około 20 osób, a podczas otwarcia zaplanowano specjalne promocje.

– Na naszych klientów czeka także wiele niespodzianek, tort na kilkadziesiąt porcji, konkursy z cennymi nagrodami, a dla najmłodszych – gry i zabawy z hostessami. W tym dniu będą także obowiązywały specjalne ceny na wybrane produkty – zapowiada

O konieczności budowy w Lebie taniego i dużego sklepu spożywczego (najlepiej sieci Biedronka) mieszkańcy mówili już od kilku lat. Obietnice stworzenia w mieście takiego obiektu pojawiły się więc w programach wyborczych kandydatów na burmistrza Leby, później brak Biedronki był natomiast jednym z punktów uzasadnienia referendum w sprawie odwołania Andrzeja Strzechmińskiego, burmistrza Leby.

(GREG)

POROZUMIENIE

Współpraca z Brzegiem

List intencyjny na temat współpracy pomiędzy powiatem brzeskim i lebskim podpisano w lebskim starostwie. Porozumienie to efekt kilkumiesięcznych rozmów prowadzonych przez samorządowców. – Celem porozumienia jest szeroko rozumiana współpraca: wymiana dobrych praktyk (np. z zakresu edukacji, ochrony środowiska), wspólne inicjatywy promocyjne (wymiana kulturalna, wzajemna

promocja na terenie powiatów), rozwojowe i inwestycyjne (wspólne starania o środki zewnętrzne, przyciąganie inwestorów), a także mniejsze projekty, polegające np. na wymianie młodzieży – informuje Tomasz Sopyłło, asystent starosty lebskiego. Samorządowcy liczą także na to, że położenie powiatu brzeskiego w bezpośredniej okolicy Krakowa może się przyczynić do promocji powiatu lebskiego.

(GREG)

LEBA

Festiwal Ryby zainteresował melomanów smakoszy

Kilka tysięcy osób uczestniczyło w minioną sobotę i niedzielę w Festiwalu Ryby.

Turystów, którzy w tym czasie tłumnie przebywali w mieście, zainteresowały występy artystów na Skwerze Rybaka.

Szczególnie podobał się koncert Gminnej Orkiestry Dętej Łęczycze ze Strzebie-

lina, któremu w niedzielę przystępowali się młodzi i starsi.

Turyści także chętnie buszowali wśród kramów, gdzie oferowano rozmaite produkty regionalne, pamiątki i wiele antyków. Jeszcze większym powodzeniem cieszyły się smażone ryby. Zarówno w smażalniach ryb, jak i te obrabiane i wędzone w przenośnych wędzarniach w porcie.

(MAZ)



Turyści także chętnie buszowali wśród kramów, gdzie oferowano rozmaite produkty regionalne.

Fot. Zbigniew Marecki

Rosja w poezji i śpiewie

LITERATURA Jutro rozpocznie się w Słupsku Międzynarodowy Festiwal „Powrócić do Rosji wierszami i prozą”. Potrwa do piątku. Zaplanowano spotkania z pisarzami, koncerty i dyskusje.

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

Festiwal stawia sobie na celu zjednoczenie rosyjskojęzycznych pisarzy, którzy z różnych przyczyn żyją poza granicami Rosji.

– Chęć uczestnictwa w tym międzynarodowej rangi wydarzeniu zgłosili do tej pory przedstawiciele Norwegii, Izraela, Finlandii, Rosji, Austrii, Anglii, Białorusi, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy, Litwy i Węgier, ale cały czas wpływają nowe zgłoszenia – mówi Marzena Łukasik, specjalista ds. promocji Akademii Pomorskiej. – W przedsięwzięciu tym w sumie będzie uczestniczyć stu zagranicznych gości.

Organizatorem festiwalu jest Akademia Pomorska i Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego w Słupsku, finansowo przedsięwzięcie wspiera Fundacja Russkij Mir, honorowym patronem festiwalu został Maciej Kobyliński, prezydent Słupska.

– Festiwal „Powrócić do Rosji wierszami i prozą” będzie wydarzeniem międzynarodowej rangi, ma-



Centrum Kultury Rosyjskiej w Słupsku często zaprasza na spotkania z kulturą rosyjską.

Fot. Kamil Nagórek

jącym ogromne znaczenie m.in. dla promocji miasta i samych jego mieszkańców, studentów oraz młodzieży – mówi Marzena Łukasik.

W ramach Festiwalu odbędą się spotkania i konferencje z zaproszonymi gośćmi, na które będą zaproszeni nie tylko literaci i literaturoznawcy, ale również wszyscy mieszkańcy Słupska

i okolic. Pisarze przeprowadzą seminarium pt.: „Moralna odpowiedzialność pisarza we współczesnym świecie”, które będzie miało przede wszystkim na celu wymianę poglądów na temat wydawania i rozpowszechniania książek pisarzy, straszenia pisarza oraz wychowania współczesnego czytelnika.

Ważną częścią festiwalu będzie międzynarodowa konferencja naukowa „Oczywista wiara, miłość w literaturze emigracji”, która pozwoli zjednoczyć uczonych literaturoznawców i znawców kultury do badania dziedzictwa, które znajduje się poza granicami Rosji i możliwościach jego ponownego powrotu do kultury oj-

czyzny. W ramach konferencji wystąpią znani światowej sławy profesorowie wiodący badania nad literaturą emigracji. Rezultatem konferencji będzie wydanie zbioru wykładów na temat literatury i kultury emigracji, który będzie niezwykle istotną pomocą naukową dla uczonych oraz studentów. Publikacja zostanie wydana w dwóch językach: rosyjskim i polskim.

W czasie trwania festiwalu w Instytucie Neofilologii Akademii Pomorskiej będzie otwarta wystawa książek i artykułów polskich i rosyjskich uczonych zajmujących się badaniem kultury rosyjskiej emigracji oraz rosyjskojęzycznych pisarzy mieszkających poza Rosją. Wszystkie książki, które przywiozła ze sobą na wystawę zaproszeni goście zostaną później przekazane Akademii Pomorskiej.

W czasie festiwalu w Słupsku będą również koncertować zaproszeni goście, pianiści, którzy są laureatami międzynarodowych konkursów, znani na całym świecie. ■

Program

- 27 czerwca – godz. 10 – uroczyste otwarcie festiwalu (sala konferencyjna AP), 11.30 – prezentacja związków i stowarzyszeń pisarzy z różnych państw, 15.30 – spotkanie pisarzy i uczonych w ramach seminarium: „Obowiązek pisarza we współczesnym świecie” (Sala Rycerska Zamku Książąt Pomorskich), godz. 20 – koncert Classic-Jazz Trio zespołu Białoruskiej Filharmonii Państwowej (Sala Rycerska Zamku Książąt Pomorskich)
- 28 czerwca – godz. 9 – zwiędzanie wystawy książek o emigracji (hol Instytutu Neofilologii Akademii Pomorskiej ul. Słowiańska 8), 10.30 – otwarcie Międzynarodowej Konferencji Naukowej, godz. 19 – spotkania autorskie (Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego): Bierdnikow, Welkowitz (Norwegia), Władimir Sztokman (Polska)
- 29 czerwca – 9.30 – ciąg dalszy konferencji Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego, godz. 11 – spotkanie z pisarzami rosyjskojęzycznymi z Białorusi (Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego), 15.30 – zakończenie festiwalu (Sala Rycerska) – wystąpienia pisarzy rosyjskich.

Inf. płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

SŁUPSK: Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600, H. K. Banachowie. **Zieleń** tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15 i 59 848 37 64, ul. Kaszubska 3A; **Hades**, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda pogrzebowa i baldachim przy grobie. **Hermes**, ul. Obrońców Wybrzeża 1,

(całodobowo), tel. 59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

KANTOR

SŁUPSK: Miami Nice Podkowa, ul. Starzyńskiego, tel. 59 841 70 31; **Złoty Róg** ul. Murarska, 59 842 03 02.

STOMATOLOG

SŁUPSK: Prototyka, implanty, tel. 59 842 98 24, www.den-

tystasuchorowski.pl

PIZZA

La Verita to jedyna w mieście pizza z pieca opalanego drewnem. Dowóz bezpłatny – Słupsk, ul. Andersa 17, tel. 605 257 474. W weekendy otwarte do 3.00. www.laverita.pl

KEBAB

HASAN, ul. Piłsudskiego 73, pon.-czw. 10-22; piat.-sob. 10-

03. Zamów na www.hasan-kebab.pl lub pod numerem tel. 512 994 000. Dowóz na terenie Słupska bezpłatny.

KEBABISTAN – Kebab u Turka **IMBISS Kebabistan**, ul. Wojska Polskiego 6, pon.-sob. 10-22; niedz. 12-21, tel. 59 841 25 72; 608 023 523

ANATOLIA Kebabistan (w E. Leclerc), ul. Szczecińska 36K, pon.-sob. 9-21, niedz. od 09 do 20.

Dowóz GRATIS! Oryginalny Turecki Doner Kebab! www.kebabistan.pl

CLUB

Ekskluzywne wieczory panieńskie i kawalerskie, imprezy. **Exclusive Club Blue Bar** zapewni dyskreję, bezpieczeństwo i niezapomnianą atmosferę. Więcej na www.bluebar.pl lub pod numerem telefonu +48 896 966 830.

ZAPROSZENIE

Festyn przy Kwadracie

Dzisiaj o godz. 17 rozpocznie się festyn osiedlowy przy Klubie Kwadrat (ul. Witosza 8 w Słupsku). W programie imprezy przewidziano konkursy plastyczne i sportowe dla dzieci i rodzin. Swoje umiejętności zaprezentują grupy wokalne i taneczne działające przy klubach Kwadrat i Piast. Ponadto przewidziano pokazy walk i tańca. Zaprezentują się w nich członkowie Bractwa Rycerskiego księcia Bogusława V ze Słupska. Za darmo będzie można korzystać ze zjeżdżalni i trampoliny. (MAZ)

Zabawa w Bydlinie

W sobotę o godz. 16 przy świetlicy wiejskiej w Bydlinie rozpocznie się festyn wiejski. W programie zaplanowano pokazy strażackie, pokaz ratownictwa medycznego, występy pań z kół gospodyń wiejskich, loterię fantową, konkursy. Organizatorzy mówią, że będzie też pyszne jedzonko. Od godz. 21 zacznie się potańcówka przy muzyce zespołu Twins. Zabawa ma trwać do białego rana. (NIK)

Informator

DYŻURY APTEK

SŁUPSK: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57; **USTKA:** Pod Smokiem, ul. Kilińskiego 8, tel. 59 814 53 95; **BYTÓW:** Pod Aniołem, ul. Jana Pawła II 5/1, tel. 59 822 43 43; **MIASTKO:** Nova, ul. Kazimierza Wielkiego 24, tel. 59 857 67 32; **CZŁUCHÓW:** Centrum Zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42; **ŁĘBORK:** Pod Lwem, pl. Pokoju, tel. 59 862 11 52; **ŁĘBA:** Słowińska, ul. Kościuszki 70 a, tel. 59 841 22 73; **WICKO:** Pod Agawą, tel. 59 861 11 14.

KINO

Słupsk: Multikino Avengres 3D, godz. 13.15; Dyktator, godz. 17.50, 20.10; Faceci w czerni 3D, godz. 10.45, 17, 19.40, 22; Jak urodzić i nie zwariować, godz. 10.30, 12.30, 15, 17.30, 20; Królowna Śnieżka i Łowca,

godz. 18.30, 21.15; Łowcy głów, godz. 21.45; Mroczne cienie, godz. 16; Nad życie, godz. 14.45, 17.15, 19.30; Szepty, godz. 13, 15.30, 18, 20.30, 23; Goryl Śnieżek w Barcelonie, godz. 9.10, 11.15, 13.30, 15.40; Królowna Śnieżka, godz. 10.30; Kopciuszek: Inna historia, 2D godz. 12.45; 3D, godz. 11.30, 13.45, 18; Piraci! 2D, godz. 10.20; Piraci! 3D, godz. 9.15; Rejs nieczynny; **Ustka:** Delfin Tulisie 3D, godz. 15; Nad życie, godz. 16.40; Królowna Śnieżka i Łowca, godz. 18.30, 29.45.

BYTÓW: Albatros Goryl Śnieżek w Barcelonie, godz. 17; Lęk wysokości, godz. 19; **ŁĘBORK:** Fregata Mroczne cienie, godz. 20; **ŁĘBA:** Rybak Jeden dzień, godz. 18; Wstyd, godz. 20.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

SŁUPSK: tel. 59 842 0791; 59 842 43 26, czynna poniedziałek – piątek w godz. 8-16;

USTKA: tel. 59 814 71 70, czynna poniedziałek w godz. 9-17; wtorek – piątek w godz. 8-16, fax 59 814 99 26.

KOMUNIKACJA

PKP 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41; **ŁĘBORK:** PKS 59 862 19 72; **MZK** w godz. 7-15, tel. 59 862 14 51; **BYTÓW:** PKS 59 822 22 38; **CZŁUCHÓW:** PKS 59 834 22 13; **MIASTKO:** PKS 59 857 21 49.

USŁUGI MEDYCZNE

SŁUPSK: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; **USTKA:** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68; **Poradnia Zdrowia POZ**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; **Pogotowie Ratunkowe** – 59 814 70 09.

WAŻNE

SŁUPSK: Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Urząd Celny** – 59 726 83 00; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994. **USTKA:** Kapitanat Portu – 59 814 44 30; **Straż Miejska** – 986, 59 814 67 61, 697 696 498; **WOPR** – 601 100 100.

PORADNICTWO

SŁUPSK: Biuro Porad Obywatelskich, tel. 59 842 22 55; **Telefon zaufania Tama** – 59 841 40 46 poniedziałek – piątek w godz. 16-20; **Narkotykowy telefon zaufania** – 604 936 933; **Alkoholowy telefon zaufania** **Krokus** czynny codziennie 17-22, 59 841 46 05.

TV i Radio

VECTRA

Program lokalny trwa 60 minut. Emisja premierowa rozpoczyna się codziennie o godzinie 17.15. Powtórki programu lokalnego oglądać można do godziny 17.00 dnia następnego. Podane przy programie liczby oznaczają czas rozpoczęcia audycji po każdej pełnej godzinie. 20 Blok informacyjny; Obserwator – serwis informacyjny ze Słupska i Łęborka; Pogoda; 40 Ciesliki – powt.; 00 Vectra-media.

RADIO SŁUPSK

Serwisy lokalne 6.30-14.30. 6 Studio Bałtyk; 7.10 Informacja dla kierowców; 7.15 Pogoda; 7.20 Relacje reporterów; 7.40 Konkursowy poranek; 7.45 Sport; 7.55 Utrudnienia na drogach; 8.10 Gość PM; 8.40 Dziennikarskie interwencje; 8.53 Zapowiedzi kulturalne; 9.10 Otwarta antena; 9.45 Pogoda.

REKLAMA

City TAXI 19-666

dzwoń za darmo
800 429 800

19-666

Z nami dojedziesz wszędzie!

1338808SLBH_B

Najdroższy krem świata

Japońska firma kosmetyczna Cle de Peau Beaute, należąca do koncernu Shiseido, wprowadziła na rynek japoński najdroższy krem pielęgnacyjny na świecie. „La Creme” kosztuje około 44 300 zł.

Pretekstem do jego pojawienia się na rynku było 30-lecie działalności firmy. Krem ma właściwości nawilżające, wygładzające i napinające skórę, a w przeliczeniu na wagę kosztuje aż pięć razy więcej niż złoto. Reklamuje go znana z filmu „Mamma Mia” aktorka, Amanda Seyfried. Co ciekawe, do sprzedaży w butik firmowym Cle de Peau w Tokio 21 września 2012 trafią zaledwie trzy 50-gramowe pojemniki kremu.

Firma zapowiedziała też „tańszą” wersję w cenie zaledwie kilku tysięcy złotych. PAP LIFE

Droga wódka

A nawet bardzo droga. Największym skarbem eleganckiego sklepu z alkoholem, który został otwarty 18 czerwca w Pekinie, jest butelka chińskiej wódki, za którą właściciel zapłacił ponad 6 000 000 złotych. Trunek pochodzi z 1945 r. i jest najstarszym, jaki pojawił się na rynku chińskim. Właściciel sklepu wylicytował tę unikatową butelkę na giełdzie we wrześniu 2011. Wódka ma nazwę „Laimaojiu” i według znawców chińskich jest najlepszym i najbardziej cenionym trunkiem chińskim. Wymaga długiego leżakowania i można ją najwcześniej pić po upływie 5 lat od destylacji. Z tego względu nazywana jest czasami żywą skamieniałością.

PAP LIFE

Smartfonowi maniacy

Z najnowszych badań wynika, że Amerykanie mają wręcz obsesję na punkcie smartfonów. Są od nich uzależnieni, sprawdzają je niemal bezustannie, a sama myśl o utracie tego gadżetu budzi w nich panikę. Takie informacje przyniosły badania przeprowadzone przez firmę Lookout. Wynika z nich, że aż 58 proc. właścicieli smartfonów w USA sprawdza je co godzina. Znaczna część użytkowników zerka na swoje telefony również... w łóżku czy w łazience.

Straciwszy smartfona aż 73 proc. badanych wpada w panikę. Kolejne 14 proc. czuje prawdziwą rozpacz z tego powodu.

PAP LIFE



Pieniądze szczęścia nie dają

Naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego opracowali raport badający związek między naszym statusem społecznym a poziomem dobrego samopoczucia. Okazuje się, że to nie majątek jest podstawą naszego szczęścia, ale szacunek wśród grupy, w której żyjemy

Powodzenie i podziw wśród przyjaciół są dla nas znacznie istotniejsze od liczby zer na koncie – tak przynajmniej wynika z badań.

Naukowcy przeprowadzili sondaż wśród 80 studentów będących członkami 12 różnych grup uniwersyteckich, w tym popularnych, ale elitarnych na amerykańskich uczelniach bractw.

Status socjometryczny każdego z uczestników badania był obliczany na podstawie kombinacji ocen znajomych, samooceny oraz liczby pozycji przywódczych osiągniętych w każdej z grup.

– Jeśli czyjeś notowania wśród znajomych czy w społeczności spadały, podobnie działo się z poziomem zadowolenia; nawet na przestrzeni kilku następ-



nych miesięcy. Natomiast wraz z wzrostem szacunku i wpływu, uczestnik badania był szczęśliwszy – tłumaczy Cameron Anderson z Haas

School of Business, nadzorujący projekt badawczy.

Dlaczego zatem status socjoekonomiczny nie ma aż tak wielkiego wpływu na

nasze szczęście? Jak twierdzą badacze wynika to z łatwości przystosowywania się człowieka. Ludzie bez trudu adaptują się do nowego poziomu przychodów i do bogactwa, nic więc dziwnego, że „pieniądze szczęścia nie dają”.

Najlepszym tego przykładem mogą być zwycięzcy loterii, którzy po początkowej euforii, zazwyczaj stosunkowo szybko wracają do dawnego poziomu zadowolenia z życia.

Natomiast przyzwyczajenie się do posiadania szerokiego wpływu i poważania przez społeczeństwo nie przychodzi nam już tak łatwo, dzięki czemu możemy z tego czerpać satysfakcję długoterminowo.

PAP LIFE

Wynalazki, które wstrząsnęły światem



Tytuł nowego programu Discovery World wyjaśnia właściwie wszystko. Każdy z 10 odcinków programu ukazuje jedną dekadę minionego wieku przez pryzmat wynalazków, które ją ukształtowały, a przede wszystkim samych wynalazców. Takich jak Stefan Banic. Ten mieszkający w USA słowacki imigrant w 1912 roku był świadkiem tragicznego wypadku lotniczego. Wydarzenie to wstrząsnęło nim do tego stopnia, że postanowił stworzyć przedmiot, który ratowałby życie pilotów. Był nim, oczywiście, spadochron. Co prawda, ten wykonany przez Banica przypominał sukienkę lub przyczepioną do pasa parasolkę, niemniej jednak po wielu testach i modyfikacjach okazało się,

że spełniał on należycie swoją funkcję. Banic, aby zalegalizować swój wynalazek, postanowił przeprowadzić 3 czerwca 1914 roku w Waszyngtonie bardzo ryzykowną demonstrację przed przedstawicielami amerykańskiego urzędu patentowego. Skoczył z 15 piętra i wyszedł z tej próby bez szwanku. Jego spadochronem natychmiast zainteresowała się armia... Ekipa Discovery World zaprezentuje też historię powstania parkometrow, gitary elektrycznej czy mniej skomplikowanych, aczkolwiek bardzo przydatnych w codziennym życiu innowacji: kuwety dla kotów. Premiera w poniedziałek, 16 lipca, o godz. 21 na kanale Discovery World

FOT. DISCOVERY CHANNEL



Biuro Pogody
Calvus
Krzysztof Ścibor

Wtorek 26.06.2012 r
W ciągu dnia sporo chmur i przelotnych opadów deszczu. Będzie chłodno i wietrznie. Temperatura maksymalnie wzrośnie do 15-16°C. Wiatr południowo-zachodni, dość silny nad morzem porywisty i na Bałtyku sztormu. W nocy pokropi głównie na wybrzeżu.

Pogoda na jutro
Do południa powinno być pogodnie, po południu coraz więcej chmur i od zachodu możliwe są przelotne opady deszczu. Będzie cieplej do 20-22°C. Wiatr coraz słabszy północno-zachodni.

Astronomia

Wschód Słońca o 04:15
Zachód Słońca o 21:26

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	5-7
Sila wiatru (Bft)	7-9
Kierunek wiatru	SW



Orientacyjna prognoza na tydzień
Znad Atlantyku napływa do nas łagodne powietrze. Do czwartku będzie nie za ciepło. W piątek zacznie do nas napływać bardzo ciepłe powietrze z południa Europy. Pod koniec tygodnia zrobi się gorąco i możliwe będą burze.

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	15°	19°
Kraków	18°	21°
Lublin	17°	20°
Olsztyn	15°	18°
Poznań	15°	20°
Toruń	15°	20°
Wrocław	18°	21°
Warszawa	17°	19°
Karpacz	18°	20°
Ustrzyki Dolne	19°	19°
Zakopane	19°	19°

Pogoda dla Europy

	Jutro	Pojutrze
Londyn	22°	22°
Paryż	23°	27°
Rzym	27°	29°
Berlin	18°	20°
Dublin	21°	21°
Oslo	20°	20°
Wiedeń	23°	24°
Madryt	38°	38°
Lwów	25°	23°
Moskwa	24°	20°

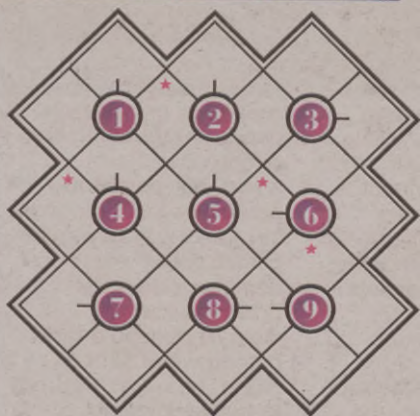
LEGENDA: pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mgła marznąca mgła śliska droga marznąca mgławka marzący deszcz zameć śnieżna opad gradu kierunek i prędkość wiatru 19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja

1. Krzyżówka panoramiczna

SZAGRYN WÓZ DO PRZEWÓZU AMUNICJI	PRZYTĘCZ NATURALNA WODA MI- NERALNA	ROŚLINNY SYMBOL ZDROWIA WĘGIERKA	PRZEPASUJE KIMONO	GDY PALU- SZEK ZA- MIENI SIĘ W KAPELUSZ	RODZAJ NOŻA STOLAR- SKIEGO	PROŃKO ALBO ŁOSKA
3	9	18	TOWAR ZA TOWAR CZUŁY PAPIEREK	11	6	19
SZPARA KAWAŁ DREWNA NA OPAŁ					GRYZOŃ Z AMERYKI ŚRODKO- WEJ I PŁD.	JUBILERSKA JEDNOSTKA WAGI
	8	1	BOHATER „IŁADY”	5		
DAWNY WOZAK UKRAIŃSKI CZUJKA	17		ODMIANA WĘGLA OKRES W DZIEJACH	15		
4			RZYMSKI BÓG HANDLU	13	7	10
WSTĘP DO OPERY CHRYJA		2		16	PLĄS RYTMICZNY	
14			STARO- ŻYTNY WOJOWNIK ITALSKI		12	

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie **HELLES**

3. Wirówka sylabowa



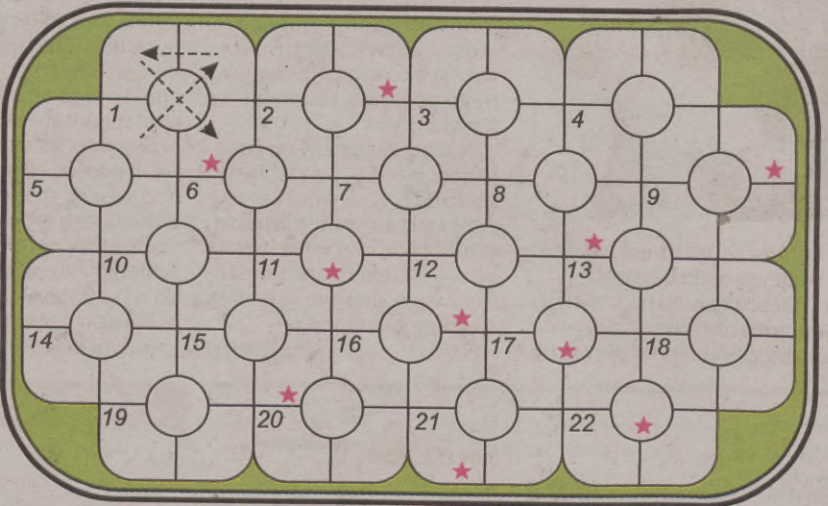
Z sylab w polach z gwiazdką należy ułożyć wyraz – rozwiązanie zadania.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) małe, ciasne pomieszczenie, zakątek, 2) samochód z platformą, 3) szacunek, uznanie, 4) odpowiedzialny za skład towarów, materiałów itp., 5) jednakowy układ sił, 6) kobieta postępową, 7) w Polsce: ruch polityczno-społeczny i publicystyczno-literacki w latach 1863-1890, 8) bliskie, przyjacielskie stosunki, 9) wśród narkotyków.

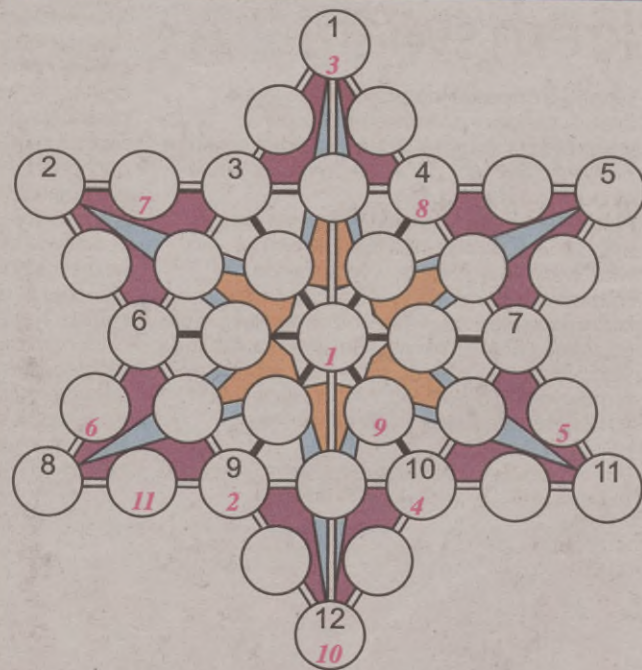
4. Krzyżówka pętelkowa

Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji nr 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) niedochowanie wierności małżeńskiej, 2) „mieszkanie” samolotów, 3) wytryskujący słup gorącej wody, 4) ogarnięty idée fixe, 5) ptak podobny do strusia, 6) polityk niemiecki, kanclerz w latach 1963 – 1966, 7) cofanie się w rozwoju, 8) kompan, towarzysz, 9) jednostka ciśnienia, 10) stos snopów, 11) miasto nad Wisłą albo cło rzeczne i podatek wodny w dawnej Polsce, 12) zbytek, komfort, 13) zespół złożony z siedmiu instrumentalistów, 14) końcowy moment skoku, 15) hiszpański królewicz, 16) np. raszpła, 17) model volkwagena, 18) założyciel jednej z najpoważniejszych agencji prasowych o światowym zasięgu, 19) ogół chrześcijan nie należących do stanu duchownego, 20) oferta, niedorajda, 21) pułapka używana dawniej na wilki, lisy i kuny, 22) niejeden na wyboistej drodze.



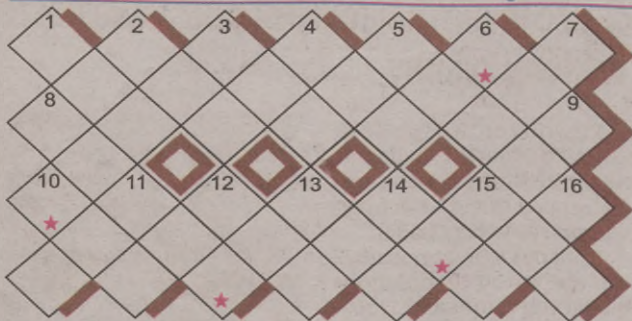
2. Gwiazda



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11 utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki zespołu „Ich Troje”.

1-8) miasto w woj. małopolskim z kopalnią soli kamiennej, 1-11) herbata z mlekiem, 1-12) libacja, 2-5) solenizant z 4 listopada, 2-12) stan z Heleną, 3-10) malarz polski, kapista (zm. 1972), 4-9) płoc kaspijska, 5-12) prawnik, 6-7) przyjmowanie kandydatów na wyższe uczelnie, 8-11) niezbornosc ruchów.

5. Ukośnik sylabowy



Rozwiązaniem jest wyraz, ułożony z sylab w polach z gwiazdką.

PRAWOSKOŚNIE:

1) mały kawałek gruntu, 2) wprawa nabyta przez długą praktykę, 3) źródło, 4) znana piosenkarka francuska (zm. 1987 r.), 5) galeria obrazów, 6) wał wodny powstały na skutek załamania dna, 8) ułan, 10) biało-głowa, 12) plasterkowana do herbaty, 13) krótka spódniczka noszona na sukni, 14) składnik pancerza stawonogów, 15) główny zapasnik corridy.

LEWOSKOŚNIE:

2) gra hazardowa, 3) wytykanie błędów i braków, 4) haracz, 5) dopływ Wisły, 6) kraj pachnący żywicą i medycyną, 7) opera Rachmaninowa, 9) jedna z najstarszych nauk, 11) biblijny potwór morski, 12) gra na jednym z instrumentów strunowych, 13) wędruje i zwiedza, 14) lek przeciw malarii, 16) jednosieczna szabla japońska.

6. Metamorfoza

Aby **ESTETA** mógł podziwiać **PIĘKNO**, należy każdorazowo zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter ułożyć nowe słowo (rzeczownik pospolity). Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 dadzą rozwiązanie. Znaczenie wyrazów przejściowych (w przypadkowej kolejności): esencja dowcipu na warcie lub w kolejce znamię wierzy w jednego Boga kozacki szwadron.

E	S	T	E	T	A
1			5		
	8			2	
7			6		
		4		9	
			3		
P	I	Ę	K	N	O

Wszystkie litery, napisane od 1 do 25, utworzą rozwiązanie – tytuł programu TV.

POZIOMO: 22) Gołas albo Ochman, 18) pełno jej w kominie, 13) imię obecnej królowej Jordanii (anagram wyrazu naira).

PIONOWO: 11) schab lub cielęcina, 19) dno kwiatowe, 6) staropolska pani.

7. Krzyżówka-szyfr

11		19				
22	14	17	1	20	6	16
2		7		23		
18	10	3	4	15		
21		24		9		
	13	12	8	5	25	

Rozwiązania zadań

1. Praca tuczy, bieda uczy. 2. „Babski świat”. 3. Kanonierka. 4. Nastolatka. 5. Kastaniety. 6. Temi-
sta. 7. „Sędzia Anna Maria Wesołowska”.

Europejskie Centrum Konsumenckie

PORADNIK TURYSTY (cz. II) Niemieckie linie lotnicze zagubiły Twój bagaż? Włoska wypożyczalnia aut niesłusznie obciążyła kartę kredytową? Pomoże ECK. O tym, jak działa, rozmawiamy z jego pracownicą Alicją Tatarczuk-Nowik.

- Jak pomagają europejskie centra konsumenckie?

- Zadaniem każdego z centrów, obecnych w 29 krajach Europy, jest udzielanie porad oraz wsparcie w rozwiązaniu sporów z przedsiębiorcami, którzy pochodzą z innych krajów Unii Europejskiej, Norwegii lub Islandii. Mogą to być na przykład linie lotnicze, sklepy internetowe, biura podróży, hotele, wypożyczalnie samochodów. Pomoc ECK jest nieodpłatna. Polega na podjęciu interwencji u zagranicznego przedsiębiorcy w imieniu poszkodowanego konsumenta oraz próbie wypracowania rozwiązania sporu, które będzie satysfakcjonowało obie strony. W wielu przypadkach konsumenci otrzymują zwrot poniesionych kosztów, a czasem także dodatkową rekompensatę finansową lub inne zadośćuczynienie.

Dzięki interwencji europejskich centrów konsumenckich, polubownie udało się załatwić niemal co drugą sprawę.

- Na co najczęściej skarżymy się po powrocie z wakacji?

- W ubiegłym roku skargi najczęściej dotyczyły usług transportowych, z czego prawie 2/3 miało związek z podróżami lotniczymi. Były to zażalenia, między innymi na brak respektowania praw pasażerów w sytuacji odwołania lub opóź-

nienia lotu, na kłopoty z uzyskaniem odszkodowania za bagaż zniszczony, zagubiony lub opóźniony przez przewoźnika lotniczego, oraz problemy związane z zakupem biletów lotniczych, na przykład niesłuszne pobranie dodatkowych opłat.

- Jakie prawa przysługują pasażerom w przypadku zagubienia lub zniszczenia bagażu przez linie lotnicze?

- W takich przypadkach konsumenci mogą domagać się odszkodowania od przewoźnika do kwoty około 5,5 tysiąca złotych. Wycena odbywa się w oparciu o rachunki za rzeczy, które znajdowały się w walizce lub, jeśli nie ma rachunków, na podstawie jej zarejestrowanej wagi. Zdarzają się przypadki, kiedy linie lotnicze z innego kraju Unii Europejskiej nie odpowiadają na reklamację lub odmawiają wypłaty należnej rekompensaty, wtedy pokrzywdzeni pasażerowie zgłaszają sprawę do nas.

- Przykładowo w jaki sposób pomogliście pasażerom?

- Mieliśmy przypadek, gdy polski konsument podróżował niemieckimi liniami lotniczymi z Warszawy do Barcelony. Na hiszpańskim lotnisku okazało się, że bagaż nie został dostarczony. Odnalazł się po siedmiu dniach. W tym



Alicja Tatarczuk-Nowik jest specjalistką ds. komunikacji w Europejskim Centrum Konsumenckim w Polsce. ECK porad telefonicznych udziela od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-14.00, tel. 22 55 60 118. Adres strony internetowej: www.konsument.gov.pl.

Fot. materiały prasowe ECK

czasie turysta był zmuszony do zakupu rzeczy pierwszej potrzeby - środków higieny osobistej i ubrań. Wydał na nie 365 euro. Gdy odzyskał bagaż,

złożył reklamację do przewoźnika - z żądaniem zwrotu poniesionych wydatków. Jednak ten nie udzielił mu żadnej odpowiedzi, więc zwrócił się po

pomoc do Europejskiego Centrum Konsumenckiego w Polsce, które poprzez ECK w Niemczech zaczęło rozmowy z przewoźnikiem. W wyniku podjętych działań linie lotnicze wypłaciły konsumentowi pełną kwotę odszkodowania w wysokości 365 euro.

- A z zakwaterowaniem w zagranicznych hotelach i apartamentach nie było problemów? A jeśli tak, to jakie?

- W tym przypadku często kłopotem był zaniżony standard hotelu czy apartamentu. Zdarzyło się, że poprzez stronę internetową polski konsument zawarł umowę na wyjazd zorganizowany z niemieckim organizatorem turystycznym. Miał być zakwaterowany w pięciogwiazdkowym obiekcie z bezpośrednim dostępem do plaży i basenem. Tymczasem wprowadzono go do hotelu o gorszym standardzie. Dodatkowo, w wyniku odwołania lotu, wycieczka uległa skróceniu o prawie dwie doby. Przedsiębiorca nie udzielił wczasowiczowi pomocy ani na lotnisku, ani nie odpowiadał na jego skargi, gdy ten domagał się odszkodowania za nieudany urlop w wysokości 25 procent ceny wycieczki. W efekcie działania sieci europejskich centrów konsumenckich konsument otrzymał odszkodowanie w wysokości 1.200 euro.

- Jakie jeszcze problemy mają polscy turyści?

- Dość często zgłaszaną sprawą jest kłopot z wycofaniem się z pochopnie dokonanej rezerwacji hotelu dokonanej przez internet. Wielu konsumentów jest błędnie przekonanych, że można zrezygnować z takiej rezerwacji, powołując się na prawo do odstąpienia od umowy na odległość. Niestety, w przypadku zakupów biletów lotniczych oraz na koncert, mecz czy do teatru, rezerwacji w hotelach, wycieczek turystycznych, takie prawo konsumentowi nie przysługuje. Ten, który pochopnie kliknie „rezerwuj”, a potem zmieni zdanie, może być zmuszony do zapłaty odstępnego. W przypadku hoteli w Austrii i we Włoszech zdarza się, że jest to nawet 80-90 procent wartości rezerwacji. Klient i przedsiębiorca mogą umówić się, iż od danej umowy, na przykład wynajmu apartamentu, można odstąpić bez ponoszenia kosztów, jednak w praktyce zdarza się to niezwykle rzadko.

Małgorzata Wąsacz

O TYM PRZECZYTAJ WIĘCEJ

Wybieramy kierunek studiów

Psycholog podpowie, na co zwracać uwagę, podejmując decyzję, aby nie żałować.

Chcesz spędzić wakacje w Europie? Sprawdź, jakie masz tam prawa jako pasażer i turysta. Na przykład, gdy został odwołany lot do Barcelony albo chcesz zrezygnować z wycieczki do Paryża

PORADY Europejskie Centrum Konsumenckie w Polsce przypomina o prostych receptach na podróżnicze kłopoty.

I Opóźniony lot

Czekając na lotnisku, masz prawo do bezpłatnych posiłków, napojów oraz bieżących informacji o czasie opóźnienia. Jeżeli z tego powodu miałbyś nocować na lotnisku, domagaj się bezpłatnego noclegu w hotelu, wraz z darmowym transportem do niego.

II Odwołany lot

W takiej sytuacji (ale również wtedy, gdy z powodu opóźnienia lotu dotarłeś na miejsce co najmniej trzy godziny po planowanym czasie lądowania) możesz domagać się odszkodowania od linii lotniczych. W wysokości 250-600 euro, w zależności od zasięgu podróży. Przewoźnik nie musi jednak

wypłacać rekompensaty, jeśli odwołanie/opóźnienie lotu było spowodowane tzw. siłą wyższą (złe warunki atmosferyczne, strajk itp.). Wtedy możesz żądać zwrotu ceny biletu (w ciągu siedmiu dni), ale nie przysługuje ci dodatkowe odszkodowanie za stracony urlop.

III Zagubiony/uszkodzony bagaż

Jeszcze na lotnisku wypełnij protokół nieprawidłowości bagażowej (tzw. PIR). Zachowaj jego kopię. Potem złóż reklamację w ciągu: • siedmiu dni od odbioru uszkodzonego bagażu • 21 dni - od odbioru opóźnionego. Gotowy formularz reklamacji w języku angielskim znajdziesz na stronie www.konsument.gov.pl.

- Warto zwrócić się do przewoźnika z wnioskiem o wypłatę dziennej diety na zakup rzeczy pierwszej potrzeby: środków higieny osobistej czy ubrań. Można

też zakupić je na własny koszt, a następnie przedstawić rachunki w składanej reklamacji. Powinny to być jednak racjonalne wydatki. Nie należy liczyć na zwrot pieniędzy za zakup drogich, markowych ubrań czy kosmetyków - tłumaczy Elżbieta Seredyńska, prawnik z ECK w Polsce.

IV Opóźnienie pociągu lub autokaru

Gdy podróż wydłużyła się o dwie godziny, możesz domagać się finansowej rekompensaty. Zgodnie z rozporządzeniem nr 1371/2007/WE, dotyczącym praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym, za opóźnienie można domagać się odszkodowania w wysokości: • 25 proc. ceny biletu - gdy sięgnęło od 60 do 119 minut • 50 proc. ceny biletu - jeśli pociąg był opóźniony o 120 minut lub więcej. Dotyczy to przejazdów na terenie

Polski i UE pociągami: Ekspres, InterCity, Express InterCity, EuroCity lub EuroNight. Nie ma zastosowania do przewozów miejskich, podmiejskich i regionalnych (czyli np. taniach liniach kolejowych).

Poproś konduktora o potwierdzenie faktu opóźnienia na bilecie, a następnie złóż pisemną skargę do przewoźnika. Opóźnienie autokaru też możesz reklamować u organizatora wyjazdu, ale aktualne przepisy nie precyzują wysokości rekompensaty, jakie masz prawo się domagać.

V Problemy z wypożyczalnią samochodów za granicą

Pamiętaj, że w wielu takich punktach niezbędne jest okazanie karty kredytowej. Dokonywana jest na niej tzw. autoryzacja - czyli zablokowanie odpowiedniej sumy do czasu zwrotu pojazdu. Przed podpisaniem umowy sprawdź, czy

auto jest objęte pełnym ubezpieczeniem. W przypadku promocyjnej oferty z najtańszym ubezpieczeniem może się okazać, że w razie kolizji ubezpieczyciel nie pokrywa 100 proc. kosztów powstałej szkody, a jedynie część. Zdarza się też, że polisa nie obejmuje niektórych części auta i za szyby stłuczone przez złodzieja zapłacisz z własnej kieszeni.

Przed odjazdem sprawdź stan samochodu. Jeśli na karoserii są zarysowania lub wgniecenia, domagaj się potwierdzenia tego stanu na piśmie. Dzięki temu unikniesz posądzenia o dokonanie zniszczeń i niesłusznego obciążenia karty kredytowej.

VI Rezygnacja z wcześniej wykupionej wycieczki, rezerwacji apartamentu

Niestety, prawo do odstąpienia bez konsekwencji od tak zawartej umowy nie

przysługuje m.in. w przypadku zakupu biletów lotniczych, wycieczek czy rezerwacji noclegu. Gdy kupujesz wczasy w biurze podróży, organizator ma prawo obciążyć cię kosztami odstępnego, jeśli po podpisaniu umowy zrezygnujesz z wycieczki. Możesz się przed tym zabezpieczyć, wykupując wcześniej ubezpieczenie od rezygnacji.

VII Zaniżony standard hotelu

Jeśli pokój nie odpowiada standardowi, jaki gwarantowano w umowie (na przykład znajduje się w przyziemiu, a na ścianie jest grzyb), złóż reklamację do organizatora wyjazdu. Do wycenienia szkody przydatna jest tzw. Tabela Frankfurcka. To nieformalny dokument, który pomaga określić, o ile procent można obniżyć cenę wyjazdu ze względu na konkretną niedogodność. (oprac. kb)

26.06.2012

regiomoto.pl

Galeria 15
zdjęćTest chevroleta orlando
więcej w internecie: regiomoto.pl

fot. Wojciech Frelichowski

16



Toyota aygo jest produkowana od 2005 r. w tej samej fabryce, co bliźniacze citroen C1 i peugeot 107



Pomarańczowe wstawki w kokpicie ożywiają nieco ponure wnętrze



Z tyłu mogą podróżować dwie osoby, ale będzie im ciasno. Zwłaszcza, jeśli przednie fotele będą cofnięte



Skromny bagażnik można powiększyć składając oparcia tylnych siedzeń



Przód podczas modernizacji aygo zmieniono tak, by przypominał nowe modele Toyoty - przede wszystkim yarisą zdjęcia: Wojciech Frelichowski

Wózek na zakupy

OCENA

Plusy

- dynamiczny silnik
- niskie zużycie paliwa
- dobre wyposażenie

Minusy

- kiepskie wyciszenie kabiny
- twarde plastiki w kokpicie
- wysoka cena testowanej wersji Chilli

Więcej wrażeń z jazdy i zdjęć w internecie na regiomoto.pl.

TEST/ Konkurencja wśród aut miejskich jest coraz mocniejsza. Jak na jej tle wypada toyota aygo?

Japoński maluch niedawno przeszedł modernizację. Potrzebną, bo koncern Volkswagena wypuścił trzy bliźniacze miejskie modele – vw up!, skodę citigo i seatę mi. Z kolei Fiat wprowadził nową pandę.

Włoskie auto jest przestronniejsze od małej toyoty. W aygo miejsca wystarczy na kierowcę, pasażera i zakupy. Po odsunięciu przednich foteli z tyłu nie zostaje zbyt wiele miejsca, a bagażnik ma tylko 139 l. W kabine nie brakuje za to schowków i półek.

Toyota jest oferowana tylko z jednym silnikiem – trzycylindrową jednostką benzynową o pojemności 998 cm sześć.

Jej 68 KM pozwala osiągnąć 100 km/h w 14,2 s. i rozpędzić aygo do 157 km/h. W mieście auto spala ok. 5,5 l/100 km, a w trasie 3,9 l/100 km. Pięciobiegowa skrzynia działa precyzyjnie, dobrze pracuje też zawieszenie.

Ceny aygo startują od 31500 zł za auto z podstawowym wyposażeniem (wspomaganie kierownicy, ABS, przednie poduszki powietrzne). Testowana wersja Chilli z klimatyzacją, radiem, centralnym zamkiem i rozkładaną kanapą kosztowała aż 41400 zł. Konkurenci są nieco drożsi. Tańszy jest tylko citroen C1.

Bartosz Gubernat

Obowiązkowe polisy OC dla kierowców będą droższe coraz szybciej

Jak podaje „Rzeczpospolita”, w pierwszym kwartale 2012 r. ceny obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej dla kierowców były wyższe niż rok wcześniej. Składki na polisy dla osób fizycznych poszły w górę o 4,5 proc., te dla firm podskoczyły aż o 15,5 proc. Cytowani przez dziennik eksperci

od ubezpieczeń przekonują, że na tym nie koniec. Ich zdaniem ceny polis OC w relacji do ryzyka są w Polsce o ok. 30 proc. za niskie. Kierowcy mogą się za to spodziewać wolniejszego wzrostu cen polis auto casco. Firmy coraz częściej oferują też tzw. mini casco, czyli polisy o mniejszym zakresie ochrony. (DKO)

Mitsubishi outlander trzeciej generacji trafi na rynek w październiku

Nowe wcielenie miejskiej terenówki będzie miało 4,66 m długości – nieco więcej od poprzednika. Auto będzie też lżejsze. Pod maskę trafią zmodyfikowane silniki – turbodiesel 2.2 o mocy 150 KM i 380 Nm maks. momentu obrotowego i benzynowy 2.0 o mocy 150 KM i 195 Nm maks. momentu obrotowego. (DKO)



fot. Mitsubishi

Sąd: kierowca nie musi zostawiać biletu parkingowego za szybą auta

Jak zdecydowali sędziowie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, zmotoryzowany nie musi umieszczać za przednią szybą dowodu opłaty za parkowanie. Taki obowiązek nakłada na nich regulamin strefy płatnego parkowania w Łodzi i wielu innych polskich miastach. Sąd, który zajął się sprawą na wnio-

sek Rzecznika Praw Obywatelskich, orzekł jednak, że miasto nie może wymagać od kierowców, by wkładali bilety parkingowe za przednią szybę. Prawo pozwala tylko na nakładanie opłat za postój. Wyrok dotyczy tylko Łodzi. Radni z innych miast nie muszą więc – przynajmniej na razie – zmieniać przepisów. (DKO)

Używany samochód terenowy

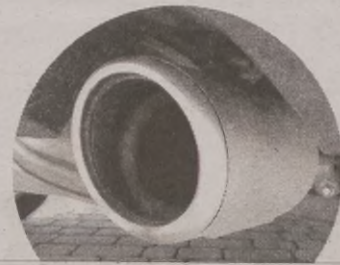
Samochody terenowe – mimo skomplikowanej budowy i dużego zużycia paliwa – zdobywają w Polsce coraz więcej zwolenników. Ich plusy to solidna konstrukcja i duża funkcjonalność. W poradniku opublikowanym w serwisie internetowym regimoto.pl podpowiadamy, na co zwrócić uwagę, szukając samochodu terenowego z drugiej ręki. Prezentujemy też przegląd najpopularniejszych i najbardziej atrakcyjnych modeli aut 4x4 w różnych grupach cenowych.



więcej w internecie: regimoto.pl
fol. Nissan

Serwis układu wydechowego

Niesprawny układ wydechowy może być źródłem wielu problemów z samochodem, na czele z głośną pracą silnika i wysokim zużyciem paliwa. Naprawy kolektorów wydechowych, katalizatora czy tłumików zazwyczaj nie są drogie, ale kierowcy często zbyt długo z nimi zwlekają. W poradniku opublikowanym w serwisie internetowym regimoto.pl radzimy, jak wykryć usterki układu wydechowego, a także w jaki sposób je usunąć. Podajemy też szacunkowe koszty napraw.



więcej w internecie: regimoto.pl
fol. Bartosz Gubernat

Kto i za co może zatrzymać kierowcę

PRAWO/ Kontrolować kierowców i karać ich mandatami może nie tylko policja. Uważać trzeba też na inne służby.

Największe uprawnienia do zatrzymywania kierowców ma oczywiście policja. Funkcjonariusz tej formacji może wydawać polecenia wszystkim uczestnikom ruchu drogowego. Niezależnie od tego, czy idzie pieszo, jedzie radiowozem albo leci śmigłowcem. Musi jednak przestrzegać pewnych zasad.

- Na przykład policjant bez munduru może zatrzymywać pojazdy tylko na obszarze zabudowanym – mówi Dariusz Krzewski z policji drogowej.

Policjanci w mundurach mogą zatrzymywać kierowców zawsze i wszędzie. Znaki mogą dawać ręką, lizakiem, czy przez megafony zamontowane w radiowozie albo włączając syrenę i „koguty”. Gdy zapadnie zmierzch lub widoczność jest zła, policjant musi użyć latarki z czerwonym światłem bądź odblaskowego lizaka.

Prawo nie zabrania drogówce ustawiania się w krzakach i polowania na kierowców, przekraczających prędkość.

- Ale kilka lat temu komendant główny policji zalecił, by radiowozy i policjanci mierzący prędkość za pomocą tzw. radarów pistoletowych byli dobrze widoczni – podkreśla Krzewski.

Policjanci powinni zatrzymywać pojazdy tak, by nie stwarzać zagrożenia w ruchu. Mogą więc polecić kierowcy, by jechał za nimi do bezpiecznego miejsca.

Zmotoryzowanych kontrolować mogą też strażnicy graniczni. Mogą oni działać na terenie całego kraju, a nie tylko w strefie nadgranicznej.

- Co do zasady mamy identyczne uprawnienia jak policja, czyli wypisujemy mandaty i przyznajemy punkty karne, oczywiście według taryfikatora, kontrolujemy dokumenty, ubezpieczenie itd. – wylicza Cezary Zaborowski ze straży granicznej. – Nie jest to jednak nasze podstawowe zadanie.

Pogranicznicy mogą sprawdzać trzeźwość kierowców, tachografy w ciężarówkach, a także mierzyć prędkość, m.in. za pomocą wideorejestratorów w radiowozach. Strażnicy graniczni mogą działać tylko w mundurach.

Podobnie jest z funkcjonariuszami Inspekcji Transportu Drogowego. Skupiają się oni na kontroli ciężarówek i autokarów, ale w zakresie prawa drogowego mają takie same uprawnienia jak policja. Mogą więc zatrzymywać i karać wszystkich uczestników ruchu. Inspekcja dysponuje wideorejestratorami. Od lipca zeszłego roku zarządza też siecią fotoradarów w całym kraju.



Umundurowany policjant może zatrzymać kierowcę zawsze i wszędzie fol. Sławomir Mielnik

Strażnicy miejscy i gminni mogą zatrzymywać kierowców do kontroli, ale tylko gdy nie zastosują się oni do znaku B-1 „zakaz ruchu” lub ich wykroczenie zarejestruje wideoradar. Podczas kontroli strażnik może sprawdzić dokumenty – prawo jazdy, dowód rejestracyjny, polisę OC oraz ukarać kierowcę mandatem za złe parkowanie.

Prędkość strażnicy mierzą tylko za pomocą wideorejestratorów i fotoradarów. Te ostatnie zawsze muszą być oznaczone znakiem D-51 „automatyczna kontrola prędkości”. Żeby mierzyć prędkość fotoradarem, strażnicy muszą ustawić znak przed punktem, w którym będą dokonywali pomiaru. Mogą rozmieszczać radary tylko na obszarze zabudowanym.

Kierowców o każdej porze i w dowolnym miejscu mogą zatrzymywać funkcjonariusze służby celnej. Koncentrują się oni na szukaniu narkotyków, broni czy papierosów albo alkoholu bez akcyzy, ale mogą też karać za złamanie kodeksu drogowego. Nie kontrolują jednak prędkości.

Sławomir Draguła

Tylko 10 punktów za jednym razem

Kierowcy, którzy często łamią przepisy, skorzystają. Od przyszłego roku będą mogli dostać maksymalnie 10 punktów karnych podczas jednego zatrzymania.

W tej chwili nie ma takiego ograniczenia. Jeśli kierowca złamie kilka przepisów – np. znacznie przekroczy prędkość, będzie wyprzedzał na skrzyżowaniu lub podwójnej ciągłej – dostanie punkty za każde z wykroczeń. Jedyne ograniczenie dotyczy wysokości mandatu. Podczas jednej kontroli można go wystawić za kilka wykroczeń, ale jego wysokość nie może przekroczyć 1000 zł. Ograniczenia w liczbie punktów karnych, przyznawanych za jednym razem, pojawią się 19 stycz-

nia 2013 r., gdy wejdzie w życie ustawa o kierujących pojazdami.

Wiceminister transportu Tadeusz Jarmuziewicz informuje, że zmiana jest elementem nowego systemu nadzoru nad kierowcami. Zmotoryzowani, którzy w ciągu roku zgromadzą więcej niż 24 punkty, nie będą tracili prawa jazdy jak teraz. Trafiają na kurs reedukacyjny. Po jego ukończeniu przez pięć lat będą pod specjalnym nadzorem. Jeśli w tym czasie w ciągu roku zgromadzą więcej niż 24 punkty, stracą prawo jazdy. Aby je odzyskać, będą musieli ponownie przejść kurs i zdać egzamin.

Policjanci nie są zadowoleni z tych zmian. (DKO)

Nowa skoda to nieco mniejsza octavia

Rapid – tak będzie nazywał się nowy model czeskiego producenta. Samochód będzie miał pięć drzwi i nadwozie typu liftback. Będzie autem kompaktowym, nieco mniejszym, ale i tańszym od octavii. Nowa skoda będzie miała pięć miejsc oraz 4,48 m długości i 1,7 m szerokości.

Nadwozie rapida będzie miało dobre proporcje. Dzięki dużej tylnej klapie

powinno być funkcjonalne. Podobnie ma wyglądać także nowy seat toledo – produkt innej marki grupy Volkswagena.

W gamie silnikowej rapida znajdzie się pięć jednostek benzynowych oraz dwie wysokoprężne. Będą to silniki znane z innych modeli skody. Premiera nowego modelu jest planowana na jesienne targi samochodowe w Paryżu. (DKO)



Rapid swoją sylwetką nawiązuje do większej octavii fol. Skoda

Miejska terenówka – kia sorento – przeszła modernizację. Jesienią będzie w salonach

Największe zmiany w nadwoziu koreańskiego auta widać z przodu. Pojawiły się tu nowe reflektory ze światłami w technologii LED. Nowa jest też tylna klapa i materiały we wnętrzu. Auto w nowej wersji pojawi się w salonach jesienią. Mają je napędzać zmodernizowane, bardziej wydajne silniki. (DKO)



fol. Kia

Francuzi szykują kompaktowego sedana: będzie to citroen c-elysee

Samochód będzie miał 4,43 m długości i 1,71 m szerokości. Duży rozstaw osi – 2,65 m – ma zapewnić przestronne wnętrze i dobre właściwości jezdne. Bagażnik nowego citroena będzie miał pojemność 506 l. Auto ma być tańsze od kompaktowego C4 i trafić na rynek jeszcze w tym roku. (DKO)



fol. Citroën

Autostradą A4 do granicy z Ukrainą pojedziemy dopiero w przyszłym roku

Trasa ta na razie biegnie od granicy z Niemcami przez Wrocław, Katowice i Kraków pod Wieliczkę. Dalszy odcinek autostrady A4 – o długości ponad 220 km – miał być gotowy na Euro 2012. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła, że w całości do ruchu zostanie on oddany dopiero w przyszłym roku.

W tym roku nie uda się wybudować 21 km trasy między Brzeskiem a Wierchosławicami. GDDKiA musiała szukać nowego wykonawcy tego odcinka. Kłopoty są także na budowie między Tarnowem a Dębicą. Wykonawca tego odcinka – o długości 35 km – ogłosił upadłość i próbuje dogadać się z bankami. (BGU)

0 elektrycznych bez obaw

RYNEK Aż 90 procent mieszkańców województwa zachodniopomorskiego uważa, że samochody elektryczne to przyszłość motoryzacji. W województwie pomorskim ten pogląd podziela 84 proc. mieszkańców.

Wojciech Frelichowski

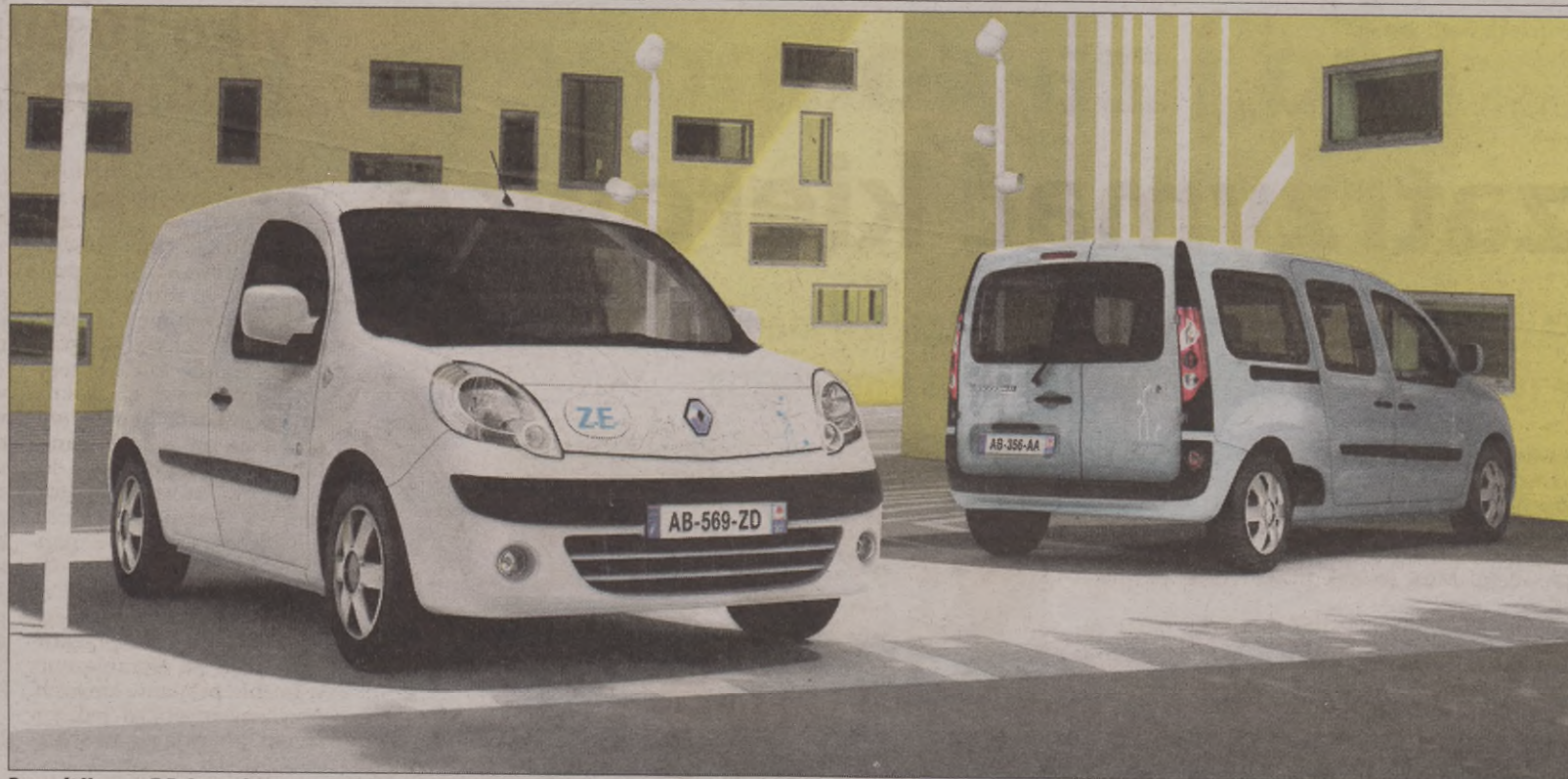
wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl

Badanie przeprowadzono na zlecenie Renault Polska przez firmę TNS Polska z okazji zbliżającego się wprowadzenia na polski rynek dwóch elektrycznych modeli: Renault Fluence Z.E. oraz Renault Kangoo Z.E.

Jeśli chodzi o obawy związane z samochodami elektrycznymi, nie ma ich 71 proc. mieszkańców województwa pomorskiego i 74 proc. województwa zachodniopomorskiego. Respondenci z województwa pomorskiego twierdzą też, że na rozwój tych aut na naszym rynku ma wpływ zaangażowanie instytucji państwowych: dotacje do zakupu (58 proc.), ulga podatkowa (37 proc.) czy bezpłatne parkowanie w mieście (16 proc.).

W Zachodniopomorskiem na te pytania identyczne stanowisko podziela, odpowiednio: 61 proc., 30 proc. i 5 proc. mieszkańców.

Wynik badania pokazuje, że opinia na temat samochodów elektrycznych jest bezpośrednio związana ze stylem życia, wartościami i postawą społeczną. Jest to kwestia niezwykle istotna dla Renault, gdyż działamy podobnie. Produkt w postaci samochodu elektrycznego o zerowej emisji spalin w czasie eksploatacji to dla nas element kompleksowego



Renault Kangoo Z.E. Auto oferowane będzie w wersjach: dwumiejscowej oraz Maxi dwumiejscowej i pięcioletniej.

Fot. Renault

myślenia o ekologii: produkcja, użytkowanie i wycofanie z eksploatacji – wyjaśnia Grzegorz Zalewski, prezes Renault Polska.

Większość Polaków ma świadomość pozytywnego wpływu samochodu elektrycznego na środowisko. Wśród mieszkańców województwa pomorskiego naj-

częściej wskazywane było ograniczenie ilości spalin w powietrzu (82 proc., w porównaniu do 91 proc. ogółu Polaków) oraz ograniczenie hałasu na drogach (64 proc.). Dla 28 proc. mieszkańców województwa pomorskiego istotną zaletą aut elektrycznych jest także ich ekologiczny wizerunek, a 25 proc.

docenia poprawę komfortu jazdy.

Jeśli chodzi o województwo zachodniopomorskie, to ograniczenie ilości spalin wskazało 95 proc., a ograniczenie hałasu na drogach 69 proc. Ekologiczny wizerunek wybrało 17 proc. respondentów, a 26 proc. docenia poprawę komfortu.

Elektryczne Renault

■ Renault Fluence Z.E. jest seryjnie produkowanym elektrycznym sedanem w segmencie C. Model jest przeznaczony dla poszukujących przestronnego samochodu, jednocześnie ekonomicznego i ekologicznego. Na rynku polskim auto oferowane będzie w cenie od 109990 zł.

■ Renault Kangoo Z.E. ma tę samą pojemność, co dostawcze wersje spalinowe (od 3 do 4,6 mszeć.) i ładowność (650 kg). Auto oferowane będzie w wersjach: dwumiejscowej oraz Maxi (dwumiejscowej i pięcioletniej). Cena Kangoo Z.E. będzie rozpoczynać się od kwoty 79900 zł.

Jeżdżą z porysowanymi szybami i nawet tego nie zauważają

EKSPLOATACJA 26 procent polskich kierowców przyznaje się, że jeżdżą z uszkodzonymi szybami, a 13 proc. w ogóle nie zwraca uwagi na jej stan.

Badanie na temat eksploatacji szyb samochodowych przeprowadził ośrodek Millward Brown SMG/KRC na zlecenie firmy NordGlass, największej polskiej sieci naprawy i wymiany samochodowych szyb czołowych.

Wyniki pokazały, że 26 proc. kierowców jeździ z uszkodzonymi szybami, a 13 proc. w ogóle nie zwraca uwagi na jej stan. Natomiast 94 proc. respondentów zgadza się, że kondycja szyby ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa na drodze.

Uzyskane dane pokazują też, że blisko 1/3 kierowców porusza się po drogach z uszkodzoną szybą. Ignorowanie pęknięcia to nie tylko potencjalne ograniczenie widoczności w czasie podróży.



Wymiana szyby w serwisie trwa ok. 1,5 godz.

Fot. NordGlass

To również narażanie się na spotkanie z policją.

Jeśli kierowca auta w polu widzenia widzi uszkodzenie na szybie, która ogranicza widoczność, musi liczyć się z mandatem, a nawet zatrzymaniem do wodu rejestracyjnego w przypadku kontroli drogowej – mówi mł. insp. dr Dariusz Podlęś z Komendy Głównej Policji. – Policjanci w takiej sytuacji mają obowiązek wypisać mandat do kwoty 250 zł. Według ankietowanych, powodem, dla którego kierowcy nie kwapią się z podróżą do warsztatu, może być przeświadczenie o cenach usług w serwisach i ilości czasu potrzebnego do naprawy.

Naprawa szyby zajmuje około 30 minut, a jej wy-

miana około półtorej godziny – twierdzi Artur Więckowski z NordGlass.

Obecnie technika pozwala skutecznie naprawiać drobne odpryski, zanim powiększą się one do rozmiarów, przy których będzie konieczna wymiana szyby.

Aby szyba kwalifikowała się do naprawy, uszkodzenie powinno być mniejsze niż 5-złotowa moneta i znajdować się minimum 10 cm od najbliższej krawędzi. Koszt takiej naprawy wynosi 140 zł. Naprawa małego pęknięcia może nas uchronić przed większym wydatkiem, czyli wymianą całej szyby. Odpryski i pęknięcia mają tendencję do szybkiego rozprzestrzeniania się.

WOJCIECH FRELICHOWSKI

Szyba prawdę powie

Jak twierdzą eksperci z NordGlass, na podstawie stanu szyby samochodowej można określić wiek auta. Naturalnego zużycia szkła nie da się naprawić – polerowanie szyby technicznie jest możliwe, ale nie stosowane w profesjonalnych serwisach – powstawać mogą zniekształcenia. Przednia szyba przy przebiegu samochodu powyżej 100 tys. km staje się matowa i widać na niej pierwsze oznaki zużycia. Powyżej 200 tys. kilometrów na szybie widoczne już będą koliste zarysowania. Warto również zwrócić uwagę na obszar pracy wycieraczek. Ich częste używanie spowodowane złym stanem pór bądź pojawieniem się drobinek piasku.

regio **futbol.pl**

Mistrzostwa Europy
w piłce nożnej 2012



Mycie auta przedłuża mu życie

PORADY Statystyki pokazują, że średnio aż 9 na 10 samochodów jeździ po drogach z zabrudzonymi światłami przednimi. Tymczasem za takie zaniedbanie kierowca może dostać mandat.

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl

Czystość samochodu z zewnątrz to nie tylko estetyka, ale również kwestia bezpieczeństwa. Zabrudzone światła czy szyby ograniczają widoczność i pole widzenia, co może skutkować zbyt późną reakcją w obliczu zagrożenia na drodze. Warstwa brudu czy błota na reflektorach może ograniczyć oświetlenie drogi nocą nawet o 90 proc.

Samochód z poprawnie działającymi światłami jest widoczny na drodze z dużo większej odległości – nawet podczas słonecznego dnia.

Również dbanie o czystość przedniej szyby powinno być jedną z podstawowych czynności podczas przygotowania do jazdy. Brud sprawia, że światło przenikające przez szybę tworzy efekt rozproszenia lub odbicia, co jest szczególnie zauważalne jeśli jedziemy pod słońce.



Fot. Newspress

Woda i szampon służą nie tylko do poprawy estetyki. To także środki konserwujące nadwozie auta.

Ponadto regularne mycie samochodu to nie tylko kwestia estetyki. Chodzi także o konserwację powłoki lakieru, którym pokryta jest karoseria. Lakier samochodu narażony jest na niekorzystny wpływ wielu zewnętrznych

czynników: słońca, deszczu i śniegu, kurzu z powietrza, smoły, żwiru, soli, sadzy, zimna i gorąca, czy choćby szczotek i gąbek używanych do mycia. Powodują one, że lakier niszczy się i matowieje. Jeśli chcemy, żeby nasz sa-

mochód starzał się jak najwolniej, powinniśmy regularnie go myć i woskować.

– Niestety, Polacy nie myją zbyt często samochodów. Kolejki do myjni ustawiają się zwykle w weekend, kiedy jest ładniejsza pogoda albo przed

świątami, głównie dlatego, że tak wypada – mówi Dorota Paluch, ekspert ogólnopolskiej sieci ProfiAuto.pl.

Ale reflektory ulegają zabrudzeniu także podczas jazdy po suchej i względnie czystej nawierzchni. Re-

dukacja światła spowodowana choćby kurzem może sięgać kilkunastu procent.

Ponadto nie tylko zewnętrzna strona przedniej szyby ulega zabrudzeniu. Regularnego czyszczenia wymaga również jej wewnętrzna strona, o czym bardzo często zapominają kierowcy.

Należy pamiętać, iż Kodeks drogowy przewiduje kary dla kierowców prowadzących samochód źle oznaczony lub wyposażony w urządzenia niespełniające swojego przeznaczenia. Ten przepis dotyczy również światła. Wszystkie światła oraz szyby samochodu powinny być zatem odpowiednio przygotowane do jazdy. Światła zakryte, w tym także brudne, mogą oznaczać mandat w wysokości 200 zł. To nie wszystko, bo na otrzymanie mandatu można również narazić się za brudne, nieczytelne tablice rejestracyjne. ■

Zderzenia

Samochód może być przyczyną kalectwa lub śmierci



Marcin Barnowski
marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Długa podróż po Polsce to nie tylko czas na podziwianie krajobrazów, ale także na przemysłenia. Ostatnio wspólnie z kolegami zastanawialiśmy się nad prędkością. Jak to jest, że na drogach coraz więcej jest ograniczeń i fotoradarów, a na rynku – coraz więcej coraz szybszych samochodów.

Pamiętam samochody mojego dzieciństwa. Zaglądaliśmy do nich przez szybki i sprawdzaliśmy, ile który wyciąga. Zakres liczniaka syrenki 104 kończył się na 140 km/h. Podobno niektóre wyciągały do 120 km/h. Trabanty miały liczniki wykalowane do 120 km/h. Na naszym osiedlu za demona prędkości uchodził nowy Fiat 125p, którego prędkościomierz kończył się na 180 km/h.

Wtedy w powszechnej opinii panował pogląd, że licznik z zakresem do 200 km/h może mieć tylko rajdówka: specjalny samochód dla najlepszych, sportowych kierowców, niedostępny dla zwykłych śmiertelników.

Teraz jechałem po prostu jechałem po prostu jechałem, którego licznik kończył się na 260 km/h. Taki samochód może dziś legalnie prowadzić każdy kierowca, także 18-latek, który dopiero co zdał egzamin na prawo jazdy. Także taki, który ma dużo fantazji, ale mało wyobraźni. W jego rękach i pod jego nogą wóz może zamienić się w żywą lądową torpedę.

Producenci jednak wciąż prześcigają się w produkowaniu samochodów o coraz wyższych osiągnięciach. I kuszą, akcentując w reklamach dynamikę jazdy, ostre skrzęty, dziką seksualność i drapieżność swoich pojazdów. – Sprawdź mnie! – wzywa

jeden z nich w klipie, w którym samochód o dynamicznej stylistyce symbolizowany jest przez atrakcyjną, młodą kobietę.

– Przecież to podżeganie do łamania przepisów prawa o ruchu drogowym – doszliśmy do wniosku z kolegami, gdzieś tak na siedemsetnym kilometrze, po minięciu pięćdziesiątej skrzynki z ukrytym fotoradarem i kolejnego ograniczenia prędkości do 50 km/h.

Nie chodzi o to, że nie lubimy depnąć. Lubimy, jak najbardziej. I przez to też zdarzało się, że popelnialiśmy wykroczenia. Ale rzuca się w oczy brak konsekwencji ze strony państwa, zresztą nie tylko naszego. Kierowcy

są ścigani i łupieni z pieniędzy pod pretekstem troski o bezpieczeństwo na drogach. Tymczasem ci, którzy produkują to, co po tych drogach jeździ, uwikłani są w specyficzny wyścig zbrojeń. W efekcie wytwarzają samochody coraz szybsze i tym samym dostarczają narzędzi do łamania prawa. W pewnym sensie nawet zachęcają do tego swoimi materiałami reklamowymi.

Nie wiem, jak się ma liczba przypadków kalectwa i zgonów w wyniku rozwinięcia zdecydowanie nadmiernej prędkości w stosunku do liczby przypadków zgonów i ciężkich chorób w wyniku palenia tytoniu. Ze statystyk wynika, że rok-

rocznie zgonów w wypadkach jest o około połowę mniej niż w wyniku nowotworów. Z paleniem trwa zdecydowana walka, która dotyka głównie producentów. Nie mogą reklamować palenia, na pudełkach papierosów mają obowiązek drukować ostrzeżenia „palenie zabija”. Takie obowiązki narzucił ustawodawca. A producenci aut? Oni chyba mają fory u naszych decydentów.

MASZ PROBLEM Z AUTEM LUB Z UBEZPIECZYLEM? ZADZWOŃ POD NR TEL. 697 770 219 LUB WYŚLIJ E-MAIL NA ADRES:
marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

W „Głosie”

W Regiomoto

Jak się jeździ autem z dwoma silnikami, czyli test hybrydowego Peugeota 508 RXH.

Syndyk Masy Upadłości CeDIR sp. z o.o. w Koszalinie, ul. Szczecińska 8-10, zaprasza do składania ofert na zakup samochodu osobowego MAZDA 6, GH 1,9D, rok 2008. Kontakt z syndykiem 510 295 828.

AGENCJA USŁUG CZYSZCZENIA "CLEAN BOYS"

Marcin Skrobisz, tel. 500 208 123

ul. Zielona 1 (myjnia, wulkanizacja, klimatyzacja 6-20)

ul. Przemysłowa 73 (Myjnia 8-18)

Umyj auto i zmień opony w jednym miejscu. Oferujemy sprzedaż opon nowych i używanych. Za zakupione u nas opony mycie auta gratis! czyszczenie budynków, mycie i malowanie dachów.



126011K03B

regiomoto.pl

Usługi: Nowe | Czysto | Motocykle | Inne | Usługi



- Chiptuning
- Hamownia podwoziowa 4x4
- Wulkanizacja
- Elektromechanika
- Hydrografika
- Diagnostyka komputerowa
- Ogólny serwis
- Klimatyzacja

pit stop
ul. Konarskiego 1 tel. +59 841 37 06
76-200 Słupsk pitstop.slp@gmail.com

178612K03A

regiomoto.pl

Używane | Nowe | Czysto | Motocykle | Inne | Usługi



Suzuki Grand Vitara 4x4

SILNIK: 2.0 cm³ PS
ROZNIK: 2006
CENA: 43.900 PLN
KONTAKT: 58/685 05 25

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

AutoSzuć
ul. Św. Floriana 16, 83-340 Sierakowice
tel./fax: 58/685 05 25, kom: 603 748 535
biuro@autoszulc.pl, www.autoszulc.pl

409612K03B

Auto Myjnia

Jacek Turzyński



Mycie, woskowanie, odkurzenie, mycie silników, pranie tapicerki, przygotowanie do sprzedaży.

8.00-17.00 pn-pt
8.00-14.00 sobota

Słupsk, ul. Poprzeczna 7

42712K03A

regiomoto.pl

Używane | Nowe | Czysto | Motocykle | Inne | Usługi



BMW R1200GS ADVENTURE

SILNIK: 1.2 PS
ROZNIK: 2007
CENA: 29 000 PLN
KONTAKT: 59 841 38 40

STONES
Bolesławice, ul. Słupska 48b tel./fax 59 841 38 40
76-251 Kobylnica k/Słupska kom. 505 030 010
e-mail: stonesr@gmail.com

233212K03K

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

u nas w pełni umowy otwarte

naikorzystniejsze dla Klientów

przyjdź, zgłoś, bądź zadowolony

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
zadzwoń 94 345-22-75
www.abakus-nieruchomosci.pl

nowe, z wyposażeniem, 3-pok.,
Centrum, 249.000,-

2-pok., balkon, 1 p., rej. Emki, tylko
166.000,- do negocjacji

4-pok., dwustronne, balkon,
rej. Nasz Dom, tylko 199.000,-

37m2, balkon, blisko Emki,
125.000,- do negocjacji

atrakcyjna działka, obok nowe
domy, Mścice, 87.000,-

3-pok., llp., balkon, po remoncie,
165.000,- do negocjacji

duże 1-pok. (28), balkon,
rej. Wańkowicza, 99.000,- Okazja!

ładne 2-pok., loggia, llp.,
rej. Bałtyckiej, tylko 142.000,-

OKAZJA, dom - Świeszyno,
tylko 359.000,- lub zamiana

OKAZJA! 5-pok. (83), rej.
Śniadeckich, loggia, 235.000,-

duże 2-pok., rej. Kółtają, 182.000,-
pilna sprzedaż

6-POKOJOWE 143 m2 w Słupsku,
tel. 602 329 304. (GP)

83M2, III piętro, centrum, tano.
Białogard, 660-338-617. (GK)

ATRAKCYJNE działki budowlane
ok. Słupska, od 23zł/m2,
669-259-283
www.dzialki-na-sprzedaz.pl (GP)

BOX Banacha. Słupsk,
501-454-103. (GP)

DOM, stan surowy, 512-495-447.
(GK)

DOM Świeszyno, 604-406-435.
(GK)

DOM wolnostojący 200 m2, Słupsk,
Modrzewiowa 560000 zł,
534499999 (GP)

DOM, Konikowo, 602-785-674.
(GK)

DZIAŁKA 2 km od K-lin
512-495-447. (GK)

DZIAŁKA BLISKO MORZA 6zł/m
DOM W DARŁOWIE 502506028
(N)

DZIAŁKA bud. 875 m2., Krępa
Słupska, 80 zł/m2, 607-940-737
(GP)

DZIAŁKA Jamno 1033 m2 (pełne
uzbrojenie), 509 499 223 (GK)

DZIAŁKA Konikowo 602-616-776.
(GK)

DZIAŁKA Maltańska 502-791-901.
(GK)

DZIAŁKĘ budowlaną Koszalin,
ul. Żytia, 501-501-630. (GK)

DZIAŁKI 1500m2 z warunkami
zabudowy w Strzeżenicy Zach.
Cena: 45 zł/m2 tel. 512-338-276.
(GK)

DZIAŁKI BUDOWLANA KOSZALIN
0048796299211 (N)

DZIAŁKI Giezkowo 501-355-807.
(GK)

DZIAŁKI Raduszka 665-788-733.
(GK)

DZIAŁKI usługowe. 665-596-660.
(GK)

DZIAŁKI-JAMNO.PL tano
693598537 (GK)

EVER - 3 pok. (53m2) balkon,
Północ 188.000 zł
tel. 502-564-902. (GK)

EVER - DOM (100m2) działka
600m2 Cena: 270.000 zł tel.
502-564-902. (GK)

EVER - Dom w zab.szeregowej,
ogród. Rokosowo tel. 502-564-902.
(GK)

EVER - Działka - 10a, Koszalin.
90zł/m2 tel. 502-564-902. (GK)

EVER - TANIO! Kawalerka (42m2)
na wsi 43.900 zł tel. 502-564-902.
(GK)

HALA 1394 m2, na działce
w Słupsku, tel. 602 329 304. (GP)

HALA 458 m2, na działce
4 400 m2 w Trzebielinie,
tel. 602 329 304. (GP)

HIPOTECZNE i inne,
513912128 (GP)

KAWALERKA Słupsk, 695-744-997
(GP)

LOKAL 140 m2, centrum Koszalina,
wydzierżawie, sprzedam.
Tel. 696084131, 604143579 (GK)

NOWY Dom, tel. 598481920,
www.domyslupsk.pl (GP)

OKAZJA! Świeszyno - działka bud.
10 ar., 33 tys. zł. 601-780-132.
(GK)

OMEGA - obrót, wyceny, Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.słupsk.pl
(GP)

SPRZEDAM duże działki
inwestycyjne w Koszalinie
i Darłowie, tel.509-499-220. (GK)

SPRZEDAM kawalerkę, Koszalin,
694-827-928. (GK)

SPRZEDAM obiekt 320 mkw,
Darłowo, 604-429-359. (GK)

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

!!!!!!! kompleksowo wyposażony
salon fryzjersko-kosmetyczny
73 mkw ul. Kaszubska
663-99-09-09. (GK)

!!!! Pokój 660-004-500. (GK)

! Biura tano tel. 790-370-140.
(GK)

! Kawalerka w domku,
662-263-375. (GK)

ABELARD

NIERUCHOMOŚCI

NA SKARPIE

1 pok., 35 m2, ustawny pokój, roz-
kładowe, rej. Gierczak, 124.000,-

3 pok., 56 m2, loggia, II piętro,
rej. Sikorskiego, 168.000,-

2 pok., 45 m2, balkon,
rozkładowe, rej. Gierczak, 148.000,-

PRZYLESIE

2 pok., 37 m2, balkon,
środkowe, rej. Jana
Pawła II, 125.000,-

3 pok., 52 m2, po kapitalnym
remoncie, rej. Wańkowicza,
185.000,-

2 pok., 46 m2, po remoncie,
balkon, rej. Wańkowicza, 178.000,-

Koszalin, ul. Dworcowa 1
www.abelard.pl 94 341 02 51
94 347 12 72

1 pokojowe 606-982-201. (GK)

2-POK. centrum 602-38-78-13.
(GK)

2-POK. wyposażone, 602-281-176.
(GK)

2-POKOJOWE 45 mkw. bez dzieci,
ul. Wańkowicza, 608-632-334 po
15.00. (GK)

2-POKOJOWE 724-676-998. (GK)

2-POKOJOWE, 506-909-394. (GK)

2-POKOJOWE, 512929801 (N)

2-POKOJOWE, Koszalin
698-867-400. (GK)

3-POK. Przylesie 668-575-913.
(GK)

3-POKOJOWE Redzikowo, 800 zł
+ energia, tel. 691-527-313 (GP)

3-POKOJOWE, tano 698-892-794.
(GK)

BOX, Manhattan (parter), Słupsk
504-270-384. (GP)

HALA ul. Szczecińska 150, 400,
550, 950 m2 Tel. 604-422-387.
(GK)

KAWALERKA 36M CENTRUM 1200
PRĄD GAZ TEL 600-391-525 (N)

KAWALERKA 506-705-499. (GK)

KAWALERKA Słupsk, 600-430-898
(GP)

KAWALERKA Słupsk, 695-170-015
(GP)

KAWALERKA ul. Orla 608-78-38-61.
(GK)

KAWALERKA, 32m. Koszalin.
609215165 (N)

KAWALERKI, 785-770-510. (GK)

KOSZALIN, centrum, dwupokojowe,
parter tel. 501146674 (N)

LOKAL 27 m2, oraz lokal 235 m2
centrum K-lina tel. 692-485-045
(GK)

LOKAL, Słupsk centrum
662446622 (GP)

MIELNO, powierzchnia pod punkty
handlowe, 609-31-61-68. (GK)

POKOJE Koszalin 502-924-492.
(GK)

POKÓJ 1- i 2-osobowy na wakacje
od 1 lipca okolice emki
668-218-023. (GK)

POKÓJ 2-os., centrum
600-599-447. (GK)

POKÓJ dla mężczyzny,
722-308-446. (GK)

NASZ DOM

1 pok., 20 m2, II piętro, śród-
kowe, rej. Zubrzyckiego, 77.000,-

2 pok., 37 m2, balkon, rozkła-
dowe, rej. Karłowicza, 129.000,-

4 pok., 62 m2, ŁADNE,
balkon, rej. H. Sawickiej,
230.000,-

CENTRUM

1 pok., 22 m2, po remon-
cie, II piętro,
rej. Zwycięstwa, 88.000,-

2 pok., 41 m2, I piętro, duża
kuchnia, rej. Zakola, 145.000,-

3 pok., 48 m2, balkon, dwustro-
nne, rej. Pogórnego, 165.000,-

PROMOCJA
DŁA
KUPUJĄCYCH
1,99%
PROWIZJI
do 30.06.2012 r.

DO prowadzenia domu,
608-524-590. (GK)

DO sitodruku, prawo jazdy kat.B
bianco4@wp.pl tel. 943422276
(N)

DO składania elektroniki,
wykształcenie średnie techniczne
- firma RGB Technology
praca@rgbtechnology.pl (GK)

DODATKOWA praca dla każdego!
Zapewniamy szkolenie. Pierwsze
pieniądze już po tygodniu. Infolinia
222-287-100. (GK)

EKSPEDIENTKĘ, sezon,
509-178-377. (GK)

FIRMA PCO Group Sp. z o.o.
76-020 Bobolice zatrudni
na umowę o pracę osobę
na stanowisko pełnomocnika
ds. jakości z doświadczeniem oraz
ważnymi certyfikatami. Oferty
przesyłać na: kadry@pco-group.pl
Tel. 94/347-56-09. (GK)

JS Fabryka Przekładni Bierkowo
zatrudni Pracownika Ochrony;
wykształcenie min. średnie,
wymagane doświadczenie, wysoka
kultura osobista, prawo jazdy
kategorii B. Kontakt telefoniczny:
59/811 93 21 w godz. 7-15,
e-mail:
sekretariat@starosielski.com.pl
(GP)

KIEROWCĘ kat. D, na skoczka,
506-932-754 (GP)

KIEROWCÓW kat. C+E zatrudni
Fasada Słupsk, ul. Bałtycka 10
(GP)

KIEROWNIKA robót sanitarnych,
Słupsk, tel. 59/8414294 (GP)

KUCHARZA. Mielno, 511-498-124.
(GK)

MAŁA gastronomia, 511-234-727.
(GP)

MECHANIK maszyn
budowlanych.
Koszalin
533-334-799.
(GK)

OD zaraz na sezon w O. W.
do prowadzenia zajęć z dziećmi,
tel. 509-877-264. (GK)

OPIEKUNKI Niemcy 914853870.
(GK)

POSZUKUJEMY podwykonawców
wszystkich specjalności
budowlanych 94-35-219-49. (GK)

POSZUKUJEMY pracowników
ogólnobudowlanych 94-35-219-49.
(GK)

PRACOWNIKÓW
ogólnobudowlanych i pomocników,
603-704-860. (GK)

PRZYJMIEMY studentki lub
uczenice szkół średnich do pracy
przy obsłudze Mini Zoo w Dolinie
Charlotty na okres 2 miesięcy.
667 709 660,
rekrutacja@charlotta.pl (GP)

RODZICIELSKIEGO, sezon,
509-178-377. (GK)

TRUSKAWKI. ZBIÓR DOWÓZ
ŚWIESZYNO, 603-67-20-70.
(GK)

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C E
z Koszalina, z doświadczeniem,
kusem na przewóz rzeczy,
badaniami psychologicznymi,
książeczką do celów
sanitarno-epidemiologicznych, kartą
kierowcy, tel. 503700222, CV
na e-mail:
sekretariat@mil-service.com (N)

ZATRUDNIMY pracownika
do ochrony obiektu handlowego
na terenie Słupska. Wymagania:
dyspozycyjność, niekaralność.
Kontakt: 601-576-200 (GS)

PRACA SZUKAM

POSPPRZĄTAM 724-920-127. (GK)

SZUKAM zleceń na prace
wykończeniowe. 660631187.
(GK)

PRZEWÓZY

OSOBOWE

!!!!!!! ANGLIA, środa,
piątek, niedziela z domu pod dom,
503-198-450, 67/266-94-91
(GK)

!!!!!!! TRANS-GLASS
Okonek, 503-198-446,
67-26-69-491. (GK)

!!!!!!! B. D. NL. z domu pod dom
solidnie tano, 94373-34-34,
502-254-639. (GK)

!!!!!!! HOLANDIA
codziennie z domu pod dom,
503-198-446, 67-26-69-491
(GK)

!!!!!!! Zawiozę,
518-689-744. (GK)

!!!!!!! ANGLIA, NIEMCY, HOLANDIA,
BELGIA+ paczki z adresu na adres,
najtaniej tel. 888019559. (GK)

AVANGARDABUSY Anglia, Belgia
przewóz osób i paczek,
608-502-289. (GK)

ROLNICTWO

!!!!!!! Wapno nawozowe.
"DOWO" tel. 91 578-67-33,
601-86-39-37. (GS)

Ogłoszenia pochodzą:
(GK) - obszar koszaliński
(GP) - obszar słupski
(GS) - obszar szczeciński
(N) - ogłoszenie
z internetowego systemu
ogłoszeń www.nadaj.pl

Podajemy strefy
telefonicznych
numerów kierunkowych:
94 koszalińska,
59 słupska
91 szczecińska

!!! Wapno rolnicze.
943656318. (GK)

!!!!!! SKUP - maciory, knury,
tel. 504-539-303. (GK)

!!!!!! Kupię knury, maciory,
bydło pourazowe, tel. 692-906-410.
(GK)

GRYKA, 504-270-384. (GP)

KNURY-MACIORY kupię
603677119 (N)

KOSZENIE ŁĄK
tel. 606348373 (N)

KOSZENIE traw 661-194-854.
(GK)

PROSIKI 503-396-918. (GK)

PROSIKI sprzedam, 600-793-254.
(GK)

**SPRZEDAŻ NAWOZU
FOSFOROWEGO 30%
CENA 750 ZŁ/TONA NETTO
606-112-037. (GK)**

STOŁY do rzepaku,
tel. 501-496-288. (GK)

ZIEMIA rolna, tanio, 693-848-032.
(GK)

ROZRYWKA

"EUROPEJSKA" Wesela
608431242. (GK)

RÓŻNE

!! BIURO Detektyw. K-lin,
Zwycięstwa 137 pok. 712.
513129851 (GK)

Detektyw-koszalin.pl 602601166
(GK)

LIKWIDACJA sklepu - markowa
odzież, wyposażenie 505-095-900
!!! Okazja!! (GK)

SKUP złota, wszystkie próby,
87 zł/gram, Młyńska 63,
509-345-577. (GK)

WRÓŻBA, tarot, runa,
602-211-807. (GK)

WRÓŻKA Ania. 530156512. (GK)

ZIEMIA - HUMUS, piasek płukany,
kamień pod drenaż dowiozę.
tel. 660 440 502. (GK)

SPRZEDAŻ

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-317-02-33

58-588-36-02 95-737-63-39

512-853-323

www.konstal-garaze.pl

!!! Garaże, blaszaki tanio

z dowozem raty. 791-131-343,

791-979-644. (GK)

! HIT cenowy kalosze 29 zł różne

wzory. Nowy sklep K-lin Robotnicza

(w Torgu) (GK)

BLACHA trapez od 14,90 zł

za m kw, tel. 608-245-808. (GP)

DĄB, buk, 695-795-953. (GK)

DREWNO - superoferta,

508774151. (GK)

DREWNO 781-963-666,

691-418-586 (GP)

DREWNO różne. 661-334-963.

(GK)

DREWNO układane, 600-880-776

(GP)

DZIAŁKA budowlana w Biesiekierzu

1095m2 przy drodze

Koszalin-Szczecin, tel. 694955559.

(GK)

GARAŻE blaszane,
partnerstal.pl, 91/4435187,
501789795. (GK)

GARAŻE BLASZANE, TRANSPORT,
MONTAŻ GRATIS.

WWW.GARAZYKI.PL 585-351-596,

601-193-777. (GK)

KAMIEŃ łupany polny,

664-725-047. (GP)

KOSTKA GRANITOWA 509-248-018

(N)

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki,

meble tanio, Koszalin,

94-347-43-74. (GK)

NIERUCHOMOŚĆ duża działka

29800 m2 Koszalin-Nieklonice

500 m od ul. Szczecińskiej.

694955559. (GK)

RÓŻNE siatki, tel. 59/846-11-10.

(GP)

RURY kwasoodporne i nierdzewne,

plaskowniki i pręty nierdzewne. F-ra

Vat. 694955559. (GK)

RURY na słupki - tanio, nowe.

602-408-677. (GK)

SIATKA, Koszalin. Topolowa 25A.

Słupki. 602-74-00-57;

94/3404-360. (GK)

SIATKI ogrodzeniowa,

784-221-089. (GK)

SIATKI ul. Raszynska,

59/842-87-55. (GP)

SIATKI, słupki - producent, montaż.

K-lin, Westerplatte 46.

602 825 699. (GK)

SILNIKI elektryczne 1 i 3 fazowe

od 0,37kW do 30kW, pompy

do wody i co, f-ra. 694955559.

(GK)

SPAWARKA Bester SPD-315 380V

315A 1.250zł, duży prostownik

380V/24V/200A. 694955559.

(GK)

STYROPIAN producent, dostawa

52/331-62-48. (GK)

SZAMBO 5,6 m3 plastikowe, 3 m3

stalowe, 3 m3 betonowe, kregi

betonowe duże. 694955559.

(GK)

SZURY i płyty uszczelniające,

teflonowe, grafitowe, łojowe,

klingierutowe. 694955559. (GK)

ŚRUBY, nakrętki, podkładki, nity

nierdzewne, ocynk, mosiężne.

Faktura. 694955559. (GK)

WORKI FOLIOWE, STRETCH,

PRODUKCJA, SPRZEDAŻ,

602723619 (GP)

TOWARZYSKIE

!!!!!! "LAS VEGAS", 94/34-03-495.

www.ncllasvegas.pl (GK)

!!!!!! CASABLANCA

24 h. zatrudnimy Panie.

94-341-16-54 (GK)

!!!!!! Kaja

883-03-20-65 (GP)

!!!!!! 662-665-457.

WYJAZDY. (GK)

!!!!!! NATALI,

788-001-424. (GP)

!!!!!! Piękna 21,

881-421-190. (GP)

!!!!!! Kociarek 22,

881-240-137 (GP)

!!!!!! Paula dyskretnie

881-357-240 (GP)

!!!!!! Najtaniej i dojadę

888-728-814. (GK)

!!!!!! Praca dla pań, wysokie

zarobki Niemcy!!! 0049

151-294-11-421. (GK)

!!!!!! ROMANTICA p. Ustką

666534847 (GP)

!!!!!! Alicja 881-413-173 (GP)

!! STUDENTKA (do 22 h)

880474368 (GK)

Sąd Rejonowy w Koszalinie
VII Wydział Gospodarczy ds.
Upadłościowych i Naprawczych
postanowieniem z dnia
11.06.2012 r. w sprawie o sygn.
VII GUp 19/10 stwierdził
ukończenie postępowania
upadłościowego
Przedsiębiorstwa
Produkcjo-Handlowego
Import-Export "PAWER"
sp. z o. o. w Wałczu.

40-LATKA 533-405-486 (GP)

886-287-916 prywatnie, Słupsk.

(GP)

ADA 38. 507-352-600. (GK)

ADA! Słupsk, 513-751-832. (GP)

ASIA 35 789-464-545. (GK)

CZARUJĄCA studentka,

536-168-194 (GK)

DOJRZAŁE od 95D. 515-866-765.

(GK)

DYSKRETNA kochanka.

662415818 (GK)

FAJNA blondyneczka 506-286-454.

(GK)

FILIGRANOWA 532-362-344.

(GK)

GODZINKA 100 zł. 505-786-480.

(GK)

GRZECHE warta 515-490-426.

(GK)

KLAUDIA Słupsk, 789-464-857.

(GP)

ŁADNIUTKIE Kołobrzeg

530-538-111. (GK)

MŁODA mężatka. 781-394-564.

(GK)

NAMIĘTNA 34-latką, 533-651-277.

(GK)

NIELEGALNA blondynka.

514808274 (GK)

NOWA Debiutantka. 500-090-226.

(GK)

OBIE Tobie. 504398541 (GK)

OLA 19lat, 536-877-272. (GK)

POZNAM sponsora, 507-447-950.

(GK)

SEXY-LALA. 519-610-752. (GK)

WERONIKA 790-627-147. (GK)

TRANSPORT

!!!!!! Meblowozem przeprowadzki,

Słupsk, 602-284-693 (GP)

!!!!!! Przeprowadzki,

504-894-004. (GK)

!!! WYWROTKA 5ton,

787-306-997. (GK)

!! PRZEPROWADZKI 502-637-252.

(GK)

!!!!!! INTERBUS, Holandia,

Belgia, Niemcy 602-48-58-64,

(GS)

AUTOLAWETA, 502-992-198. (GP)

TRANSPORT do 1.5 t, 500-201-769.

(GK)

WYWROTKA ład. 2,5 t.

516-511-338. (GK)

USŁUGI

NAPRAWY RTV AGD

!!!!!! NAPRAWA RTV

kineskopowe, LCD, plazma.

Gwarancja, bezpłatny dojazd,

tel. 94-345-74-61. (GK)

!!!!!! Naprawa RTV Sikorskiego 5,

94/341-45-25. (GK)

!!!!!! Naprawa RTV, LCD, plazmy.

59/843-04-65. (GP)

! ANTENY telewizja cyfrowa

naziemna 792-278-455. (GK)

! Pralki, lodówki K-lin

603-59-25-03. (GK)

CHŁODZIARKI, zamrażarki, lady,

szafy, Słupsk, tel. 602-394-696.

(GP)

GAZOWE urządzenia - (gwarancja),

naprawa, wymiana

tel. 606-579-846. (GK)

KOMPUTEROWA pomoc, serwis,

modernizacje, dojazd 880-085-219.

(GK)

KOMPUTERY - naprawa, usługi

komputerowe. Dojazd.

509-191-905. (GP)

ŁODÓWKI, zamrażarki

602-524-247. (GK)

PRALKI DOMOWE 603-775-878.

(GK)

PRALKI, lodówki, zmywarki. Tanio!

Serwisant. Tel. 694-132-409.

(GK)

OKNA, DRZWI

!!!!!! ROLETY

"Linda" - żaluzje, verticale,

moskitiery. Żółkiewskiego 13,

Produkcja, montaż, 59/84-37-373

(GP)

!!!! ROLETY

BLIŹNIAK - żaluzje, markizy,

verticale, moskitiery. Stolarza

</

CYKLINOWANIE, lakierowanie, deski, układanie, parkiet, 94/341-61-20. (GK)

CYKLINOWANIE, tel. 888-151-889. (GK)

DACHY 504-576-962. (GK)

DACHY i poddasza, 604-374-268. (GK)

ELEKTRYK 510 24 75 85 (N)

GLAZURA terakota, 788-539-191. (GK)

GLAZURNIK 691-601-412 (N)

GLĄDZIE, malowanie 880-777-715. (GK)

GLĄDZIE, malowanie, 666-229-106. (GK)

GLĄDZIE, malowanie, remonty 880-95-44-93. (GK)

REMONTY - budowlane, 601-496-966. (GK)

REMONTY wykończenia 600-271-728. (GK)

TYNKI maszynowe, 886-531-475 (GS)

TYNKI, posadzki, tel. 664-423-307. (GS)

UKŁADANIE polbruk, 505474235. (GS)

WIEŻBY pokrycia stary surowe polbruki remonty docieplenia www.dkdekarze.pl 884-178-930 (GK)

WOD.-KAN.-C.O.

!!!!!!! Hydraulik 660-448-463. (GK)

! Hydraulik K-lin 511-468-322. (GK)

C.O. hydrauliczne. 515-708-887. (GK)

ELEKTRYKA - hydraulika - instalacje wodne, gazowe i grzewcze, systemy solarne, 513-629-325 (GP)

HYDRAULIK Koszalin 603-220-131. (GK)

HYDRAULIKA - szybko tanio całodobowa, 698-71-72-80. (GK)

POZOSTAŁE

!!!!!!! ZŁOTA rączka 500-090-599. (GK)

! !Pranie dywanów itp. 94/341-42-95. (GK)

CZYSZCZENIE dywanów, 598438911 (GP)

KOPARKO-ładowarka 692-326-749. (GK)

OGRODY zakładanie, oczka, kaskady, trawniki i inne, 667-004-248. (GP)

SPRZĄTANIE biur domów 693244366 (GK)

SZAFY, ZABUDOWY TEL. 943433924 (N)

WIERCENIE studni 665101801 (N)

WYPOCZYNEK I TURYSTYKA

SŁOWACJA - samolot! Zdrowy relaks w oazie termalnych wód - All Inclusive Hotel 4*, 2595/tydz. Limit miejsc! www.familytour.pl tel. 504-43-43-43 (GS)

ZDROWIE I URODA

!!! 0-503-46-21-22 Ginekolog farmakologia, tanio.

ALKOHOLOWE odtrucie, 602-468-631 (GP)

GINEKOLOG - farmakologiczne przywracanie miesiączki 791808514, (GS)

GINEKOLOG Tanio, tel. 507413281. (GS)

GINEKOLOG tanio, tel. 667-472-763.

KOMFORTOWY Dom Opieki Piast w Mielnie oferuje pobyty stałe, 600-900-890, www.piast.mielno.pl (GP)

MAKIAŻE ślubne profes. 60 zł, manicure hybryd. 50 zł, 507-444-725. (GK)

ZGUBY

LEGITYMACJA studencka 70502 (N)

ZAGINEŁA leg. studencka nr U-3418. Znalazcę proszę o kontakt tel. 794128234 (N)



Prezydent Miasta Szczecin

PREZYDENT MIASTA SZCZECIN

OGŁASZA

DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości gruntowych
będących własnością Gminy Miasto Szczecin

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki nr obrębu nr KW	Pow. łączna w m ²	Przeznaczenie nieruchomości, sposób zagospodarowania	Cena wywoławcza nieruchomości netto (zł)	Wadium (zł)
1.	ul. Dojazdowa 1 Osiedle Bukowo	253 263/7 3006 SZ1S/00092315/4	878	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	110 000,00 (słownie: sto dziesięć tysięcy)	11 000,00 (słownie: jedenaście tysięcy)
2.	ul. Dojazdowa 3 ul. Dojazdowa 3a	234 233 3006 SZ1S/00092316/1	675	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	87 000,00 (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy)	8 700,00 (słownie: osiem tysięcy siedemset)
3.	ul. Dojazdowa 5 ul. Dojazdowa 5a Osiedle Bukowo	232 231 263/6 3006 SZ1S/00092318/5	647	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	84 000,00 (słownie: osiemdziesiąt cztery tysiące)	8 400,00 (słownie: osiem tysięcy czterysta)

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 18.09.2012 r. O GODZ. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Szczecin, w sali 418 (wejście od ul. Odrowąża, IV piętro).

Pierwszy przetarg na zbywanie nieruchomości odbył się w dn. 18.05.2012 r.

Przetarg przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Do ceny nieruchomości netto ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23% tej ceny, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o podatku od towarów i usług. Cena nieruchomości brutto płatna jest w całości przed zawarciem umowy w formie aktu notarialnego. Za datę dokonania wpłaty całej kwoty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Gminy Miasto Szczecin.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium przez uczestnika przetargu oraz przedłożenie Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu:

- dowodu wpłaty wadium;
- dowodu tożsamości i właściwych pełnomocnictw - w przypadku osób fizycznych;
- dowodu tożsamości, wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i właściwych pełnomocnictw - w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomości w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą;
- aktualnego wypisu z rejestru, właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot - w przypadku osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających rejestracji (aktualność wypisu z rejestru winna być potwierdzona w sądzie, w okresie 3 miesięcy przed datą przetargu).

Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo wymaga formy pisemnej. Małżonkowie biorą udział w przetargu osobiście lub okazując pełnomocnictwo współmałżonka.

Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN), przelewem środków pieniężnych lub gotówką na rachunek Gminy Miasto Szczecin - Bank PEKAO S.A. II Oddział Szczecin 16 1240 3927 1111 0000 4099 5290.

Termin wniesienia wadium upływa dnia 11.09.2012 r.

Data wniesienia wadium jest datą uznania rachunku bankowego Gminy Miasto Szczecin.

Wadium osoby wygrywającej przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku uchylenia się osoby wygrywającej przetarg od zawarcia umowy wadium nie podlega zwrotowi.

Informacje dodatkowe dotyczące nieruchomości oraz warunki realizacji inwestycji:

- Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym Uchwałą Nr LIX/1094/06 Rady Miasta Szczecin z dnia 10 lipca 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Bukowo-Kolonistów” w Szczecinie (Dz. Urz. Woj. Zach. Nr 104 poz. 1802 z dn. 16.10.2007 r.) przedmiotowy teren znajduje się w granicach terenu elementarnego oznaczonego symbolem P.B.1015.MN.U, dla którego plan ustala przeznaczenie terenu: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, z dopuszczeniem usług wbudowanych w zakresie: finanse, gastronomia, handel detaliczny, kultura, obsługa firm i klientów. Forma budynków: wolnostojące, bliźniacze.
- Na przedmiotowych nieruchomościach występują drzewa oraz krzewy ozdobne. W przypadku ewidentnej kolizji z przyszłym zagospodarowaniem terenu możliwe usunięcie drzew i krzewów ozdobnych pod warunkiem uzyskania pozytywnej decyzji administracyjnej. Koszty związane z wycinką drzew ponosi inwestor.
- W związku z przebiegiem przez teren nieruchomości położonej przy ul. Dojazdowej 1 kanału sanitarnego o średnicy Dy200mm oraz kanału deszczowego o średnicy Dy300mm, nabywca tej nieruchomości będzie zobowiązany ustanowić w notarialnej umowie sprzedaży:
 - nieodpłatnie i na czas nieoznaczony służebność przesyłu na rzecz ZWIK Sp. z o.o. polegającą na prawie korzystania z terenu w celu wymiany i eksploatacji przebiegającego przez działkę kanału sanitarnego;
 - nieodpłatnie i na czas nieoznaczony prawo użytkowania na rzecz Gminy Szczecin przebiegającego przez działkę kanału deszczowego. Nabywca nieruchomości będzie zobowiązany do ustanowienia pasów technicznych o szerokości po 3 m (licząc od skrajni przewodów) od kanału sanitarnego oraz od kanału deszczowego dla służb eksploatacyjnych ZWIK w celu usuwania awarii i możliwości prowadzenia prac naprawczych i konserwacyjnych oraz zachować odległość 5 m od skrajni przewodów z całkowitym zakazem dokonywania jakiegokolwiek zabudowy tego terenu obiektami budowlanymi i trwałymi nasadzeniami. Dodatkowo nabywca zobowiązany będzie do zapewnienia służbom specjalistycznym ZWIK Sp. z o.o. stałego, nieodpłatnego 24 godzinowego dostępu w celu możliwości dokonywania konserwacji, eksploatacji, usuwania awarii, wymiany i modernizacji. Ograniczone prawa rzeczowe oraz wymogi z nimi związane zostaną wpisane do księgi wieczystej Nr SZ1S/00092315/4.
- Nabywca nieruchomości gruntowej
 - zapewni służbom specjalistycznym swobodny dostęp do sieci uzbrojenia podziemnego w celu ich konserwacji, remontów, modernizacji i wymiany a w przypadku kolizji z planowaną inwestycją przełoży je na własny koszt w uzgodnieniu z właścicielami sieci;
 - przejmie obowiązek usunięcia z terenu wszystkich bezumownych użytkowników;
 - realizując inwestycję na przedmiotowym terenie, zobowiązany jest zabezpieczyć odpowiednią ilość miejsc parkingowych zgodnie z obowiązującymi wskaźnikami i przepisami.
- Gmina Miasto Szczecin nie przewiduje przedsięwzięć inwestycyjnych ani modernizacji infrastruktury technicznej w rejonie zbywanych nieruchomości.
- Oplaty notarialne i sądowe ponosi nabywca nieruchomości.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z dokumentacją dotyczącą nieruchomości oraz Regulaminem Przetargów.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami - Referat ds. przygotowania i sprzedaży nieruchomości inwestycyjnych Urzędu Miasta Szczecin, pl. Armii Krajowej 1, pok. 243, tel. 91-42-45-587 www.bip.um.szczecin.pl

Zastrzega się prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.



Prezydent Miasta Szczecin

PREZYDENT MIASTA SZCZECIN

ogłasza drugi przetarg
ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność
Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie j.n.

Lp.	Adres (ulica)	Nr działki (obręb) KW	Pow. [m ²]	Przeznaczenie	Cena wywoławcza [zł]	Wadium [zł]
1.	Ul. HANGAROWA Ul. GRYFINSKA 44, 45	46 (4048, 48-Dąbie) KW SZ1S/0013702 8/3	10809	zabudowa usługowa, obiekty produkcyjne, magazyny, z zakresem usług wynikającym z ustaleń planu miejscowego, z dopuszczeniem lokalizacji wydzielonego parkingu dla samochodów osobowych do obsługi terenów sąsiednich.	2.300.000,- (dwa miliony trzysta tysięcy)	230.000,- (dwieście trzydzieści tysięcy)

Przetarg odbędzie się w dniu 18.09.2012 r. o godz. 10.00 w sali nr 418 Urzędu Miasta Szczecin, ul. Armii Krajowej 1 (IV piętro, wejście od ul. Odrowąża).

Pierwszy przetarg odbył się 18.05.2012 r.

Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej jest ceną netto.

Do ceny sprzedaży netto ustalonej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%, naliczony zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży nieruchomości brutto płatna jest w całości przed podpisaniem umowy w formie aktu notarialnego.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium przez uczestnika przetargu oraz przedłożenie Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu:

- dowodu wpłaty wadium,
 - w przypadku osób fizycznych - dowodu tożsamości, właściwych pełnomocnictw,
 - w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomości w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - dowodu tożsamości, wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, właściwych pełnomocnictw,
 - w przypadku osób prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających rejestracji - aktualnego wypisu z rejestru, właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.
- Aktualność wypisu z rejestru winna być potwierdzona w sądzie w okresie trzech miesięcy przed terminem przetargu.
- Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo wymaga formy pisemnej. Małżonkowie biorą udział w przetargu osobiście lub okazując pełnomocnictwo współmałżonka.

Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek Gminy Miasto Szczecin: Bank PEKAO S.A. II/O Szczecin Nr 16 1240 3927 1111 0000 4099 5290.

Termin wniesienia wadium upływa dnia 11.09.2012 r.

Data wniesienia wadium jest datą uznania rachunku bankowego Gminy Miasto Szczecin.

Wadium osoby wygrywającej przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku uchylenia się osoby wygrywającej przetarg od zawarcia umowy wadium nie podlega zwrotowi.

Informacje dodatkowe dotyczące nieruchomości oraz warunki realizacji inwestycji:

- Nieruchomość leży w terenie objętym Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Gryfińska-Hangarowa 2” w Szczecinie, uchwalonym Uchwałą Nr IX/164/11 Rady Miasta Szczecin z dnia 27.06.2011 r. (Dz. Urz. Woj. Zachodniopomorskiego Nr 85 z dn. 20.07.2011r.) w obszarze terenu elementarnego o symbolu D.Z.2003.U.P.KS, o następujących zapisach w zakresie ustaleń funkcjonalnych:
 - a/ przeznaczenie terenu: zabudowa usługowa, obiekty produkcyjne, magazyny,
 - b/ dopuszczalny zakres usług: gastronomia, wystawiennictwo, roźnrywa i kultura, administracja i obsługa biznesu, handel w obiektach o powierzchni sprzedaży do 2000 m², obsługa firm i klientów,
 - c/ dopuszcza się lokalizację wydzielonego parkingu dla samochodów osobowych do obsługi terenów sąsiednich, w tym obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² zlokalizowanych w terenie elementarnym D.Z.2001, UC, U, E,
 - d/ zakazuje się lokalizacji samochodowych warsztatów naprawczych oraz stacji paliw,
 - e/ ustala się pas techniczny dla przebiegu sieci inżynierskich.

Obsługa komunikacyjna nieruchomości z ul. Hangarowej.
 - W rejonie terenu będącego przedmiotem zbycia Wieloletni Program Inwestycyjny nie przewiduje przedsięwzięć inwestycyjnych ani modernizacji infrastruktury technicznej, realizowanych przez Miasto.
 - Nabywca nieruchomości gruntowej:
 - a/ zapewni służbom specjalistycznym dostęp do sieci przebiegających przez działkę w celu ich remontów, modernizacji, wymiany, konserwacji, a w przypadku kolizji z planowaną inwestycją przełoży sieci uzbrojenia podziemnego na własny koszt w uzgodnieniu z właścicielami tych sieci,
 - b/ niezbędna dla realizowanej inwestycji infrastruktury wykona we własnym zakresie i na własny koszt,
 - c/ przejmie obowiązek usunięcia z terenu wszystkich bezumownych użytkowników,
 - d/ realizując inwestycję na przedmiotowym terenie zobowiązany jest zabezpieczyć odpowiednią ilość miejsc parkingowych zgodnie z obowiązującymi normami i przepisami.
 - Na terenie działki występują drzewa i krzewy ozdobne. W przypadku ewidentnej kolizji istniejącej zieleni z przyszłym zagospodarowaniem terenu, drzewa będą mogły zostać usunięte pod warunkiem uzyskania pozytywnej decyzji administracyjnej oraz wniesieniu opłaty na konto Gminy Miasto Szczecin.
 - Gmina Miasto Szczecin nie dysponuje danymi co do warunków gruntowo-wodnych oraz ewentualnego występowania zanieczyszczeń gruntu w obrębie zbywanej nieruchomości. Osoby zamierzające wziąć udział w przetargu mogą za zgodą Gminy wykonać stosowne badania, własnym staraniem i na własny koszt.
 - Oplaty notarialne i sądowe w całości ponosi nabywca nieruchomości gruntowej.
- Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z dokumentacją dotyczącą nieruchomości oraz regulaminem przetargów.
- Dodatkowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami - Referat ds. przygotowania i sprzedaży nieruchomości inwestycyjnych Urzędu Miasta Szczecin,**
- pok. nr 243, tel.: 91 4245 587, fax: 91 4245 621, www.bip.um.szczecin.pl.**
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.**

I ćwierćfinał (21.06)	II ćwierćfinał (22.06)	III ćwierćfinał (23.06)	IV ćwierćfinał (24.06)
Czechy – Portugalia 0:1 (0:0)	Niemcy – Grecja 4:2 (1:0)	Hiszpania – Francja 2:0 (1:0)	Anglia – Włochy 2:4 karne (0:0, 0:0)
Półfinały			
I półfinał (27.06, godz. 20:45) Portugalia – Hiszpania		II półfinał (28.06, godz. 20:45) Niemcy – Włochy	

Young i Cole dołączyli do grona pechowców

RZUTY KARNE Włosi po rzutach karnych pokonali Anglię 4:2 i awansowali do półfinału. Do nieślawnego grona zawodników, którzy spudłowali w serii „11” dołączyli Ashley Young i Ashley Cole.



Gianluigi Buffon, kapitan reprezentacji Włoch, broni decydującego karnego wykonywanego przez Ashleya Cole'a.

Paweł Sikorski

pawel.sikorski@mediaregionalne.pl

Zanim niemiecki arbiter Karl Wald w 1970 roku wpadł na pomysł, by w przypadku nierozstrzygniętego meczu o zwycięstwie decydowały rzuty karne, zdawano się na ślepy los i rzut monetą. W ten sposób m.in. w 1968 roku do finału ME awansowali Włosi.

Po raz pierwszy w historii rzuty karne wykonywano w 1976 roku i to od razu w finale. Techniczna podcinka Antonina Panenki zapewniła Czechosłowacji tytuł.

Cztery lata później ponownie sztuką wykonywania jedenastek i zimną krwią wykazali się piłkarze tego kraju. W spotkaniu o trzecie miejsce z Włochami decydująca okazała się dziewiąta seria. Spudłował Fulvio Collovati, a Jozef Barmos zapewnił ekipie CSRS brązowy medal.

W 1984 roku seria rzutów karnych zatrzymała w drodze do finału Duński Dynamit. Największa gwiazda tego zespołu – Preben-Elkjaer Larsen – nie wykorzystał jednej z jedenastek w półfinale z Hiszpanią.

W 1992 roku fortuna uśmiechnęła się do Duńczyków. Z 11 metrów, również w serii decydującej o awansie do finału, pomylił się słynny Marco van Basten i broniący tytułu Holendrów odpadli.

Na angielskich boiskach cztery lata później można było oglądać prawdziwy festiwal rzutów karnych – dwukrotnie w ćwierćfinałach i w obu półfinałach. W ten sposób najpierw Anglicy wyeliminowali Hiszpanów (0:0; 4:2), a Francuzi – Holendrów (0:0; 5:4). Z kolei awans do finału Czesi wywalczyli kosztem Francuzów (0:0; 6:5),

a Niemcy w półfinale okazali się lepsi od ekipy organizatorów imprezy (1:1; 6:5).

W 2000 roku z presją ponownie nie poradziła sobie gospodarze. W półfinale z Włochami Holendrzy zmarowali dwie jedenastki w trakcie meczu i trzy w serii rzutów karnych, odpadając z turnieju (0:0; 1:3).

W 2004 roku w Portugalii rzuty karne dwukrotnie decydowały o awansie do półfinału. Gospodarze pokonali Anglików (2:2; 6:5); a Holendrzy zwyciężyli Szwedów (0:0; 5:4).

Historia powtórzyła się cztery lata później w Austrii i Szwajcarii. W ten sposób do półfinału zakwalifikowały się ekipy Turcji i Hiszpanii. Mniej szczęścia i umiejętności mieli, odpowiednio, Chorwaci i Włosi. Bohaterem drugiego z tych spotkań został Iker Casillas, który obronił uderzenia

z 11 metrów Daniele De Rossiego i Antonio Di Natale.

W niedzielę wydawało się, że Włosi znowu nie będą mieli szczęścia w serii jedenastek. W rywalizacji z Anglikami jako pierwszy spudłował Riccardo Montolivo, ale później Ashley Young trafił w poprzeczkę, a uderzenie jego imiennika Cole'a obronił Gianluigi Buffon.

Kolejne szanse na rozstrzygnięcie meczu w mistrzostwach Europy w serii rzutów karnych – w środę i czwartek w półfinałach. (PAP)

Piłkarze, którzy nie wykorzystali karnego w trakcie mistrzostw Europy:

■ 1976 – Uli Hoeness (Niemcy); nad bramką
■ 1980 – Fulvio Collovati (Włochy); obronił Jaroslav Netolicka (Czechosłowacja)
■ 1984 – Preben Elkjaer-Larsen (Dania); obok bramki
■ 1992 – Marco van Basten (Holandia); obronił Peter Schmeichel (Dania)

■ 1996 – Gareth Southgate (Anglia); obronił Andreas Koepke (Niemcy);
■ Clarence Seedorf (Holandia); obronił Bernard Lama (Francja)
■ 2000 – Paolo Maldini (Włochy); obronił Edwin van der Sar (Holandia)
■ Paul Bosvelt (Holandia); obronił Francesco Toldo (Włochy)
■ Frank de Boer (Holandia); obronił Toldo
■ Jaap Stam (Holandia); nad bramką
■ 2004 – Zlatan Ibrahimovic (Szwecja); nad bramką
■ Philip Cocu (Holandia); słupek
■ Olof Mellberg (Szwecja); obronił van der Sar

■ David Beckham (Anglia); nad bramką
■ Rui Costa (Portugalia); nad bramką
■ 2008 – Luka Modrić (Chorwacja); obok bramki
■ Ivan Rakitić (Chorwacja); obok bramki
■ Mladen Petric (Chorwacja); obronił Reber Rustu (Turcja)
■ Daniele De Rossi (Włochy); obronił Iker Casillas (Hiszpania)
■ Daniel Guiza (Hiszpania); obronił Gianluigi Buffon (Włochy)
■ Antonio Di Natale (Włochy); obronił Casillas

Polak bardzo celnie podawał

Damien Perquis jest piątą w klasyfikacji najcelniej podających zawodników podczas trwających mistrzostw Europy. Polak legitymuje się bardzo wysoką średnią 93,44 %. W klasyfikacji prowadzi Rosjanin Konstantyn Żyrianow (95,12 %).

Sporządzono również klasyfikację największej ilości podań ogólnie oraz średnio na jeden mecz. Tutaj bezkonkurencyjni są Hiszpanie. Do tej pory wymienili łącznie dokładnie 2927 podań. Drugi są Niemcy (2262) oraz Włosi (2154).

Indywidualnie prowadzi Xavi – do tej pory Hiszpan aż 431 razy podawał do kolegów z drużyny. To daje 108 podań na każde 90 minut! Drugi w tej klasyfikacji jest również Hiszpan – Xabi Alonso (366) oraz Niemiec Bastian Schweinsteiger (341).

PAWEŁ SIKORSKI

Najlepsza skuteczność podań:

1. Konstantyn Żyrianow (Rosja) 95,12 %
2. Nigel de Jong (Holandia) 94,5 %
3. Yann M'Vila (Francja) 94,41 %
4. Rafael van der Vaart (Holandia) 93,8 %
5. Damien Perquis (Polska) 93,44 %
6. Ron Vlaar (Holandia) 93,4 %
7. Jordi Alba (Hiszpania) 93,08 %
8. Sergio Ramos (Hiszpania) 93,07 %
9. Sergio Busquets (Hiszpania) 92,92 %
10. Jewhen Kaczeridi (Ukraina) 92,86 %

Średnio najwięcej podań na 90 minut:

1. Xavi 108,1
2. Denisow 101,0
3. Xabi Alonso 98,3
4. Schweinsteiger 85,3
5. Busquets 81,3
6. Iniesta 79,3
7. Van der Vaart 75,4
8. Samir Nasri (Francja) 74,4
9. Cesc Fàbregas (Hiszpania) 72,4
10. Nigel de Jong (Holandia) 71,7

Najwięcej podań zespołowo:

1. Hiszpania 2927
2. Niemcy 2262
3. Włochy 2154
4. Francja 2046
5. Czechy 1565
6. Anglia 1488
7. Portugalia 1477
8. Grecja 1187



Włosi mają apetyt na triumf w mistrzostwach Europy

WŁOCHY – Na tych mistrzostwach dzieją się rzeczy niesłychane. Mamy najgorszy atak spośród wszystkich finalistów, ale niemal najlepszą drużynę. Cemu nie spróbować wygrać Euro? – zastanawia się włoski komentator Mario Sconcerti.

Paweł Sikorski

pawel.sikorski@mediaregionalne.pl

Cierpienia, emocje i upragniony happy end – tak włoska prasa podsumowuje w poniedziałek mecz Azzurri z Anglią o półfinał mistrzostw Europy. „Corriere della Sera” twierdzi, że Włochy powinny już zacząć myśleć o tym, by zdobyć na Euro mistrzowski tytuł.

Mediolański dziennik wyraził przekonanie, że niedzielne zwycięstwo oznacza powrót Włochów do grupy najlepszych drużyn świata dokładnie dwa lata po porażce na mundialu w RPA.

Komentator „Corriere della Sera” nazwał mecz „spektakularnym” i to mimo że w regulaminowym czasie zakończył się bez goli i o zwycięstwie zadecydowały dopiero karne.

– Piękne Włochy, duch w drużynie jest taki, jak trzeba – podkreśla sprawozdawca największej włoskiej gazety.

– Być może nigdy wcześniej nie dominowaliśmy tak nad Anglią, jak tym razem – dodaje.

– Teraz możemy spróbować zwyciężyć, na tych mistrzostwach dzieją się rzeczy niesłychane. Mamy najgorszy atak spośród wszystkich finalistów, ale niemal najlepszą drużynę.



Mario Balotelli miał w meczu z Anglikami kilka znakomitych okazji. Teraz zmierzy się z Manuelem Neurem w półfinale.

Fot. PAP/EPA

Cemu nie spróbować? – pyta znany komentator Mario Sconcerti.

Wszyscy zgodnie wyrażają przekonanie, że włoska re-

prezentacja z meczu na mecz pokazuje „piękniejsze oblicze”.

Pełna zachwytów „La Gazzetta dello Sport” stwierdza,

że zwycięstwo w rzutach karnych było jak najbardziej zasłużone, choć przyznaje, że mimo dominacji na boisku podczas niemal całego

meczu, jak i dogrywki Włosi stracili wiele okazji. Potem, dodaje, wszystko było już za sługą „reżysera” tej najbardziej dramatycznej fazy spo-

tkania w Kijowie, Gianluigi Buffona.

Przytacza się słowa trenera Cesare Prandellego o tym, że Włosi „bez strachu” poszli na boisko i trafili na trudnego przeciwnika, bo Anglia była doskonale zorganizowana.

Dziennik wybiega w przyszłość do czwartku, kiedy w Warszawie Włosi spotkają się z Niemcami. – To będzie okazja do wyrównania rachunków – dodaje. Ale przywołuje zarazem „słodkie wspomnienia”. Za takie uznaje to, że Niemcy w finałach wielkich turniejów nigdy nie pokonały Włoch.

– Teraz Niemcy. Ale można marzyć i mieć nadzieję, choć Niemcy są silniejsi od Anglików – pisze „La Repubblica”.

Według rzymskiej gazety dopiero rzuty karne wymierzyły sprawiedliwość i zapewniły zwycięstwo silniejszemu Włochom. Zwraca się uwagę na to, że po raz siódmy w ciągu ostatnich 22 lat włoska reprezentacja zdecydowała o swoim przeznaczeniu dopiero w rzutach karnych. Gazeta kładzie nacisk na to, że Joachim Loew kibicował Anglikom, przyznając, że Włosi są wyjątkowo trudnym przeciwnikiem do pokonania. (PAP)

Cesc czeka już na... finał, a Gerrard wraca do domu

MISTRZOSTWA EUROPY Cesc Fabregas czeka na finał, w którym chce zmierzyć się z Niemcami. Z kolei Steven Gerrard pakuje się już po porażce w ćwierćfinale.



Cesc Fabregas chciałby w finale spotkać się z Niemcami.

Fot. PAP/EPA

– Jestem przekonany, że w finale spotkamy się z Niemcami, którzy w półfinale powinni pokonać Włochów. To będzie jednak ekscytujące widowisko, bo zagrają dwie wyrównane drużyny – powiedział na konferencji w Gnieźnie hiszpański pomocnik Cesc Fabregas.

– Włosi mają co prawda w swoim składzie wielkie indywidualności, ale mi bardziej podoba się styl gry Niemców. Są świetnie zorganizowani, do tego potrafią znakomicie połączyć technikę z siłą fizyczną – dodał Fabregas.

Piłkarz Barcelony docenia także klasę półfinałowego rywala.

– Portugalia ma dwóch znakomitych skrzydłowych, Naniego i Ronaldo, ale także innych wybitnych zawodników, jak Moutinho i Almeida. Grając przeciwko tej drużynie musimy być niezwykle skoncentrowani – stwierdził 25-letni zawodnik.

Podczas Euro Vicente del Bosque wystawia Fabregasa w ataku. Na tej pozycji w Barcelonie występuje Lionel Messi.

– Grając jako trochę fałszywa „dziewiątka”, czuję się bardzo dobrze, ale nigdy nie porównywałem się do Messiego, bo to najlepszy piłkarz na świecie – wyjaśnia Fabregas.

Gerrard zostaje w drużynie

Kapitan Anglików Steven Gerrard zapowiedział na konferencji prasowej, że nie zamierza rezygnować z dalszych występów w drużynie narodowej.

– Jestem do dyspozycji tak długo, jak będą mnie chcieli. Rozmawiałem z trenerem i powiedziałem mu, że dalej chcę być kapitanem reprezentacji. Zostanę z nią dopóki będę mógł rywalizować na tym poziomie – obiecał 32-letni Anglik.



(PAS, PAP)

Steven Gerrard nie zamierza rezygnować z gry w kadrze.

Fot. PAP/EPA



Nie musimy się nikogo obawiać

PIŁKA NOŻNA - Podczas pobytu w Gdańsku najczęściej mówię po polsku. Stąd pochodzi cała obsługa ośrodka i większość odwiedzających nas kibiców. Czuję się jak w domu. Naprawdę! - zapewnia Lukas Podolski, napastnik reprezentacji Niemiec.

* W ćwierćfinałowym meczu z Grecją Joachim Loew posadził cię na ławce rezerwowych. Czujesz się rozczarowany?

- Nic strasznego się nie stało, nogi sobie przez to nie zламаłem. Trener chciał wypróbować innych zawodników, a oni odpłacili mi się świetną grą. Najważniejsze jest dobro drużyny. Wygraliśmy, jesteśmy w półfinale. Reszta nie ma znaczenia.

* Może selekcjoner czuł się pewny wygranej i postanowił oszczędzać twoje siły na półfinał?

- Kto wie, mogło tak być. Ostateczną decyzję selekcjonera poznałem kwadrans przed końcem meczu. Gdy strzeliliśmy czwartą bramkę, podszedł do mnie i powiedział: „Lukas, dziś nie zagrasz. Na boisko wchodzi inni”.

* Pochodzisz z polskiej rodziny. Jak odbierasz mistrzostwa Europy, rozgrywane w kraju twego urodzenia?

- Są naprawdę znakomite. Cała moja rodzina przyjechała na ćwierćfinałowy

mecz do Gdańska i pewno czuła się trochę zawiedziona, że nie zobaczyła mnie na boisku. Ale o tym już rozmawialiśmy. Co poza tym? Świetne stadiony, sporo nowych autostrad, dobre i wygodne ulice, życzliwi ludzie. Byłem zaskoczony, że podczas pojedynku z Grecją gorąco dopinguje nas prawie 20 tysięcy polskich kibiców. Jako piłkarz mam nadzieję, że dzięki Euro podniesie się poziom tutejszej ligi, że pojawią się młode talenty.

* Reprezentacja Niemiec mieszka przez cały turniej w Dworze Oliwskim w Gdańsku. Jakiego języka częściej tutaj używasz: polskiego czy niemieckiego?

- Oczywiście polskiego! Jestem przecież w Polsce, stąd pochodzi cała obsługa ośrodka i większość odwiedzających nas kibiców. Czuję się jak w domu. Naprawdę!

* Żałujesz, że nie zagrałeś w ćwierćfinale przeciwko Polsce?

- No pewno, byłby fajny mecz. Tym bardziej, że



- Polska reprezentacja powinna mieć polskiego trenera - mówi Lukas Podolski. Fot. Grzegorz Wajda

Kim jest Lukas Podolski

Ma 27 lat. Z pochodzenia Polak, urodzony w Gliwicach. Jest najmłodszym w historii zawodnikiem, który w reprezentacji swego kraju rozegrał 100 meczów. Strzelił dla niej 44 gole. Od nowego sezonu napastnik 1. FC Koeln przenosi się do Arsenalu Londyn.

spotkalibyśmy się w Gdańsku. Polacy mieli korzystną sytuację, by wyjść z grupy, ale czegoś im zabrakło. Nie wiem, czego, bo nie jestem członkiem tej drużyny. Może nie wytrzymali ogromnej presji?...

* Pojawiły się pogłoski, że nowy selekcjoner reprezentacji Polski może pochodzić z Niemiec. Co sądzisz o takim pomysśle?

- Nie jest dobry. Polska kadra potrzebuje polskiego trenera. Takiego, by znał tutejsze realia i mówił w ojczystym języku. To bardzo ważne przy prowadzeniu drużyny.

* Coraz częściej pojawiają się opinie, że w finale Euro zagrać z Hiszpanami i zrewanżować się im za porażki w ostatnich

mistrzostwach Europy oraz świata. Wierysz w taki scenariusz?

- Obejrzałem prawie wszystkie mecze i wiem jedno: w tegorocznym Euro nie ma zespołu, którego musielibyśmy się obawiać. Obecny futbol jest bardzo szybki i ofensywny. Dokładnie taki, jaki lubi reprezentacja Niemiec. A finał z Hiszpanią? Poczekajmy. Najpierw i oni, i my musimy wygrać półfinały. Już się nie mogę doczekać pojedynku w Warszawie. Liczę, że wystąpię tam od pierwszej minuty.

* Na czym polega siła reprezentacji Niemiec?

- Mamy bardzo dobry atak. Strzelamy w każdym meczu sporo goli, tylko przeciwko Portugalii skończyło się na jednym. No i nasza ławka. Jest bardzo silna, rezerwowi grają na takim samym poziomie, jak podstawowi zawodnicy. W ćwierćfinale trener wymieniał w podstawowej jedenastce aż trzech graczy. I nic się nie stało.

* Dziękuję za rozmowę. Robert Gorbat

Niemieccy kibice pamiętają o historii. - Ale dziś liczy się futbol - mówią i dobrze bawią się w Gdańsku

PIŁKA NOŻNA „Deutschland, sieg!” Na dźwięk tych słów, skandowanych na gdańskim Długim Targu, starsi Polacy przystawali i robili poważne miny. Ale zaraz potem się uśmiechali. Bo kibice zza Odry potrafili stworzyć wspaniałą atmosferę.

- Tak, wiemy o tym, że kilka kilometrów stąd leży Westerplatte. I doskonale pamiętamy, co tam się stało. O historii nie wolno zapominać. Ale teraz najważniejszy jest futbol! - twierdzi 47-letni Joerg Krauskopf, handlowy menadżer z Lipska.

Niemcy bardzo czekali na pierwszy mecz ich reprezentacji w Polsce. Lwów był ciekawy, przyjazny, lecz ze względu na odległość pojechało tam tylko 15 tysięcy fanów. Na ćwierćfinał z Grecją w Gdańsku przyjechało dwa razy tyle. Z biletami nie mieli problemów. Kupili je w Internecie, płacąc średnio 80 euro za wejściówkę.

- Do tej pory odwiedzałem Polskę tylko po to, by kupić na przygranicznym bazarze papierosy i zatankować benzynę - wyznaje 38-letni Peter. - Teraz przyjechałem z przyjaciółmi na kilka dni. Pierwsze wrażenia? Wygodne i tanie hotele, cudowne miasta z fascynują-

cą historią, smaczne piwo. Dzięki Euro zrobiliście wielki krok w przyszłość. Pokazaliście swój kraj z bardzo dobrej strony. Tak dobrej, że wielu ludzi z Zachodu na pewno tutaj wróci. Tylko po niemiecku trudno się dogadać. Zapewniano nas, że w Gdańsku to popularny język. Tymczasem wszędzie trzeba mówić po angielsku.

46-letni Mischa zapewnia, że mistrzostwa Europy są teraz w Niemczech tematem numer jeden. - Przed telewizorem zasiada nawet moja 85-letnia babcia i ogląda mecze, owinięta w narodowy szalik! - mówi. A jego partnerka, 34-letnia Antje dodaje: - Sześć lat temu mieliśmy w Lipsku cztery spotkania w ramach Mundialu. Tamta impreza bardzo nas otworzyła. Wreszcie przestaliśmy się wstydić swego patriotyzmu. Widzę, że Polska na swój sposób też doskonale wykorzystuje futbolową szansę.



Niemieckim kibicom nie brakuje fantazji i poczucia humoru. O ten drugi dbają ich piłkarze, krocząc w Euro od zwycięstwa do zwycięstwa.

Fani zza Odry przewidują, że w półfinale triumfują rzutami karnymi, a w finale pokonają Hiszpanię. I po 16-letniej przerwie będą się

wreszcie cieszyli z mistrzowskiego tytułu w wielkiej imprezie. - Nieważne, że w naszej reprezentacji grają piłkarze polskiego, tureckie-

go, gdańskiego czy algerijskiego pochodzenia - dowodzi Joerg. - Nasze społeczeństwo jest otwarte na imigrantów, wielokulturowe,

tolerancyjne. Dlaczego w piłce nożnej miałyby obowiązywać inne reguły niż w normalnym życiu?

Z Gdańska Robert Gorbat



Przyjaźń polsko-niemiecka? Dlaczego nie?! Futbol za denera wszelkie różnice. Zdjęcia Robert Gorbat



Aga ekspressem w II rundzie

TENIS Agnieszka Radwańska awansowała do drugiej rundy wielkoszlemowego turnieju na trawiastych kortach w Wimbledonie. Wczoraj tenisistka rozstawiona z numerem trzecim pokonała Słowaczkę Magdalенę Rybárikovą 6:3, 6:3.

Paweł Sikorski

pawel.sikorski@mediaregionalne.pl

Kolejną rywalką 23-letniej krakowianki, obecnie trzeciej w rankingu WTA Tour, będzie Rosjanka Jelena Wiesnina, która pokonała niespodziewanie Venus Williams 6:1, 6:3.

Na otwarcie poniedziałkowego meczu Radwańska straciła nieoczekiwanie swój serwis, co było skutkiem ryzykownych strzałów rywalki po liniach. Jednak w czterech kolejnych gemach lepsza okazała się krakowianka, która zdołała dwukrotnie przełamać podanie rywalki. Znaczący wpływ na taki scenariusz miały niewymuszone błędy Słowaczki, która często posyłała piłki na aut.

Przewagę jednego breaka Polka utrzymała do końca i rozstrzygnęła losy partii wynikiem 6:3 przy pierwszym setbolu, gdy uderzenie z forhendy Rybárikovej znów nie zmieściło się w korcie.

Początek drugiej partii to trzy kolejne przełamania. Przy stanie 2:1 i 30-0 i serwisie krakowianki Słowaczka niefortunnie się poślizgnęła i stłukła kolano. Poprosiła o przerwę medyczną, ale zanim fizjoterapeutka obandażowała jej staw przez dłuższą chwilę trwało oczekiwanie na jej przybycie.

Po wznowieniu gry zdo-



Agnieszka Radwańska nie miała problemów z awansem do drugiej rundy Wimbledonu.

Fot. PAP/EPA

była dwa punkty, które dały jej prowadzenie 3:1. W kolejnym wyszła na 40-15, ale nie wykorzystała dwóch break pointów, by po chwili stracić swoje podanie na 3:3. W tym momencie na jej twarzy pojawił się grymas niezadowolenia, ale zaraz po-

nim przyspieszyła tempo wymian i znowu przełamała niżej notowaną przeciwniczkę.

Zresztą do końca już nie straciła gema, a spotkanie zakończyła kolejnym breakiem, przy drugim meczbolu. Tym razem również

nerwy nie wytrzymały Słowaczki i wyrzuciła na aut prosty forhend.

Był to ich czwarty pojedynk, a Polka poprawiła w poniedziałek ich bilans na 3-1. Wcześniej wygrała na korcie ziemnym w warszawskim J&S Cup w 2005 roku

6:3, 7:5, a także na twardym w Tokio w 2009 r. 6:3, 6:1. Natomiast jedyną porażkę poniosła na maczce w Stambule w 2006 r. 1:6, 3:6.

Awans do drugiej rundy Radwańskiej, dwukrotnej ćwierćfinalistki Wimbledonu (2008-09), oznacza obronę

100 punktów zdobytych w Londynie przed rokiem, bowiem wówczas przegrała w drugiej rundzie z Czeską Petrá Cetkovską. Poprawienie poprzedniego wyniku może być jednak trudne, bowiem prawdopodobnie na jej drodze stanie Venus Williams, pięciokrotna triumfatorka tej imprezy.

Radwańska może mówić o swoistym deja vu, bowiem przed miesiącem w drugiej rundzie wielkoszlemowego Roland Garros również trafiła na Williams. Wówczas pokonała ją bez straty seta (6:2, 6:3), podobnie jak w marcu w Miami (6:4, 6:1).

W poniedziałkowym planie gier, na korcie numer dziesięć, znalazły się mecze dwójki Polaków debiutujących w Wielkim Szlemie – Sandry Zaniewskiej z Chinką Shuai Peng (przegrała 2:6, 7:5, 3:6) oraz Jerzego Janowicza z Włochem Simone Bolellim. Obydwójce do turnieju głównego przebili się przez trzy rundy eliminacji.

Wspólny występ w deblu rozpoczęły też Klaudia Jans-Ignacik i Alicja Rosolska. Ich rywalkami były rozstawione z numerem 12. Hiszpanki Anabel Medina-Garrigues i Arantxa Parra-Santonja. Mecze zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Głosu”. (PAP)

Wiślacy rozpoczęli wczoraj przygotowania

EKSTRAKLASA Kadra Wisły Kraków została uzupełniona trzema nowymi zawodnikami.

Piłkarze Wisły Kraków w poniedziałek rozpoczęli przygotowania do sezonu 2012/2013. Nowymi twarzami w zespole są: Arkadiusz Głowacki, Michał Miśkiewicz, Daniel Sikorski. Klub jest bliski sfinalizowania wypożyczenia z CD Vida Roma Quoto.

W sprawie honduraskiego napastnika do załatwienia zostały tylko ostatnie formalności – poinformował wiceprezes Wisły Jacek Bendarz. Jak dodał obecnie trwają poszukiwania przede wszystkim lewego obrońcy. Z Wisłą dalej trenuje Łukasz Garguła, mimo że usłyszał zarzuty korupcyjne.

– Czekam na rozmowę z zawodnikiem, ale ze względu na sytuację dla mnie sytuacja jest oczywista. Zawodnik twierdzi, że jest niewinny. Nie ma ostatecznych wyroków i bez względu na to, jak ja oceniam tę sytuację, muszę domniemywać, iż jest niewinny – powiedział Bendarz.

Miśkiewicz to 23-letni bramkarz, który karierę zaczynał w Kmicie Zabierzów.

Na początku sezonu 2007/2008 podpisał kontrakt z drużyną AC Milan. Nie przebił się do pierwszego składu. Przez dwa sezony występował w młodzieżowym zespole Rossonerich. W lipcu 2009 roku został wypożyczony do Chievo, jednak i tam nie zdołał przebić się do pierwszego składu.

Sikorski w sezonie 2005/2006 trafił do Bayernu Monachium, gdzie występował w drużynie rezerw. W 2010 roku, po wygaśnięciu kontraktu z niemieckim klubem, napastnik związał się trzyletnią umową z Górnikiem Zabrze. Rok później napastnik trafił do warszawskiej Polonii, z którą w czerwcu rozwiązał kontrakt.

Głowacki wraca do drużyny Białej Gwiazdy, do której trafił w trakcie sezonu 1999/2000. W Krakowie występował przez ponad dziesięć lat, pełniąc funkcję kapitana zespołu od 2005 roku. W czerwcu 2010 został sprzedany do tureckiego Trabzonspor.

(PAP)

Znamy rywali polskich drużyn w pucharach

PIŁKA NOŻNA Poznaliśmy rywali polskich drużyn występujących w LM i LE. Dalekie podróże czekają graczy Śląska Wrocław i Lecha Poznań.

Buducnost Podgorica będzie rywalem Śląska Wrocław w 2. rundzie kwalifikacji piłkarskiej Ligi Mistrzów. W 1. rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej Lech Poznań zagra z Żetysem Tałdykorgan. Od 2. rundy LE do rywalizacji przystąpią Legia Warszawa i Ruch Chorzów.

Mistrz Polski pierwsze spotkanie rozegra 17 lub 18 lipca w stolicy Czarnogóry, rewanż tydzień później we Wrocławiu. Z lekkim optymizmem wynik losowania przyjął trener Orest Lenczyk.

– Swego czasu bywałem z moimi drużynami w ówczesnym Titogradzie i mierzyliśmy się z Buducnost. To zawsze były ciężkie mecze. Nawet nie wiem, czy udało nam się wygrać choć jeden. Było to co prawda w okresach przygotowawczych, ale mimo wszystko dobrze pamiętam atmosferę na tych spotkaniach. Była ostra, typowo południowa – powiedział PAP szkoleniowiec.

Trzy lata temu w pierwszej rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej z drużyną z Podgoricy zmierzyła się Polonia Warszawa. Górą były Czarne Koszule, które na wyjeździe wygrały 2:0, a u siebie uległy 0:1.

– Dla nas to bardzo szczęśliwe losowanie i to zarówno pod względem sportowym, jak i geograficznym. Jesteśmy zadowoleni, że przed nami podróż do oddalonej o ponad 1000 km Podgoricy, a nie gdzieś dużo dalej i mecz w temperaturze co najwyżej 30 st. C, a nie 40 – zaznaczył natomiast prezes Śląska Piotr Waśniewski.

Takiego szczęścia nie miał Lech. Poznański klub czeka podróż do kazachskiego Tałdykorganu, który leży około 150 km od granicy z... Chinami. Kolejną rywalizację z Żetysem w pierwszej rundzie Ligi Europejskiej rozpocznie już 5 lipca od meczu na własnym stadionie.

Od drugiej rundy do zmagania w LE przystąpią Legia Warszawa oraz Ruch Chorzów. Stołeczny zespół zagra w niej z lepszym w parze Metalurgs Lipawa (Łotwa) – La Fiorita (San Marino), a rywala Niebieskich wyłoni dwumecz Birkirkara (Malta) – FK Metalurg Skopje (Macedonia). Legia pierwsze spotkanie – 19 lipca – rozegra na wyjeździe, a Ruch u siebie. Rewanże tydzień później.

(PAP)



Michael Heselschwerdt losował drużyny z poszczególnych koszyków. Polskim klubom zapewnił dalekie podróże.

Fot. PAP/EPA/Christian Brun

Dwa kontrakty w Czarnych i dwa pierwsze zaskoczenia

KOSZYKÓWKA Energa Czarni najpierw zatrudniła na stanowisku trenera Mariusa Linartasa, specja od pracy z młodzieżą, a teraz podpisała kontrakt z rozwojowymi zawodnikami: Marcinem Dutkiewiczem i Mateuszem Kostrzewskim.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Obaj gracze są w ostatnim okresie swojego sportowego życia, w którym jeszcze z ligowych średniaków i wyrobników mogą osiągnąć coś więcej i coś ponadprzeciętnego. Dla Marcina Dutkiewicza to ostatni dzwonek, by osiągnąć dużo więcej w lidze niż być tylko zmiennikiem, uzupełnieniem i najlepszym w średnim składzie. W ostatnim sezonie grał w AZS Koszalin i wreszcie pokazał, że jest groźnym graczem, którego rywale muszą się bać. Teraz Dutkiewicz podpisał dwuletni kontrakt na grę w Słupsku w barwach Energi Czarnych. Ma 26 lat, 197 wzrostu i gra na pozycji niskiego skrzydłowego. Występował już w Słupsku w sezonie 2008/2009, ale pe-



Marcin Dutkiewicz pokazuje swojemu synowi Michałowi, zdjęcie z sezonu 2008/2009 w barwach Energi Czarnych.

Fot. Łukasz Capar

nił rolę zawodnika zadaniowego, zmiennika. Natomiast w ostatnim sezonie przebywał średnio na boisku 24,17 min, miał średnią 9,2 pkt przy 49-procentowej skuteczności w rzutach za trzy punkty.

Zaskoczeniem było także podpisanie kontraktu z Mateuszem Kostrzewskim. Energa Czarni wygrała o niego walkę z Zastalem Zielona Góra. A ten zespół dysponuje potężnym budżetem, składa propozycje najlepszym, chociażby Łukaszowi Koszarkowi. Kostrzewski ma 23 lata, 198 cm i występuje na pozycji niskiego skrzydłowego. W poprzednim sezonie w Starcie, z którym awansował do ekstraklasy, zdobywał 15,6 pkt, grając ok. 28 minut. W 2010 r. z Asseco Prokodem występował w Eurolidze. Ma umowę 1+1. ■

Kostrzewski: wniosę agresywność

ROZMOWA z Mateuszem Kostrzewskim, nowym graczem Energi Czarnych Słupsk.

- To duże zaskoczenie, że podpisałeś kontrakt w Słupsku. Wydawało się, że pozostaniesz pod kuratelą Asseco Prokodu, czy to w Starcie, czy to właśnie w Asseco.

- Dla mnie nie była to niespodzianka. A czy będzie, to się przekonamy. Podjąłem taką decyzję, chcę spróbować swoich sił. Teraz jestem zadowolony z kontraktu. Ma być dobry skład, mamy walczyć o miejsce w pierwszej trójce. Na razie jestem dobrej myśli.

- Start nie proponował pozostania w Gdyni?

- Proponował. Chciałem jednak spróbować czegoś innego. Ogólnie chciałem spróbować swoich sił na innym terenie.

- Masz już trochę doświadczenia.

- Jeszcze jestem młodym, który musi pracować, by się rozwijać. W Słupsku będzie dobry trener z dobrymi asystentami i to jest moja szansa. Będę mógł tutaj się lepiej wyszkolić.

- Co wniesiesz do zespołu?

- Agresywność w ataku, agresywność w obronie. Będzie szybkie granie z twardą defensywą. A ja to lubię. I tak się zmieni cały zespół. Widać, że będzie młodszy zespół, który ma mocno grać w obronie, z kontrami.

- Rozmawiałeś już z tre-



Kostrzewski grał długo w Gdyni. Teraz zagra w Czarnych. Fot. Łukasz Capar

nerem Mariusem Linartasem?

- Tylko przez chwilę. Powiedział, czego ode mnie oczekuje. Widzi we mnie młodego gracza, szybkiego, mocno broniącego i biegnącego jak najszybciej do kontrataków.

- Będziesz dzielił z Marcinem Dutkiewiczem minuty na parkiecie.

- To dla mnie dobrze. Marcin jest już doświadczonym zawodnikiem, grał w kilku klubach. Sądzę, że nasza współpraca będzie się dobrze układała.

- Pochodzisz z Elbląga, czyli jesteś niedaleko od domu?

- Cały czas penetruję Wybrzeże. Byłem sześć lat w Gdyni. Podobało mi się to miasto, otoczenie, klub, ale teraz Słupsk ma być dla mnie tym odpowiednim miejscem rozwoju.

ROZMAWIAŁ RAFAŁ SZYMAŃSKI

W liczbach

27

punktów przeciwko Polonii Przemyśl - taki jest rekord punktowy Kostrzewskiego z I ligi,

23

punkty w 10 meczach zdobył Kostrzewski w sezonie 2010/2011 w Asseco Prokocie.

Dutkiewicz: chcę być wszechstronny

ROZMOWA z Marcinem Dutkiewiczem, nowym zawodnikiem Energi Czarnych Słupsk.

- Trzy lata nie było cię w Słupsku. Ale dla ciebie to ważne trzy lata. Wypracowałeś sobie markę dobrego zawodnika ligowego.

- Jeśli tak jest to oceniane, to dobrze. Trzy lata temu moja rola w zespole wyglądała inaczej, byłem na głębokiej rezerwie. Jednak sentyment do Słupska pozostał. W Polsce 2011 dostałem dużo minut, w Polpharmie grałem mniej, w Koszalinie, gdzie grałem w ubiegłym sezonie, czułem się bardzo dobrze. Pokazałem, na co mnie stać. AZS wyciągnął do mnie pomocną dłoń. AZS należał się wielkie brawa i podziękowania, za to kim teraz jestem.

- Dlaczego tak się stało?

- Miałem bardzo dużo szczęścia. Zdrowie, wsparcie trenera, poukładanie życia rodzinnego i towarzyskiego. Wsparcie publiczności, kibiców, którzy byli wtedy dla mnie bardzo dużym wsparciem. Podali mi dłoń.

- Wiesz, że w Słupsku te ciepłe słowa o AZS przyjmowane będą ze zgrzytem zębów.

- Sportowiec nie może kierować się sentymentami. Takie jest jego życie. Teraz jestem w zespole największego wroga AZS, Enerdze Czarnych. Przyjeżdżam pełen energii do treningów. Zostawiam dużo zdrowia i mam nadzieję, że efekt tego będzie dobry.

- A jednak mecz derbo-



Dutkiewicz grał już w Słupsku w sezonie 2008/2009. Fot. Łukasz Capar

wy, ostatni w Koszalinie przeciwko Enerdze Czarnym nie wyszedł ci.

- Możliwe, że postawiłem sobie za wysoko poprzeczkę i chciałem sobie za dużo udowodnić. Może chciałem pokazać, że Czarni źle zrobili, nie stawiając na mnie. Ale Energa Czarni była na mnie dobrze przygotowana, Cesnauskis, Roszyk czy Kikowski wiedzieli, co zrobić, by mnie zatrzymać. Nie miałem okazji do rzutów.

- Co wniesiesz do Czarnych?

- Trójki to moja mocna broń. Zwracam teraz uwagę na kozłowanie, obronę, wejście pod kosz, podania, zbiórki. Pracuję nad sobą. Jeżeli usłyszę, że mam być zadaniowcem, który będzie bronił najsilniejszych rywali, to to zrobię. Gdyby trójki były tylko moją bronią, zbyt łatwo byłoby mnie wyłączyć.

ROZMAWIAŁ RAFAŁ SZYMAŃSKI

W liczbach

8

miejsce wśród najsukuteczniejszych zawodników w rzutach za trzy punkty w sezonie 2011/2012 zajął Dutkiewicz,

2

razy średnio trafiał na 5,41 wykonywanych rzutów w meczu.